

Dzięk

20 stron

Rok VII

Bydgoski

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Na dzień pogrzebu Marszałka Józefa Piłsudskiego

„Biją razem wszystkie dzwony
Jak ludowe głosy,
Jęczą, kwilą,
Modlitwami rwą się przez niebiosy.
A nad niemi dzwon Zygmunta
Żalostą górująca
Wszystko łonie —
A to Ojczyzna płacząca...”

Kornel Ujejski.

(na „Pogrzeb Tadeusza Kościuszki”).

— „Idzie między Władysławy i Zygmunty, idzie między Jany i Bolesławy. Idzie nie z imieniem, lecz z nazwiskiem, świadcząc o wielkości pracy i wielkości ducha Polski. Idzie, by przedłużyć swe życie, by być nietylko z naszym pokoleniem, lecz i z tymi, którzy nadejdą. Idzie jako Król Duch”.

Stał Józef Piłsudski w podziemiach Wawelu, wśród sklepień kamiennych, mieszczących groby królów, bohaterów i wieszczów — i te słowa wypowiedział przed trumną, zawierającą doczesne szczątki twórcy „Kordjana”.

Dziś idzie między Władysławy i Zygmunty... Józef Piłsudski.

Gdy umilknie dzwon Zygmunta, gdy ścichnie płacz ludu polskiego, zgromadzonego na Dziedzińcu Wawelu, gdy w samotni krypty zostanie srebrna trumna, gdy zawrą się drzwi, wiodące do Grobów Królewskich — zgromadzone tam duchy powitają Przybysza, strudzone Jego ciało. Powitają Piasty i Jagiellony, powita Stefan Batory i Jan Sobieski, Tadeusz Kościuszko i Józef Poniatowski, Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki.

W ciszy wiecznej nocy spotkają się... Duch Odnowiciela i Wskrzesiciela Państwa, Duch Męża, który skupił w sobie wszystek ból i wszystką radość, całą moc woli i hart ducha, jaki poprzez tysiąclecie Polski gorzał w piersiach największych synów Ojczyzny — będzie rozmawiał z duchami swych wielkich poprzedników. Bedzie wśród nich Ten, w którym zawarły się ideały Piastów i Jagiellonów, odrodził genjusz wojenny Batorych i Sobieskich, tęsknota za wolnością Kościuszków, duchowa siła Wieszczów. Ten, co wyprowadził naród z niewoli, technął węż wole wolności, wskrzesił siłę zbrojną, zwyciężył. Ojciec Narodu i symbol nowej Polski.

Spełni się w tę noc, kiedy Józef Piłsudski spotka się z Królami, Wodzami, Wieszczami dawnej Polski, owa „unio mystica”, którą my ledwo wyczuwać jesteśmy w stanie...

W tym dniu, w którym ciało Józefa Piłsudskiego spocznie na Wawelu, pod wtór dzwonu Zygmuntowego biją miliony dzwonów... To serca nasze wtórują dźwiękom spiżu... Serca dzieci polskich, zrodzonych już w wolnej Polsce, serca starców, pamiętających czasy niewoli, serca chłopów i robotników, serca żołnierzy, serca wszystkich nas...

Jesteśmy tam wszyscy w podwawelskim grodzie. Wszyscy pochylamy sztandary, by przedostały się przed Bramę Florjańską, wszyscy widzimy strzelistą wieżę kościoła Marjackiego, wszyscy wkraczamy na wzgórze Zamkowe, wszyscy stoimy nieruchomi na Dziedzińcu arkado-

wym Wawelu i wszyscy zstępujemy do podziemi, by być przy grobach Królów, Wieszczów, Wodzów.

Jesteśmy tam dziś wszyscy myślą i duszą. Ulatujemy na skrzydłach wyobraźni i jednoczymy się tam. Otaczamy tę srebrną trumnę oceanem naszych nie-wypłakanych łez i doznajemy tego widzenia, które objawiło się Józefowi Piłsudskiemu na Wawelu, kiedy kazał znieść do krypty ciało twórcy „Króla-Ducha”, by „królem był równy”.

Oto: „stoi na załomie, jak drogowskaz, olbrzymi głaz, świadczący o wielkiej prawdzie bytowania”.

POGRZEB WODZA

ROZWARŁY SIĘ KRÓLEWSKIE GROBY,
CHOĆ TRUMIEN W NICH JUŻ DOŚĆ.
ROZWARŁY SIĘ KRÓLEWSKIE GROBY,
BO OTO W CIĘŻKI DZIEŃ ŻAŁOBY
WKACZA W NIE NOWY GOŚĆ...

NA BARKACH NIOSĄ GO RYCERZE,
BO SAM RYCERZEM BYŁ.
NA BARKACH NIOSĄ GO RYCERZE,
NA TWARDE KAMIENISTE LEŻE,
GDZIE SPOCZNIE, TAK JAK ŻYŁ.

DO SNU WIECZNEGO GO KOŁYSZE
ZYGMUNTÓW STARY DZWON.
DO SNU WIECZNEGO GO KOŁYSZE,
WSTRZASAJĄC SKARGĄ STRASZNĄ CISZĘ,
JĘKLIWY SPIŻU TON.

TEN JEK JEST Z PIERSI POLSKI CALEJ,
NAJŻAŁOŚNIEJSZEJ Z WDÓW
TEN JEK JEST Z PIERSI POLSKI CALEJ...
Z NAD WISŁY WICHRY GO ROZWIAŁY
OD WILNA AŻ PO LWÓW.

TYM JEKIEM HUCZĄ DZISIAJ DZIAŁA,
BY PŁACZ NARODU ZMÓDZ,
TYM JEKIEM HUCZĄ DZISIAJ DZIAŁA,
TAK CHCE HETMAŃSKA WIELKA CHWAŁA...
NA WAWEL WKACZA WÓDZ.

WÓDZ TO NAD INNE WIEKSZY WODZE:
NIEZŁOMNIE PATRYŁ W WYŻ,
WÓDZ TO NAD INNE WIEKSZY WODZE —
GDY NARÓD CAŁY CIERPIAŁ SRODZE,
ON NIOŚŁ NARODU KRZYŻ.

POTEM POTEŻNYM SWYM ROZKAZEM
WSKAZYWAŁ WALKI SZŁAK,
POTEM POTEŻNYM SWYM ROZKAZEM
W ORDYNKU WIÓDŁ NAS WSZYSTKICH RAZEM...
I DZIS NAM WODZA BRAK.

ALE NIE ŁAMMY RAK Z ROZPACZY,
ON ZMOŻE ŚMIERĆ I CZAS.
ALE NIE ŁAMMY RAK Z ROZPACZY:
GRZEBIEMY GO... ACH CÓŻ TO ZNACZY!...
NA WIECZNOŚĆ ZOSTAŁ W NAS.

W. B.

Stolica Państwa w ostatnim holdzie Wielkiemu Zmarłemu

Warszawa 17. 5. (PAT). Na długo przed rozpoczęciem nabożeństwa w kościele św. Jana przybyli do katedry przedstawiciele władz, dostojnicy, delegaci państw zagranicznych, którzy zajęli miejsca w prezbiterjum. Po prawej stronie stanęli pp. marszałkowie Sejmu i Senatu, Rząd, generalicja, przedstawiciele najwyższego sądownictwa, prezes NIK., dalej członkowie korpusu dyplomatycznego. Po lewej stronie stanęły delegacje państw zagranicznych. W nawach bocznych zajęli miejsca duchowni wyznań obcych, podsekretarze stanu, posłowie i senatorowie z wicemarszałkami obu Izb, rektorzy wyższych uczelni, członkowie Polskiej Akademji Literatury, oraz wyżsi urzędnicy.

Pośrodku świątyni w przybraniu kwiatami i zielenią pod sztandarem zwisającym ze sklepienia katedry spoczywa na wysokim katafalku trumna, na niej buława Marszałka, szabla i maciejówka z orłkiem legjonowym. Wokół trumny

pała się wysokie świece. Wartę honorową pełnią oficerowie. Między kolumnami nawy leżą wieńce, dalej stoją oficerowie, trzymający poduszki z odznaczeniami Marszałka Piłsudskiego. Obok oficerów polskich stoją oficerowie państw obcych, którzy trzymają na poduszkach odznaczenia zagraniczne. Po złożeniu wieńca przez delegację rumuńską, wartę honorową obok oficerów polskich pełnią i oficerowie rumuńscy 16-go p. p., kórego szefem jest Marszałek Piłsudski.

O godz. 9 przybywa do katedry najbliższa rodzina Marszałka. U wejścia trumna na trzech fotelach zajmują miejsca p. Marszałkowska Aleksandra Piłsudska oraz córki Marszałka w ciężkiej żałobie.

Punktualnie o godz. 10 wchodzi do katedry P. Prezydent Rzplitej, w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego P. Prezydentowi towarzyszy premier Sławek. P. Prezydent Rzplitej zaj-

muje miejsce przy ołtarzu, mając przed sobą klęcznik, pokryty kirem. Obok P. Prezydenta zasiada na tronie ambasador Ojca św. J. E. msgr. Marmaggi.

Nabożeństwo w katedrze św. Jana

O godz. 10 wśród bicia dzwonów i chóralnych pieśni żałobnych rozpoczyna się uroczyste nabożeństwo za spokój duszy Wielkiego Zmarłego.

Nabożeństwo celebryje ks. kardynał Kakowski w asyście, arcybiskupów, biskupów i prałatów.

Na chwilę przed rozpoczęciem nabożeństwa wartę honorową przy katafalku zaciągają generalowie.

W czasie nabożeństwa na chórze pełnią żałobne wykonał chór gregoriański i poznański chór katedralny. Pod koniec Mszy św. na ambonę wchodzi ks. biskup Gawlina i w słowach prostych zwraca się do zebranych.

Będziemy służyć Rzeczypospolitej jak Ty Jej służyłeś

Przemówienie ks. biskupa Gawliny

„Narodzie Polski, okryty żałobą! Przez stolicę Polski jedzie poraz ostatni Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, Wielki Wódz i Wielki Samotnik idzie na adorację. Za trumną Jego w głębokim żalu pograżona rodzina najbliższa. Jęczy i płacze na Wawelu „Zygmuni“ i razem z nim rozdzwoniły się i zagrały dzwony we wszystkich świątyniach Polski uroczyste requiem.

„Aż do śmierci dla sprawiedliwości“. Tem hasłem przewodniłem kierował się Józef Piłsudski w całym swoim życiu. Odkąd poraz pierwszy zetknął się z najeźdźcą, szlachetna dusza Jego domagała się prawdy, a ramię poruszyło się do walki o sprawiedliwość. Przemówił duch Boży do duszy młodzieńczej, która szlachetna i prawa odczuwała się radośnie do Boga Najwyższego. Stała się nad Nim ręka Boska. Upodobał sobie Pan Bóg i nazaczył Jego czoło stygmatem wielkości i kazał Mu pełnić postanowienie w narodzie naszym.

Wierzył Józef Piłsudski w posłannictwo swoje, wierzył w sprawiedliwość Boską. Wiedział, że sprawiedliwość Boża, nagroda i kara za cnoty i grzechy każdego narodu dokonają się musi już w doczesności. To też przekonany o wskrzeszeniu Polski, uważał to za postulat jego wobec sprawiedliwości Bożej. Z tego przekonania wyrastała zaczęła w duszy przyszłego Wodza Narodu ta wielka pewność moralna i wiara w bogostawieństwo walki orężnej, wiara w powodzenie miecza polskiego.

Przekonanie to żywił od młodości swojej poprzez wszystkie etapy marszu bojowników, co bronić postanowili duszy polskiej przed upodleniem i ugodą z najeźdźcą, co wydzwignąć pragnęli arkę Ojczyzny z pohańbienia. Porwał za sobą jednostki szaleńców, „Janów bez Ziemi“, „Żołnierzy bez Ojczyzny“. Ta szara wydziedziczona gromada, wpatrzona w kochane marsowe oblicze Komendanta, szła za Nim i rozumiała, że ta droga ciężka, wyboista, pełna kamieni i błota u krawca jakiegos jeszcze daleka prowadzi do zwycięstwa i gdy padł rozkaz Wodza stanęła do walki za grzechy i krzywdy rozbiórów Polski garstka wykonawców wyroków sprawiedliwości Bożej.

Za tyle łez wylanych, za tyle rodzin zniszczonych, za przesławiania wiary świętej za kościół szambiony, za te fale wygnañców, co wśród cierpień na Sybir szli, za ciche jęki, grozę rozpacz, co wśród brzęku kajdan do Boga wołali. Przez Ciebie nad barbarzyństwem zatryumfowała kultura chrześcijańska. Przed Tobą w kornym holdzie zło schyla Europa. Dzięki Tobie składa Matka, kościół przez Ciebie wyswobodzony.

Pod Jego wodzą kształtowały się nasze granice i nasz ustrój państwowy. W Jego ręku spoczywał w ostatnim 9-leciu istotny niepodzielny rząd kraju. Organizował przyszłość Polski, którą pragnął widzieć wielką i mocną. Brał na siebie cały ciężar dnia i splekotę jego i jak dawniej organizował czyny zbrojne, tak w ostatnich latach organizował pokój. Jako najwierniejszy Syn Matki bierze Matkę za rękę, wprowadza ją do domu, rozpala ognisko domowe, ustala dla członków rodziny zasady porządku życia państwowego. Ofiarny odsuwa od siebie wszelką radość życia i spala się w służbie dla Niej, która była marzeniem i ukochaniem Jego serca, dla Niej, którą wyprosił w tęsknocie lat młodzieńczych. Dla której żył i pracował w trudzie wojny w zaparceniu się swojego wieku męskiego, dla Niej, którą widać promienną, na słońcu czystą jak świećtość nieczem nieskalaną.

Błogosławiony mąż — tak czytamy w piśmie świętym „nie sam w sobie pracował, ale wszystkim szukającym pracy“. To też zdobył cześć w narodzie, a imię Jego żyć będzie na wieki. Józefie Piłsudski, Pierwszy Marszałku Polski! na skroniach Twoich spoczęła więcej niż królów korona. Pewien zastęp ludzi wyciśnie niezatartą pieczęć wybrańców swoich na duchu Twoim nieśmiertel-

nym, a naród wzniesie Ci pomnik we własnych sercach swoich.

Umęczoną głowę Twoją na wieczny złożono spoczynek. Serce Twoje na wieki bić przestało. Dzieło Twoje w myślach i czynach naszych żyć będzie niezłomnie. Dziś, kiedy Twój postać spłzowej na straży spraw polskich zabrakło, kiedy nie będziemy się mogli zwrócić do Ciebie po odpowiedź na dręczące pytania, jak składać daninę dziełom, dziś drogowskazem nam będzie słowo Twoje, że Polska musi być jednością, że swoboda jeżeli ma dać siłę, musi się zjednoczyć, musi się złączyć. Głęzar olbrzymi, jaki dźwigał na sobie Marszałku, dalej już tylko na barkach całego narodu może być niesiony.

Na Twoje prochy i popioły na ducha Two-

Orszak żałobny

Po odśpiewaniu egzekwii oficerowie zdejmują z trumny szablę, buławę i maciejówkę i składają je na poduszce, którą niesie generał Kordjan-Zamorski. Z rąk oficerów biorą na swoje barki trumnę ministrowie z Premierem Sławkiem. Pochylają się głowy zebranych. Orszak żałobny posuwa się ku wyjściu.

W chwili, gdy w katedrze odprawiane

jego, znaczonego stygmatem wielkości, ślubujemy, że miłować będziemy, jak Ty miłowałeś polską Ojczyznę, tak nam dopomóż Bóg! Będziemy Jej służyć jak Ty służyłeś w trudzie poświęceniu, w samozaparciu. Tak nam dopomóż Bóg! Pracę będziemy czuli! Będziemy żywymi kamieniami budowali państwo a cementem będzie miłość wspólna i miłość Ojczyzny. Tak nam dopomóż Bóg!

Marszałku Polski! Duszę Twoją nieśmiertelną niechaj chorąży św. Michał zaniesie przed tron Najwyższego Pana, a Bóg świętością wiekuiastą i spokojem bez granic wynagrodzi za wszystko co dobrego uczyniłeś, co kiedykolwiek wycierpiałeś złego, coś tu na Jego Ziemi uczynił na Jego chwałę i narodu naszego. Amen“.

biorą trumnę generalowie i składają ją na lawecie artyleryjskiej.

Za trumną formuje się orszak żałobny.

Panią Marszałkową prowadzi generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły. Inspektor armji generał Sosnkowski prowadzi starszą córkę Wandę, młodszą Jagodę prowadzi brat Marszał-



Trumna śp. Marszałka Piłsudskiego na lawecie armatniej w żałobnym pochodzie z Belwederu do Katedry św. Jana.

było uroczyste nabożeństwo, na ulicy Świętojańskiej czyniono przygotowania do pochodu. Po odprawieniu egzekwii oficerowie wynieśli z katedry wieńce, ustawiając się do pochodu. Następnie wychodzą ze świątyni oficerowie, niosący poduszki z orderami i duchowieństwo. Przed katedrą zajeżdża armata 1-go dyw. artyl. konnej, zaprzężona w 6 par koni.

Poprzedzani przez Biskupów Ministrów wnoszą na swoich barkach trumnę ze zwłokami ś. p. Marszałka. Za trumną idzie generał Kordjan-Zamorski, który niesie na szkarłatnej poduszce szablę, buławę i maciejówkę, spowite wstęgą Virtuti Militari. Z rąk Ministrów

ka Jan Piłsudski. Za nimi podąża rodzina.

Pan Prezydent Rzplitej poprzedzany przez dyrektora protokołu dyplomatycznego Romera. Za P. Prezydentem idą szefowie domu cywilnego i wojskowego, za nimi idą delegacje państw obcych, reprezentujących głowy państw. W każdej delegacji bierze udział w pochodzie czterech członków. Delegacje postępują w porządku alfabetycznym według alfabetu francuskiego.

Delegacje państw obcych

Wśród pierwszych delegacji nadzwyczajnych reprezentujących głowy państw obcych widać premiera pruskie-

go Goeringa, francuskiego ministra spraw zagr. Laval, marszałka Petain, angielskiego feldmarszałka Earl of Gavan, marszałka Prezana i innych szefów delegacji, którzy wychodzą z katedry, zajmują wskazane im przez protokół miejsce w orszaku.

Przy trumnie ustawiają się oficerowie z generałem brygady Ruppertem. Za przedstawicielami państw obcych postępuje Premier, marszałkowie Sejmu i Senatu, Ministrowie, podsekretarze stanu, generalowie, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele wyznań niekatolickich, wśród nich przedstawiciele duchowieństwa mahometańskiego i karańskiego, dalej idą rektorzy, senaty akademickie, kawalerowie Virtuti Militari i korpus oficerski.

W drodze na Pole Mokotowskie

Kondukt żałobny odprowadzający Zmarłego Marszałka na pole Mokotowskie, gdzie przyjął ma ostatnią rewję armji polskiej, którą stworzył i ukochał, posuwa się wolno w kierunku pola Mokotowskiego. Przez cały czas biją dzwony kościelne. Nad pochodem ukazują się samoloty. Wśród olbrzymich tłumów, zalegających chodniki, wzruszenie wzrasta z każdą chwilą. We wszystkich oknach domów wzdłuż trasy pochodu widnieją twarze. Z balkonów spadają na jezdnię kwiaty.

Na czele konduktu posuwa się pieszo orkiestra 1-go pułku szwoleżerów z instrumentami, pokrytymi krepą oraz szwadron tegoż pułku również pieszo, poczem dwóch podoficerów prowadzi konia okrytego czarną żałobną krepą.

Następnie w otoczeniu czterech oficerów w siwych mundurach niesiony jest historyczny sztandar legjonowy, za nimi zaś trzech żołnierzy niesie sztandar P. O. W.

Dalej postępuje długi szereg delegacji, niosących wieńce. Na czele wieńiec z białych i czerwonych kwiatów z laurami, pośrodku przepasany wstęgą o barwach narodowych, ofiarowany przez P. Prezydenta Rzplitej. Dalej niesiony jest wieńiec od Sejmu Rzplitej. Dalej ogromny i piękny wieńiec od Ziemi Łowickiej. Niosą go podoficerowie oraz właścianie w strojach łowickich. Wieńiec ten symbolizujący snop zboża przepasany jest żałobnymi wstęgami.

Następnie oficerowie niosą wieńiec ofiarowany przez przedstawicieli państw obcych. Czterech oficerów niesie wieńiec przepasany wstęgą o barwach narodowych francuskich. Kolejno niesione są wieńce niemiecki, włoski itd. Niezliczone wieńce od poszczególnych pułków Wojsk Rzplitej, za wieńcem idzie szereg oficerów, którzy niosą wszystkie odznaczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Za oficerami polskimi niosą odznaczenia zagraniczne oficerowie wojsk sprzymierzonych. Następnie rozpoczynają się liczne zastępy duchowieństwa świeckiego i zakonnego, prałaci, kanonicy, wreszcie biskupi i arcybiskupi z ks. arcybiskupem Gallem na końcu.

Na Polu Mokotowskim 300 tys. ludzi żegna się z prochami Wodza

Już od godz. 9 rano nieprzebrane tłumy ludności zaległy olbrzymią przestrzeń placu Mokotowskiego. Trybuny zapełnione do ostatniego miejsca. Zwraca uwagę grupa weteranów 1863 r. ze sztandarem. Obliczają, że w uroczystościach żałobnych na polu Mokotowskim wzięło udział około 300.000 osób.

Przed trybunami zgromadzili się oficerowie z czarnymi opaskami i opletemi krepą temblakami. Naprzeciwko w szeregach stoją poczty sztandarowe, Legjoniści, Strzelcy i całego szeregu organizacji. Las sztandarów ciągnie się na przestrzeni kilometra. Po obu stronach łoża P. Prezydenta Rzplitej, przybranej krepą, ustawiono maszty z flagami państwowymi, spowitemi krepą. Przed łożem P. Prezydenta, w miejscu, gdzie marszałek Piłsudski przyjmował defiladę wojsk, stoi na kilkometrowej wysokości wału przykryta czernią armata artylerji pole-

wej ze wstęgą *Virtuti Militari*, — laweta, na której spoczęła trumna.

U podnóża nasypania przed lożą P. Prezydenta zarezerwowano miejsca dla p. Marszałkowej Piłsudskiej i najbliższej rodziny, obok dla wyższego duchowieństwa. Niedaleko za wałem ustawiona

Przybycie konduktu pogrzebowego

Czoło konduktu żałobnego zbliża się do pola Mokotowskiego. Na czele kroczą poczty sztandarowe Legionów i P. O. W., które zajmują miejsca po lewej stronie wału, dalej oficerowie polscy i obcy, niosący wieńce od P. Prezydenta Rzplitej, Rządu, wieńce od szefów państw zagranicznych. Po lewej stronie wału staje kolumna oficerów, trzymających na poduszkach najwyższe odznaczenia Marszałka Piłsudskiego.

Ukazały się długie szeregi setek zakonnic, zakonników, kleru oraz wyższych duchownych. Kondukt żałobny prowadzi ks. biskup połowy Wojsk Polskich Gawlina. W tym momencie wartę honorową przy wale obejmują wyżsi oficerowie, naprzeciwko trumny staje batalion honorowy, poczty sztandarowe z najeżonymi bagnętami, przy platformie staje batalion spieszony 1-go pułku szwoleżerów im. Marszałka z obnażonymi szablami.

Gdy laweta z trumną Marszałka Piłsudskiego wjeżdża na pole Mokotowskie, wśród 300.000 tłumu wznosi się wzruszenie. Ludzie klękają. Panuje grobowa cisza, przerywana szlochem. Laweta staje koło wału. P. Prezydent Rzplitej zajmuje miejsce w swojej loży. Obok siedzi pani Mościcka, premier Sławek, ks. kardynał Kakowski, kierownik Ministerstwa Spraw Wojsk. generał Kasprzycki oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego, nadzwyczajni delegaci państw obcych zajmują miejsca po lewej stronie loży P. Prezydenta, zaś członkowie rządu, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes NIK. oraz najwyżsi dostojnicy sądownictwa po prawej stronie loży.

Oficerowie zdejmują trumnę Marszałka i niosą ją na swoich barkach. Po obu stronach trumny warta honorowa z obnażonymi szablami, którą pełnią wyżsi generałowie, inspektorzy armji. Trumna okryta sztandarem Rzplitej z Orłem Białym zostaje umieszczona na stojącej na wale armacie.

Trumnę przepasuje wstęga *Virtuti Militari*. Na wieku trumny umieszczona jest poduszka z szablą i buławą Marszałka oraz szara maciejówka. Przed trybuną P. Prezydenta na wzniesieniu, pokrytym czernią w dwóch rzędach krzesel zasiada pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska z córkami oraz najbliższa rodzina.

Rewja całej Armji Polskiej

Rewję wojskową rozpoczęła defilada generałów, którzy maszerują czwórkami pod dowództwem generalnego inspektora sił zbrojnych generała Rydza-Śmigłego. General Rydz-Śmigły salutuje trzykrotnie przed trumną. Po przedefilowaniu generałowie zwracają i ustawiają się w szeregu po prawej stronie wału, na którym ustawiona jest trumna. Defiladę prowadzi konno generał Orlioz-Dreszer, który staje za szeregami generałów.

Przy warkocie bębnowo jako pierwszy z oddziałów wojskowych maszeruje kompanja pierwszej dywizji piechoty legionowej, dowodzona przez dowódcę dywizji Skwarczyńskiego. Na przedzie niesione są sztandary trzech pułków tej dywizji ze wstęgami *Virtuti Militari*. Sztandary trzykrotnie salutują. Następuje druga kompanja 9-tej dyw. piech. Siedlice, dalej 14-ta dyw. piech. Wielkopolskiej i 19-ta dyw. piech. Wileńskiej. Sztandary wszystkich tych dywizyj nagrodzone są wstęgami *Virtuti Militari*.

Za czwartą dywizją piechoty maszeruje kompanja 16-go pułku wojsk. rumuńskich, którego szefem był Marszałek Polski. Potem przechodzą kolejno kompanje piechoty ze sztandarami wszystkich pozostałych dywizji. W dalszym ciągu przechodzą oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza, marynarki, saperów, żandarmerji, splezione oddziały broni pancernej, oddziały łączności, taborów, służby sanitarniej, służby uzbrojenia, intendentury, a następnie oddziały wojsk lotniczych.

W tym samym czasie ukazuje się eskadra, złożona z 60 samolotów. Za

jest na szynach otwarta platforma wagonowa, na platformie widać działo polowe z przodkiem i lawetą, opasaną wstęgą *Virtuti Militari*. Po czterech rogach platformy umieszczone są od wewnątrz reflektory, które rzucić będą snopy światła na trumnę.

chwile przelatują nad trumną trzy olbrzymie samoloty bombowe, potem ukazuje się kawalerja pod dowództwem generała Wieniawy-Długoszewskiego. W momencie gdy generał Wieniawa-Długoszewski wznosi szablę do trzykrotnego

W ostatnią podróż

Defilada skończona. Generał Orlioz-Dreszer podjeżdża do wału, zatrzymuje się przed trumną Marszałka, trzykrotnie salutuje, poczem zwraca i galopem odjeżdża. Na wał wchodzi generałowie z generalnym inspektorem sił zbrojnych Rydzem-Śmigłym na czele, aby zdjąć trumnę i przenieść na platformę kolejową. W tej chwili rozlegają się dźwięki

salutowania, trębacz wznosiłszy w górę fanfary, trzymając je tak, że nie wychodzi z nich żaden dźwięk. Orkiestra milicyjna.

Przechodzą kolejno szwadrony drugiej dywizji kawalerji brygady Bydgoszcz, brygady kawalerji Poznań, trzeciej samodzielnej brygady kawalerji, piątej samodzielnej brygady kawalerji, brygady kawalerji Białostok, drugiej samodzielnej brygady kawalerji, szóstej brygady kawalerji, brygady kawalerji Równe, dziesiątej brygady kawalerji, siedemnastej brygady kawalerji i wreszcie szwadronu KOP. Defiladę artylerji prowadzi pułk. Schally.

hymnu narodowego, a artylerja oddaje 101 strzałów. Trumna zostaje przeniesiona na rampę kolejową i umieszczona na armacie na odkrytej platformie kolejowej. Wojsko prezentuje broń. U stóp rampy zatrzymuje się pani Marszałkowa Piłsudska z córkami i dwóch braci Marszałka.

Na rampę wchodzi tylko generałowie



Urna srebrna, w której spoczęło serce Marszałka i która zgodnie z Jego wolą zostanie przewieziona do Katedry św. Kazimierza w Wilnie, gdzie spocznie u stóp prochów Jego Matki.

Mózg genialnego Wodza

Wyniki badań lekarskich

W wyniku sekcji zwłok ś. p. Marszałka Piłsudskiego ustalono, iż żołądek prawie w 1/2 był strawiony przez raka.

W związku z przyjazdem do Warszawy dyrektora Polskiego Instytutu badania mózgu z Wilna, prof. Maksymiljana Rosego, poczyniono już wstępne przygotowania dla oddania mózgu Marszałka specjalnej komisji.

Wstępne badania wykazały, że mózg ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego jest o 50 procent cięższy od przeciętnego mózgu mężczyzny.

Salut żałobny Marynarki Wojennej

Dziś, w sobotę z zachodem słońca, w czasie złożenia doczesnych Szczałek Wodza do krypty wawelskiej, flota wojenna w porcie gdyńskim odda salut żałobny dla Twórcy Marynarki Wojennej, I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Salut oddadzą ORP „Wicher”, „Burza” i „Bałtyk”, rozstawione w różnych punktach portu. Na wszystkich innych okrętach wojennych odbędą się zbiórki żałóg, którym dowódcy odczytają Dekret Naczelnika Państwa o utworzeniu przez niego Marynarki Wojennej.

Dekret ten, który ukazał się w Dzienniku Rozporządzeń Ministerstwa Spraw

Wojskowych nr. 8 z dnia 4 grudnia 1918 r. brzmiał następująco:

„Z DNIEM 28 LISTOPADA 1918 R. ROZKAZUJĘ UTWORZYĆ MARYNARKĘ POLSKĄ, MIANUJĄC JEDNOCZEŚNIE PUŁKOWNIKA MARYNARKI BOGUMIŁA NOWOTNEGO SZEFEM SEKCJI MARYNARKI PRZY M. S. WOJSK.

(—) JÓZEF PIŁSUDSKI

Wyżej wymienione okręty oddadzą równocześnie 19 strzałów armatnich, w odstępach 1-minutowych. Podczas tego salutu cała Gdynia jeszcze raz odda hołd Zmarłemu Ojcu Narodu, przez zachowanie absolutnej ciszy.

wie, najbliżsi współpracownicy Marszałka. Generałowie salutują i opuszczają rampę. Na chwilę trumna pozostaje sama. Wkracza na platformę eskorta honorowa, złożona z sześciu pułkowników piechoty w hełmach stalowych z obnażonymi szablami. Pułkownicy zajmują miejsca po obu stronach trumny, stają na baczność. W tym momencie platforma odjeżdża. Toczą ją własnymi rękami generalicja i wyżsi oficerowie armji. Oddziały 1-go pułku szwoł. i 1-ej dyw. piechoty Legionów prezentują broń. Trumna ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego gnie z oczu zebranych wśród dźwięków marsza „Pierwszej Brygady”.

O godz. 19,30 pociąg żałobny opuścił Warszawę.

Z pola Mokotowskiego platforma żałobna została przetoczona przez generałów i wyższych wojskowych opodal, gdzie doczepiono ją do wagonu kolejowego z lokomotywą. Po chwili pociąg bardzo wolno ruszył. Na ulicy Filtrów, po której posuwał się pociąg, na balkonach domów wszyscy klękali. Tłumy podążały za pociągiem aż do piątego posterunku policyjnego, gdzie dostęp dla publiczności został wstrzymany.

Na piątym posterunku skompletowano pociąg, który został następnie przetoczony na stację przed bazą lotniczą na Okęciu, skąd wyruszył do Krakowa. W tym czasie na Okęciu ustawiły się kompanje honorowe 1-go pułku lotniczego, korpus oficerski i podoficerski, złożony ze wszystkich pułków lotniczych z szefem lotnictwa generałem Rayskim na czele, delegacja lotnictwa czechosłowackiego. Dalej ustawiła się kompanja honorowa K. P. W. ze sztandarem i orkiestrą oraz poczty sztandarowe ze wszystkich dyrekcji kolejowych.

Na długo przed przybyciem pociągu z trumną Marszałka nadjechały samochody, z których wysiadła pani Marszałkowa Piłsudska z córkami, najbliższa rodzina i Jego najbliżsi przyjaciele. Gdy pociąg się zatrzymał, przed bazą lotniczą kompanja honorowa sprezentowała broń. Platforma żałobna oświetlona reflektorami zatrzymuje się naprzeciwko bramy wjazdowej do bazy lotniczej. Wartę honorową przy trumnie trzymają szwoleżerowie. Wzdłuż platformy obejmują wartę honorową oficerowie lotnictwa. Pani Marszałkowa z córkami oraz przyjaciele Marszałka zajmują miejsca w pociągu. Kompanja honorowa prezentuje broń. Następuje dłuższa chwila ciszy, poczem pociąg rusza w drogę.

W Piasecznie gromadzić się zaczęła publiczność już od godziny 12 w południe. W wielkim porządku ustawiły się delegacje 12 powiatów województwa warszawskiego, poczty sztandarowe w liczbie 78 utworzyły szpaler sztandarów. Szeregi młodzieży i dzieci ze szkół z Piaseczna tworzyły zwarte szeregi, trzymając w rękach uzbierane przez siebie bukiety polnych kwiatów. Przy przejeździe ustawiła się duchowieństwo, przedstawiciele władz, pluton honorowy Związku Rezerwistów, Związku Strzeleckiego, straże ogniowe, wreszcie Związku Legionistów.

Wzdłuż trasy od granic Warszawy do granic powiatu warszawskiego rozstawiono co kilkanaście metrów umundurowanych członków ochotniczej straży pożarnej i przedstawicieli społeczeństwa oraz służby sanitarniej. Na posterunkach palą się pochodnie. Odcinek toru kolejowego, na którym stanął żałobny pociąg w Piasecznie, ujęty został w dwie wzniesione bramy, na których widnieje godło Rzplitej i herb miasta.

Na dworcu reflektory oświetlają portret Marszałka i wielki krzyż *Virtuti Militari*. Około 10.000 osób zalega teren przed dworcem. Mimo ulewnej deszczu i mimo zmęczenia, wywołanego wielogodzinnym oczekiwaniem na pociąg, zgromadzona publiczność zachowuje się niezwykle karnie, stojąc w ciszy i skupieniu.

Garść ziemi z grobu Matki Marszałka

Warszawa, 17. 5. (PAT.) Dziś przyjechała do Warszawy delegacja Polaków z Wilkomierza na Litwie. Delegacja wręczyła światowemu Związkowi Polaków z zagranicy woreczek z ziemią z grobu matki Marszałka Piłsudskiego. Ziemia ta będzie złożona do trumny na Wawelu.

Wielki napływ uczestników na uroczystości krakowskie

Wielka dekoracja miasta i Wawelu

Kraków, 17. 5. (Pat). Wszystkie przyjeżdżające pociągi do Krakowa są przepelnione. Przybywają bardzo liczne delegacje Związku Strzeleckiego, PW i WF oraz szeregu organizacji społecznych. Przybyła również pierwsza delegacja Polaków z zagranicy, Czechosłowacji i Niemiec.

Liczba uczestników pogrzebu, przybywających do Krakowa wzrasta z godziny na godzinę. To też ruch na ulicach ogromnie ożywiony. Dziś w przyspieszonym tempie wykańczano różne prace, związane z uroczystościami żałobnymi. Na dworcu krakowskim wzniesiono żałobny łuk, z pod którego wyniesiona zostanie trumna Marszałka. Cały dworzec obwieszono flagami.

Bramy obito kirem. W oknach wystawowych widnieją portrety lub popiersia, okryte krepą. Przed kolegium

Pociągi popularne do Krakowa po pogrzebie

Warszawa, 17. 5. (PAT.) Dyrekcja okręgowa P. K. P. — Warszawa podaje do wiadomości, że w najbliższym czasie dla tych, którzy będą chcieli oddać hołd zwłokom Marszałka Piłsudskiego, uruchomione zostaną pociągi popularne o wydatnych zniżkach kolejowych na przejazd do Krakowa.

Rynek w Katowicach przemianowany na plac im. Marszałka Piłsudskiego

Odbyło się w Katowicach pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Kocura żałobne posiedzenie magistratu, na którym uchwalono nazwać rynek w Katowicach placem imienia Marszałka Piłsudskiego.

na plantach umieszczono popiersie Marszałka, przy którym straż pełniła akademickie organizacje PW i WF. Mury Wawelu przybrane zielenią i krepą. Brama Władysława IV będzie zawieszona aramsami wawelskimi. Na katafalku złożone będą tylko dwa wieńce, od p. Prezydenta i Wojska.

Żałoba na morzach i w powietrzu

Uroczystości żałobne po zgonie Pierwszego Marszałka Polski odbędą się na całym świecie, gdziekolwiek tylko znajdują się Polacy. Również i wszystkie statki na morzu i w portach otrzymały w tym względzie odpowiednie instrukcje. M. in. naczelny dyrektor Linji Gdynia — Ameryka p. Aleksander Leszczyński wydał rozkaz iskrowy do dowódców M. S. Piłsudski, S. S. Polonia, S. S. Kościuszko i S. S. Pułaski, następującej treści:

„W dniu 18-go maja rb., jako w dniu złożenia doczesnych szczątków Marszałka Piłsudskiego na wieczny spoczynek w grobach królewskich na Wawelu, polecam urządzić na statku nabożeństwo żałobne z udziałem całej załogi i oddać hołd pamięci Wielkiego Wodza Narodu i Budowniczego Państwa”.

Polskie Linje Lotnicze „Lot” poleciły umieścić na pokładzie wszystkich samolotów fotografie zmarłego Marszałka w czarnych obwódkach i ozdobnych ramach, ponadto wszyscy lotnicy zobowiązani są po lądowaniu we wszystkich portach wywiesić flagę żałobną P. L. L. „Lot”.

Kondolencje I. J. Paderewskiego

Przebywający w Riond Bosson w Szwajcarii Ignacy Paderewski przesłał następującej treści depesze:

Do Pana Prezydenta Rzplitej.

„Pragnąłem szczerze przybyć do Krakowa dla oddania ostatniej posługi Temu, który przed laty w zaraniu naszego niepodległego bytu powołał mnie do pracy nad rozbudową Ojczyzny. Pragnąłem uchylić czoła przed trumną wielkiego Człowieka, wielkiego walką, zasługą i cierpieniem. Gdy jednak los tak zrządzł, że tego pragnienia spełnić nie moge, przeto śmiem Pana Prezydenta prosić o łaskawe przyjęcie zapewnienia, że w tych dniach smutku, jak ongi w godzinach wesela, całym sercem łączę się

We wszystkich kinach polskich wyświetlany będzie film z uroczystości pogrzebowych

Wstęp dla publiczności będzie bezpłatny

Prezydium rady naczelnej przemysłu filmowego w Polsce na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 13 bm., zwołanym z powodu zgonu śp. Marszałka Piłsudskiego, powzięło, dla uczczenia pamięci świetlanej postaci Wodza Narodu, uchwały, w których m. in. powiedziano:

Wszystkie teatry świetlne na terenie Rzeczypospolitej urządzią jednoczynną manifestację żałobną, w czasie której od godz. 12 w poł. do godz. 12 w nocy bez przerwy wyświetlany będzie wyłącz nie i tylko film, stworzony ze zdjęć uroczystości pogrzebowych w Warszawie i Krakowie. Wstęp do wszystkich kin w Polsce w dniu tym będzie zupełnie bezpłatny.

Samoloty czechosłowackie nad polem mokotowskim

Warszawa, 17. 5. (PAT.) Jak podajemy w sprawozdaniu ogólnym, w czasie dzisiejszej rewji na polu Mokotowskim przed trumną Marszałka po przelocie eskadry, złożonej z 60 samolotów, przyleciały trzy wielkie samoloty bombowe. Były to samoloty czechosłowackie, które specjalnie przybyły, by wziąć udział w oddaniu ostatniego hołdu wielkiemu Wodzowi Narodu Polskiego.

Uczczenie Marszałka Piłsudskiego w Nowym Jorku

Nowy Jork, 17. 5. (PAT.) W sobotę odbędą się jednocześnie we wszystkich kościołach polskich Nowego Jorku i okolicy nabożeństwa żałobne za duszę śp. Marszałka Piłsudskiego. W niedzielę komitet, wyłoniony przez wszystkie organizacje polskie, urządzi wielką akademję żałobną.

W środę, dnia 22 bm. odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne w Katedrze św. Patryka pod egidą komitetu generalnego z udziałem kardynała Haysa, dostojników kościelnych, władz wojska, organizacji polskich, amerykańskich i innych narodowości.

Siedem spraw gdańskich rozpatrzy Rada Ligi Narodów na sesji majowej

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Rady Ligi Narodów, która rozpocznie obrady dnia 20 bm. w Genewie, znajduje się siedem spraw gdańskich, a mianowicie:

1) petycja niemieckiej partii centrowej w Gdańsku, z 17 grudnia 1934 r. uzupełniona petycją z dnia 18 kwietnia 1935 r.

2) petycja duchowieństwa katolickiego z 30 sierpnia 1934 r. z dwoma dodatkami z roku bież.

Obydwie wyżej wymienione petycje znajdowały się już na porządku dziennym sesji styczniowej Rady Ligi Narodów. Uchwalono wówczas odroczenie rozpraw nad temi petycjami do sesji majowej. Uchwała dotyczyła głównie petycji partii centrowej w Gdańsku.

Odroczenie nastąpiło celem umożliwienia petentom bezpośrednio rokowania z Senatem. Jak wiadomo, rokowania te nie dały pozytywnego rezultatu, jeśli za taki uważać nie będziemy rozwiązanie Sejmu gdańskiego przez Senat i rozpisanie wyborów.

Petycja centrowców omawia uprzywilejowane stanowisko partii narodowo - socjalistycznej w W. M. Gdańsku i domaga się równouprawnienia z tą partją innych partji, oraz anulowania rozporządzeń Senatu sprzeciwiających się, zdaniem petentów, przepisom konstytucji gdańskiej.

Co do petycji duchowieństwa katolickiego, jak już to w swoim czasie donosiliśmy, domaga się ono równouprawnienia z młodzieżą hitlerowską pod względem umundurowania, jak i swobody ruchu dysponowania salami gimnastycznymi itd.

3) Petycja Żydów gdańskich z 8 kwietnia 1933 r. zarzuca Senatowi gdańskiemu szereg przekroczeń konstytucji, konwencji paryskiej itd. Petycja występuje przede wszystkim przeciwko bojkotowi gospodarczemu Żydów przez partję rządzącą, oraz przeciw wychowywaniu urzędników w duchu antysemickim i domaga się ustawowej ochrony Żydów w W. M. Gdańsku.

4) Petycja wydawnictwa organu partji socjalistycznej „Danziger Volksstimme” omawia liczne konfiskaty tego pisma, oraz wydanie ostatnio zakazu drukowania go i rozpowszechniania na przeciąg 5 miesięcy.

5) Piąty punkt spraw gdańskich wniesiony został na porządek obrad na specjalne życzenie Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Lestera. Dotyczy on głosnej w swoim czasie sprawy różnicy poglądów Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku i prezydenta Senatu gdańskiego Greisera na kompetencje Wysokiego Komisarza w W. M. Gdańsku.

6) Szóstą sprawą gdańską na porządku dziennym obrad Rady Ligi Narodów jest nierozstrzygnięta dotychczas sprawa noszonych przez umundurowanych członków partji narodowo - socjalistycznej t. zw. sztyletów honorowych. Zdaniem partji narodowo-

socjalistycznej, sztylety te są tylko ozdobą uniformu, a nie bronią, jak sądzą inni.

7) Punktem tym objęta jest sprawa wydalonych z pracy Schmodego i Lucka. Twierdzą oni, że pozbawieni zostali pracy jeden w Ubezpieczalni, a drugi w Wodociągach Miejskich, jedynie ze względów partyjno - politycznych.

Poza temi siedmioma sprawami gdańskimi Rada Ligi Narodów zajmie się prawdopodobnie również sprawą ważności ostatecznych wyborów do Sejmu gdańskiego, którą kwestionują wszystkie niemieckie partje polityczne z wyjątkiem, rozumie się, narodowych socjalistów.

POLSKI BEZ WODA KWIATOWA I PERFUMY O NATURALNYM ZAPACHUBZU Lotos WARSZAWA

Min. Eden o pokoju w Europie i o poważnej roli Polski w systemie międzynarodowym

London, 17. 5. (Pat). Agencja Reutersa donosi: Minister Eden wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył: trudności sytuacji europejskiej, chociaż bardzo znaczne, nie są jednak nie do przewyciężenia, byleby każde państwo spełniło należną mu rolę.

Po podkreśleniu znaczenia porozumienia francusko - brytyjskiego w dniu 3 lutego br. Eden zatrzymał się na żądaniach Niemiec, dotyczących zbrojeń. Jeżeli Niemcy podtrzymywac będą swoje żądania co do 550.000 żołnierzy, wówczas — mówił Eden — osiągnięcie równości pomiędzy trzema mocarstwami zachodnimi będzie niemożliwe.

Niemcy usprawiedliwiają liczbę żołnierzy wysuwaną w żądaniach Rzeszy, przez oba-

wy, dotyczące Sowietów. Muszę wobec tego powiedzieć — ciągnął Eden — że odległość dzieląca Z. S. R. R. od Niemiec jest ogromna, dzieli te kraje terytorjum Polski. Równa się to odległości pomiędzy Anglią a Szwajcariją.

Napewno od chwili kiedy powstało państwo polskie, państwo, które jest gotowe i zdolne do odegrania swej roli bardzo poważnej na scenie europejskiej — możliwość napadu Z. S. R. R. na Niemcy stała się anachronizmem geograficznym. Najlepszą drogą dla narodu, który żywi obawy co do swego bezpieczeństwa, jest zajęcie miejsca w Lidze Narodów i uzyskanie w ten sposób zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa.

Czekolada „Mleczno-rumowa” „HAZET” to kompozycja o wyszukany pikantnym smaku.

Wiceprezydent Warszawy zmarł nagle po powrocie z uroczystości żałobnych

Warszawa, 17. 5. (PAT.) Dziś o godz. 18 bezpośrednio po powrocie do domu z pogrzebu Marszałka Piłsudskiego zmarł nagle na udar serca wiceprezydent miasta stoł. Warszawy Czesław Zawistowski.

Dwudniowa przerwa żałobna w zebraniach giełdowych

W związku z uroczystościami pogrzebowymi, zebrania giełdy pieniężnej oraz giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie w dniach 17 i 18 bm. nie odbędą się.

Następne zebrania odbędą się dopiero w poniedziałek, dnia 20 bm.

Kongres Unji Paneuropejskiej rozpoczął obrady w Wiedniu

Wiedeń, 17. 5. (Pat). W sali obrad parlamentu otwarty został czwarty kongres Unji Paneuropejskiej w obecności kancлера Schuschnigga, członków rządu austriackiego, dyplomacji oraz 200 delegatów wielu państw europejskich.

Przewodniczący kongresu hr. Coudenhove - Kalergi w przemówieniu inauguracyjnym zaznaczył, że Unja Paneuropejska stawia sobie za najbliższe zadanie walkę o pokój i oparcie się kryzysowi.

Pociągi motorowe na linii Warszawa-Gdynia

Warszawa, 17. 5. (Pat). Niezależnie od zmian w komunikacji pociągami parowymi przewidziano w nowym rozkładzie stałą komunikację dalekobieżną pociągami motorowymi narazie między Warszawą i Łodzią fabryczną 4-ma parami, Warszawą i Gdynią dwiema parami, Warszawą i Krakowem przez Częstochowę jedną parą.

Z wyjątkiem nowej komunikacji motorowej Warszawa — Łódź i z powrotem, która została wprowadzona od dnia 15 bm. komunikacja motorowa między Warszawą — Gdynią — Krakowem i Katowicami będzie wprowadzona później, o czym nastąpi oddzielne ogłoszenie.

ZAPISZ SIĘ DO L. O. P. P.

Matka Józefa Piłsudskiego

Lata dziecińne Ziuka — U kresu matczynego życia

Józef Piłsudski był zawsze najlepszym synem. Matkę swą kochał miłością, poza grób sięgającą. Ostatnią wolą Zmarłego serce Jego spocznie na wieki u stóp Tej, do której po raz pierwszy słowo „Mamo” wymówił i której pamięć przez cały Jego, jakże utrudzony żywot, była dla Niego krynicą, przeczystą siłą duchowych, źródłem ukojenia.

Czy jest piękniejszy, bardziej wzniosły akt synowski, na wieki wieków oddania?

Poniżej drukujemy dwa fragmenty z pięknej książki p. Elgi Kern p. t.: „Marja Piłsudska — Matka Marszałka”, która ukazała się ostatnio w ozdobnym wydaniu Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie. Red.

W burzliwą, pełną śnieżnej zawiei noc grudniową, urodziła matka Marja syna Józefa Klemensa. Czy rzeczywiście był to tylko przypadek, że w tę właśnie noc przeraźliwy, ostry dzwonek rozdarł ciszę domu, że rosyjscy oficerowie, powracający z obozu, natargiwie domagali się otwarcia, w przekonaniu, że tam, za temi jasno oświetlonymi oknami, odbywa się zebranie spiskowców?

I to czwarte dziecko zostało ochrzczone w małym kościółku w Powiewórcu. Matka jednak nazwała go „Ziuk”. Imię to brzmi tak, jak świst i poszum strzały wypuszczonej z silnie napiętej kuszy. W nowym herbie Piłsudskich na barwnym tle widnieje ostra i smukła strzała. Przypadki dowodzą dość często logiki wydarzeń.

Mały Ziuk niczem nie różnił się od innych niemowląt. Tak samo krzyczał, jak inne dzieci. Nie było w nim wogóle nic szczególnego. Matka Marja upierała się przytem, żeby go karmić, ale lekarz był stanowczo temu przeciwny. Czwooro dzieci w przeciagu czterech lat i tak delikatnego zdrowia matka! Lekarz poprzestał na zrobieniu tego rodzaju uwagi, zachowując dla siebie obawy co do niebezpieczeństwa, zarówno dla matki jak i dla dziecka, w razie nawrotu choroby. W wyniku — Ziuk otrzymał mamkę, zdrową, jedyną i silną chłopkę, co mu napewno wyszło na dobre i miało dobre skutki na całe życie.

Teraz było już czwooro dzieci w pałacu Żułowskim. Piąte przyszło na świat w dwa lata później. Mały Adaś, jak również później Kazimierz, zostali powołani do życia, jeżeli można się tak wyrazić, w rozstaniecznym jeszcze przez Ziuka klimacie macierzyństwa. Byli o wiele słabszymi powtórzonymi na najwyższym szczyt twórczego aktu. Macierzyński genjusz Marji wygrał już najwyższą swą stawkę. W synie Józefie Klemencie doszedł do doskonałości.

Wraz z powiększającą się liczbą dzieci, rozszerzał się również zakres gospodarstwa domowego i byłby dawno przekroczył siły Marji, gdyby Celina Bukont nie wzięła tego ciężaru na siebie. Ta wierna pomocnica Marji zdawała się nie myśleć nigdy ani o założeniu własnego ogniska domowego, ani o osobistym szczęściu. Cokolwiek wymagało wysiłku fizycznego, stało się jej udziałem, umiała natomiast zawsze usuwać się taktownie w cień, gdy chodziło o kierownictwo moralne, duchowe. Dzięki temu mogła pani Marja, pomimo cierpienia, które po urodzeniu małego Adasia znowu na pewien czas dało znać o sobie, pozostać oddaną mężowi towarzyszką życia, a dla dzieci swoich stać się matką w najwyższym znaczeniu tego słowa. Potrafiła również znaleźć się zawsze tam, gdzie chodziło o pomoc i radę, czy to na wsi, czy wśród służby folwarcznej. Praktyczną stroną zarządu domem zdawała natomiast coraz bardziej w niezawodne ręce Celiny Bukont. Odczuwała bardzo wyraźnie, że na te zajęcia brak jej już sił.

Nie znaczyło to wcale, żeby pani Marja była małoduszna, żeby jej zabrakło pogody ducha. Wręcz przeciwnie — była jeszcze zawsze jednako pogodna i zdolna do wysiłku życiowego, jeśli chodziło o siły duszy i energję moralną. Ponieważ jednak zanadto była rozrzucona w wielkiej miłości, za mało oszczędna w porywach uczuć, musiała utrzymywać miarę na polu codzienności.

Dla starszych dzieci nastąpił czas, kiedy należało przyjąć do domu polską nauczycielkę. Oprócz niej bona Szwajcarka uczyła dzieci języków francuskiego i niemieckiego.

Trzeba przyznać, że dzieci żułowskie bynajmniej nie były ideałem wzorowych dzie-

ci, przeciwnie, odznaczały się raczej niesfornością i wyjątkowo przedsiębiorczym temperamentem. Nawet Hela, i ta była wciąż w najdziksze zabawy. Bronis, co prawda nie był naturą zdobywcą, ale zato dobrana parka Zula i Ziuk aż kipiała nadmiarem życia, hęcią przygód i pragnieniem czynów — porwijąc wszystkich innych za sobą, nawet trzyletniego, okrągłutkiego jeszcze jak kulka, Adasia. Z drugiej strony na jakieś szczególne trudności przy wychowaniu tych dzieci również nie natrafiano. Nie chorowały też częściej, niż wszystkie



Marja Piłsudska, matka Marszałka

inne dobrze rozwinięte dzieci. Jedyne Zula przez pewien czas była powodem wielkiej troski. Musiała się gdzieś przeziębici i leżała w wysokiej gorączce. Wywiązało się zapalenie płuc, które początkowo miało przebieg bardzo złośliwy, potem jednak, gdy kryzys szczęśliwie minął, ustępowało bardzo szybko.

Tak więc w Żułowie wznosił się mały świątek, którego punktem centralnym była ukończona matka. Tutaj w kole dzieci, najlepiej uwydatniało się, jakim silnym wesołym temperamentem obdarzona była ta delikatna kobieta. I do jakiego stopnia rozumiała dusze dzieci, jak brała pod uwagę zachodzące w nich różnice!

Jeszcze wciąż zdarzało się, że rosyjska policja przy każdej sposobności i pod najbłahszym pozorem wdierała się do domu. Matka robiła wówczas wszystko, co tylko było w jej mocy, by uchronić dzieci przed grozą takich wizyt. Nie zaniedbała niczego, by rozwinąć w nich umiłowanie ojczyzny i poczucie obowiązku, nie chciała jednak widzieć dzieci swych zgorzkniałymi i mściwymi, z duszą zatrutą nienawiścią i trwogą. Niechaj to będą dumne i wolne jednostki, mocne, ale i dobre, bo tak właśnie muszą być obdarzeni ludzie — w to święcie wierzyła — którzy kiedyś wyswobodzą Polskę.

Małżonek podtrzymywał ją w tem, jeśli mu tylko czas pozwalał, pochłonięty był bowiem wciąż rosnącymi interesami — i kłopotami. Jedną Celina kiwała czasem głową, gdy hultajska piątka znowu popelniła jakiś zbytni czyn, z którego pani Marja serdecznie się uśmieła. Dzieci miały bowiem pomysły, które nieraz prawie cały dom przewracały do góry nogami. Ale co to i komu, właściwie, szkodziło? W przyszłości przyda im się przedsiębiorczość i odwaga, niech się więc teraz wprawiają. Celina by-

wała jednak innego zdania: „Masia, ty im za dużo pozwalasz. Przecież będzie z nich banda rozbójników, jeżeli tak dalej pójdzie”.

W ten sposób upomniiana pani Marja zaśmiała się w odpowiedzi: „Nie, nie, najdroższa, tak źle nie będzie — i poważniejąc, dodała — one muszą mieć wszystko, bez czego ja się musiałam obywać — wszystko, co dać im jest w mojej mocy. Przytem moje dzieci nie są bez wędzidła. Kiedy ja mówię — dosyć! usłuchają mnie zawsze. A to jest, według mnie, rzeczą najważniejszą”.

Tak było w rzeczywistości. Ilekroć matka wystąpiła ze sprzeciwem, co się zdarzało rzadko, dla dzieci miało to bardzo wielkie znaczenie. Kiedy usta matki zwierzały się mocno, a w oczach nie było już iskierki śmiechu, dzieci wiedziały, co to znaczy. Zakaz trzeba było brać na serjo. I wtedy posłuch był.

Celina próbowała zaprzeczyć: „Może jest w tem dużo prawdy, ale, Masia, ty zabraniasz dzieciom czegoś raz do roku!” „Ach, Celinko, więc cóż ja mam robić? Czy mam je zmuszać do jedzenia tego, co im jest wstrętne, albo modlić się słowami, których nie rozumieją? Czy mam wydać rozporządzenie, żeby fotele jako wagony kolejowe nie jeździły z szybkością błyskawicy po lśniącej posadzce salonu? Wiesz, ja o tem wszystkim dużo myślałam. I widzisz, kochana, ja wierzę, że zabawa dziecka jest przygotowaniem do przyszłego zadania człowieka. I że ten człowiek będzie najszczęśliwszym, najdzielniejszym i że najwyższe osiągnie powodzenie, jeśli jego praca będzie dalszym ciągiem jego najmilszych zabaw. Nasze dzieci będą żyły pod znakiem walki, a ja miałabym nie dać się rozwinąć ich śmiałości, ich zamiłowań do walki? Hela i Bronis nie mają bezwarunkowo natur bojowych. Zula jest dziewczynką. Ziuk — wiem to dobrze — jest ich wodzem. Może to będzie jego późniejszym zadaniem? Ja za nich wszystkich zniosłam dość przymusu. I wiesz, Celinko, ja naprawdę nie mam nic przeciw tym figlom, przeciwnie, znajduję w nich przyjemność — tu roześmiała się wesoło — ja tak chętnie biorę w nich udział, tak właśnie, jak Ziuk, ten mały przywódca zgrai”.

Ziuk był energicznym chłopcem, śmiałym i myślącym. Pewnego dnia zapytał: „Mamusiu, czy Kościuszkę był kiedy takim małym, jak ja?”

Poprzedniego dnia matka właśnie opowiadała dzieciom o tym bojowniku wolności. Popatrzyła teraz na synka i potakująco kiwnęła głową. „Ależ oczywiście, kochanie, wszyscy ludzie są z początku mali, ażeby później wyrosnąć na dużych. A ty nie jesteś przecież już taki maleńki”. „A kiedy, Mamo, stanę się zupełnie dużym?” — wsparty o jej kolana, patrzył żarliwie w jej oczy. „Ach dziecko, ty będziesz już niedługo dużym”. „Mamusiu, a Kościuszkę był bohaterem?”. „Tak, bardzo wielkim bohaterem”. Przez chwilę patrzyła na matkę w milczeniu, poczem westchnienie ulgi wyrwało mu się z piersi: „To ja też będę bohaterem. Ach Mamusiu, ja chcę zostać bohaterem!”

Pani Marja kochała wszystkie swe dzieci. Powtarzała też często, że są bogactwem jej życia. Ale Ziuk — chociaż może nie zdawała sobie z tego sprawy — był jej sercu najbliższy. Duszyca jego była wciąż jeszcze jakby związana z jej duszą czarodziejskimi mocnymi nićmi. Dzieckiem był przecież jeszcze, a jednak wciąż się zdarzało, że wypowiadał to, co ona właśnie odczuwała.

Szlak Marszałka Piłsudskiego

Odezwa Ligi Drogowej

Z Krakowa, bohaterstwem znaczącą każdą piędź rodzinnej ziemi, przez Miechów, Jędrzejów i Kielce, przed laty wyruszył Komendant po Wolność Ojczyzny.

Zwycięski Marszałek z Warszawy na Wawel powraca na wieczny spoczynek.

Serce swe, potężnie dla Polski bijące, Wilnu przekazał w synowskiej miłości

W trosce pałacej o Państwa potęgę, rzucił słowa prorocze i jak hasło brzmiające:

— „Idą czasy, znamieniem których

będzie wysięg pracy, jak przedtem był wysięg żelaza, jak przedtem był wysięg krwi”.

Wiek pracy przed nami!

Budownicemu Polski hołd najwyższy oddajmy.

Otoczmy miłosną opieką historyczną drogę: Kraków — Kielce — Warszawa — Wilno

SZLAK MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO albowiem droga dla Wodza — wiecznie trwały to pomnik.

(—) Liga Drogowa

A kiedy myślała o własnym, dzieciństwie, znajdowała na każdym kroku podobieństwo. Miał ten sam sposób podejścia do rzeczy, jak i ona kiedyś miała. Miał skłonność do zamysłowania się, a jednocześnie był bardzo żywy. Zdawała sobie sprawę, że w stosunku do dziadka podobnie zachowywała się, jak teraz Ziuk w stosunku do dorosłych. Najwięcej jednak uwidaczniał się wspólny ich sposób bycia, kiedy przy zamkniętych drzwiach i zciszonym głosem, ażeby nikt niepowołany tego nie widział i nie słyszał, czytała czworgu starszym dzieciom zakazane, a przez to podniesione do symbolu świętości dzieła polskich wieszczów. Kiedy im tak ten lub inny wiersz deklamowała, nie mogła się oprzeć wrażeniu, że pięcioletni Ziuk wszystko już wie i rozumie, jakby w dziecku żyło wspomnienie, że to wszystko raz już kiedyś słyszał.

Prawie nigdy w czasie tego czytania o nic nie pytał. Niejednokrotnie jednak, po upływie wielu dni, przychodził z jakąś uwagą lub zapytaniem, które miało związek z tem, co wtenczas czytała.

Taka sama właśnie była ona; gdy dziadek opowiadał coś lub czytał na głos, siedziała cichutko, o nic nie pytając, i dopiero znacznie później, gdy sobie wszystko przemyślała, mogła mówić o tem, czy o owem.

A może Ziuk naprawdę sobie przypominał? Czyż nie zdarza się tak, że człowiekowi wcześniej czy później trafiają się rzeczy już skądś znane, przeżycia już raz odczuwane, choć wie napewno, że w swoim świadomym życiu nigdy tego nie widział ani nie przeżył!

* * *

Wciąż jeszcze myślała pani Marja o wszystkich potrzebach rodziny. Wciąż jeszcze brała udział we wszystkim, co dotyczyło jej dzieci. Serce jej było do końca męzne i daleko naprzód wylęgały myśli.

Kiedy Zula, już teraz dziewiętnastoletnia panienka, która w czasie choroby matki została prawdziwą jej przyjaciółką, siadywała przy niej, rozmawiały często o tych świętych sprawach, co wszystkich kobiet dotyczą; i tych, co jeszcze w oczekiwaniu trwają, jak i tych, którym dane było już przeżyć wielkie ziszczenie się miłości. Z Celiną rozmawiała na temat przyszłości dzieci. Nie robiąc z tego wielkich historyj, wydawała dokładne rozporządzenia na ten okres czasu, który nastąpi po rozłące.

Im bardziej zbliżał się koniec, tem mniejsza stawała się jej wiara w znaczenie, w spełnienie się jej życia. Teraz wiedziała z wszelką pewnością — tak, jak się tylko do poznania niewątpliwiej prawdy dochodzi — że los jej spełnił się pod znakiem powołania. Była też pełna wdzięczności i podniosłości ducha, jak artysta, któremu dane było doprowadzić swe dzieło do całkowitego wykończenia.

Spojrzeniem, w którym był odbłask szczęścia, musnęła wszystkie dzieci po kolei, przylegając niemi mocno, z wyrazem doskonałej wiary, do głowy chłopca, którego wydała na świat, będąc u szczytu drogi swego życia. „Będzie Polska w imię Pana...”

Maleńka Masia z dworu szlacheckiego w Adamowie tak bardzo sobie kiedyś życzyła, żeby też kto postawił u jej węgłowia dwie jarzące się świece... Oto teraz leżała Marja — a działo się to przy końcu lata r. 1884 — w blasku dwóch gromnic, zapalonych u węgłowia jej łóżka. Tak spełnia się na zakończenie każde życzenie człowieka. I wszystko powtarza się w wiecznej grze zjawisk.

Ziuk stał przy postanieniu cichej uśpionej. Wiedział przecież, że matka odeszła, a jednak oczekiwał, czy najdroższe oczy i usta nie rozewrą się jeszcze. Wzrok jego szedł za blaskiem promieni, błędził od jednej gromnicy do drugiej, długo, długo, aż wreszcie z odbiciem tego światła w źrenicach powędrował od uśpionej matki w odległą dal.

Promień światła, który wzrok chłopca uniósł ze sobą, stał się tą wielką wizją, co — jak gwiazda przewodnia — daleką drogę tego człowieka znaczyła.

Krótkie i błogosławione, jak dzieło zimowego słońca, było życie Marji Piłsudskiej. Wysoka łaska zawisła nad jego zakończeniem. Ona to, Matka, przygotowała przyszłą drogę życia dla swych dzieci. Śmierć jej stała pod znakiem wielkiej nadziei, a obraz przyszłości, ujrany w widzeniu proroczym, miał się stać rzeczywistością.

Nr. 29 GŁOS LITERACKO-NAUKOWY

redaguje Koło Literackie Konfraterni Artystów w Toruniu

... w tęsknocie ku wielkości...

...Jeszcze jest wśród nas cieleśnie i widomie. Żyjemy ciągle żalobną, ciężką do zniesienia, bolesną wieścią o Nim. Jeszcze biją pogrzebowe dzwony. Komunikaty radjowe wykreślają wciąż szlak Jego ostatniej wędrówki. Towarzyszy Mu w łzach i w bólu, w miłości i w rozpaczycy cały naród. Wszystkie spojrzenia idą w ślad za srebrną trumną, unoszącą w sobie serce Polski.

Ale tak blisko jest już nieskończoność, która Go zagarnie. Czekają już krypta, która Go ukryje przed naszym wzrokiem. I wtedy zerwie się ostatnia nić, wiążąca krew z krwią, serce z sercem, lud z ukochanym Wodzem. Pocznie do nas z dalekich zaświatów przemawiać Duch, tchnieniem swoim powionie ku nam nieśmiertelność.

I tak już będzie przez wieki całe. Przyjdą następne pokolenia i staną wobec Niego jako wobec Historji. Nazwą Go Wielkim Budowniczym, Odnawicielem, Twórcą polskiej potęgi i patrzeć na Niego będą z odległości czasu jak na legendę.

A przecież dla nas, dla pokolenia współczesnych, był Józef Piłsudski nie tylko ofiarodawcą daru wspaniałego — wojnej Ojczyzny, nie tylko był Wodzem narodu i postacią z kart nieśmiertelności. Dla nas pozatem był jeszcze życiem i prawdą, rzeczywistością porywającą, świętem naszym i naszym dniem powszednim. Ucieleśniał nam wielkość, to jest to, za czym każdy, świadomie czy nieświadomie, w ten czy w inny sposób, w głębi żywego serca uczuwa nieprzeparłą tęsknotę.

Tęsknimy wszyscy ku prawdziwej, nieskazitelnej, niepodrabianej wielkości. Pragniemy ją czuć obok siebie, w naszym pełnym upadków i zasadzek, niebezpieczeństw i słabości — życiu. Nie tylko dlatego, aby nas wspierała, aby nas wiodła, aby za nas rozstrzygała ciemne i zawile sprawy. W większym jeszcze stopniu pragniemy jej dlatego, aby nam była ręką i nieśmiertelności, gwarancją życia.

Bo tylko wielkość wymierza narodom i jednostkom prawo istotnej egzystencji. Czuje to każdy.

I oto w ślad za tem przeświadczeniem natrafiamy na niespotykane dotąd zjawisko. Ku trumnie Marszałka spływają głosy miłości i rozpaczycy całej Polski. Przez powtarzające się bez końca depesze działają szkolnej, nauczycielstwa z zapadłych wiosek, zarządów gminnych, rad gromadzkich, drużyn harcerskich, związków rzemieślniczych, przemówił — nieznanymi bezimiennymi, szary człowiek. Wystąpił z mroku nieznanego nazwy wiosek, miasteczek, gmin, zespołów, organizacji, które nazawsze byłyby ukryte. Ojczyzna w oczach nam się rozszerzyła, rozjaśniła wszystkie swoje kąty, stała się widomie przestronną.

A głos jej jest jeden, chociaż z wielotysięcznych ust płynący. Powtarza się tam jedna nuta.

...ślubujemy stać wiernie aż do ostatniej kropli krwi przy sztandarze Wodza!

...kontynuować pracę w myśl Jego wskazań!

...holdować nadal Jego ideałom!

...trzymać niezłomną straż przy Jego testamentie!

Te same ciągle słowa: ...ślubujemy, ślubujemy, ślubujemy...

Nad łzy i rozpacz, nad ból i gorzyc, tak charakterystycznie, tak mocno i po żołniersku wybija się ton niezwalczonoj energii, niezłomnego pragnienia, aby zatriumfować nad śmiercią, zniweczyć jej moc niszczącą, zachować Go w sobie i w narodzie jaknajdłużej, zachować Go już nazawsze. Nie oddać nic z Jego wielkości. Nie strwonić nic z Jego puścizny.

„Wielkości gdzie twoje imię?” — pytał przed laty Józef Piłsudski, patrząc w mroki powstania styczniowego. Gorączką trawiony szukał. „Niech groby mówią, niech dadzą kwiat żywy ze sie-

Z przemówienia Marszałka Józefa Piłsudskiego

w Toruniu 5 czerwca 1921 r.

... Gdy zbliżam się do dawnej granicy, czuję, iż zbliżam się do świątyni historii i doznaję silnego wzruszenia. Hasło, które ze słupów wbitych wołało do nas niedawno jeszcze: „zapomnij”, dzisiaj woła mnie i wam: „pamiętaj”. A to „pamiętaj” oznacza nie tylko cześć słowa, lecz oznacza „pracuj i jeszcze raz pracuj, zasypuj tę granicę, którą chciano stworzyć przepaść między nami”. Pomiędzy granicami, które wzbudzają największe wzruszenie jest ta, którą wczoraj przekroczyłem. Tu na Pomorzu żądano: „zapomnij” więcej niż gdziekolwiek. To też największym cudownym dzieckiem jest Pomorze polskie. Tutaj dokonał się cudowny powrót do dawnego życia. Mówicie, by opiekować się wami, by pamiętać o was; na to wam odpowiem, iż niema takiego męża w polityce lub jakiegokolwiek innej dziedzinie, któryby nie chciał pracować i iść razem z cudownym dzieckiem. Z całym więc spokojem wznoszę okrzyk za szczęście i rozkwit Pomorza wraz z Polską.

„Zwycięzę na tej ziemi z tej ziemi Państwo wskrzeszę”

Akademja Literatury na uroczystym posiedzeniu oddała hołd swemu wielkiemu twórcy i opiekunowi. Z innego jeszcze tytułu z życiem literackim wiąże się działalność ś. p. Marszałka: wiele działań jego twórczości, zwłaszcza w dziedzinie pamiętników należy bezsprzecznie do literatury pięknej. Jednak właściwą twórczością poetycką Józefa Piłsudskiego — było jego życie. Było ono wielkim aktem zamykającym niedokończony „Dziady” Mickiewicza. Największą zasługą J. Piłsudskiego jest wysublimowanie właściwego naszemu narodowi romantyzmu do tych wyzyna, na których nie jest on już płaszczem cierpięcizny, lecz staje się piorunem, rażącym opornych Duchowi — obcych i swoich. W duszy Marszałka przesilił się romantyzm polski, przewycięzył się i... stworzył się nanowo. Sprawdziło się tu wieszczę przeczucie Mickiewicza, który w swej erze mistycznej zapowiadał przyjście z północy człowieka, który połączy w sobie głębię romantyzmu i siłę człowieka czynu, który będzie syntezą siły i dobra.

Ze największy mąż Polski musiał być romantycznym, to wynikało nieuniknienie z całych dziejów naszego narodu. Wszystko, czem chlubił się w naszej historii, z tego romantyzmu wynikało. Stąd płynęła wolność i tolerancja nasza, stąd płynęły wszystkie nasze bohaterskie czyny, jak obrona Wiednia lub walki ze wschodem. Dobro tak tu spletało się ze złem, że kiedy pozytywizm wydarł z duszy polskiej u schyłku ubiegłego wieku romantyzm, pokolenie to zaczęło wydawać karłów: z kłosem wyrwano i pszenicę. Neoromantyzm, w tchnieniu którego kształtował się duch Marszałka, zrozumiał, że nie można romantyzmu przekreślać, że trzeba go przetopić, przekuć, przetransformować tę wielką energię naszego narodu w jakieś inne formy — może mniej filigranowe i przesubtelniejsze, ale silne, męskie, zdolne stawić czoło życiu.

Zrozumiał to najlepiej Wyspiański. Bezlitośnie chłozczył on mesjanizm polski, który za największą cnotę poczytuje

sobie śmierć ofiarną. To bohaterstwo żołnierzy powstania listopadowego, idących na pewną śmierć bez wiary, bez zwycięstwa, jak to widzimy w Warszawie — to nowa forma niewolnictwa helotów, piętnowana już przez Słowackiego w „Grobie Agamemnona”. Tylko, że Wyspiański wyczuł w nich jeszcze pozę byronowską, romantyczne drapowanie się w togę cierpięcizny. Ludzie, współcześni Wyspiańskiemu, słabli się jeszcze wola, dlatego że... zbyt silni rozumem. Za wiele wiedzą, za wiele myślą, filozofują — do czynu są niezdolni („Wyzwolenie”). „Oni nie chcą chcieć” — rzucił im w oczy gdzie indziej poeta. Wieczne hamletyzowanie zabija wolę. „Nie filozofować, by nie przefilozofować Polski” — ostrzega, nie, rozkazuje, Konrad. I oto poraz pierwszy w poezji mamy rozkaz. Rozkaz geniusza narodu, który miał odwagę spojrzeć rzeczywistości w oczy. Wie on, że naród nie składa się z samych aniołów, że „wszechmiłość”, na której chciano budować państwo — to kłamstwo, bo czyż można miłować zło? Marzenie o Polsce Chrystusowej — to mit, który się nigdy nie ziści. Zwyciężyć trzeba tu na ziemi. Trzeba chcieć tego, co jest wszędzie, „tak jak w wszystkich państwach wszystkich narodów”. Państwo — to co innego, niż naród. Zmieścić musi w swoich granicach dobrych i złych. Rządzi się więc prawami ziemskimi: czyn jest jego głównym prawem, czynu żąda od Masek, o czyn prosi Boga.

Gdy czytamy dziś „Wyzwolenie”, nie chce się wprost wierzyć, że powstało ono 30 lat temu. Teraz, gdy cała Europa weszła na zupełnie odmienne drogi ideałów politycznych, dorosiliśmy, aby zrozumieć głębię myśli Wyspiańskiego. O ileż musiał wyprzedzić swą epokę Marszałek, skoro przecie przez całe swe życie realizował właściwie testament „Wyzwolenia”. Rozczytywał się on w Wyspiańskim. Jakże głęboko rozumiał symboliczną scenę: poeta — rycerz z „Wesela”! Widzi tam, że Polak dziś, do czynu orężnego, do śmierci bohaterskiej niezdolny. A właśnie do czynu wzywał Piłsudski, bo wiedział, że tylko czyn zbrojny mógł

by Polskę wskrzesić: na nic się nie zda „zebranie o współczucie narodów”. Słabych do tego czynu postanowił zmusić — on dopiero uświadomił nam tę wielką prawdę, że zło jest w swym działaniu brutalniejsze, ma więcej sprężystości, gdyż jest bezwzględne i bez skrupułów. Dopiero teraz zrozumieliśmy, co znaczy „gwałt niech się gwałtem odciska”.

Ideę tę dobitnie wyraża Marszałek w liście do Daszyńskiego. Nad życie w stęchłej atmosferze współczesnej przenosi On walkę i śmierć:

„Chcę zwyciężyć, a bez walki i to walki na ostre, jestem nie zagajnikiem nawet, a wprost hydłędem, okładanem kijem czy nahajką. Rozumiesz chyba mnie. Nie rozpacz, nie poświęcenie mną kieruje, a chęć zwyciężenia, przygotowania zwycięstwa... Ostatnią moją ideą, której nie rozwinąłem jeszcze nigdzie, jest konieczność w naszych warunkach wytworzenia w każdej partji, a tem bardziej esowej, funkcji siły fizycznej, funkcji, że użyję tak nieznosnego dla uszu „humanitaryzmu” określenia przemocy brutalnej. Tę ideę chciałem przeprowadzić w swojej działalności ostatniej i przyrzekłem sobie, że albo swoje zrobię, albo zgine. Zrobiłem już dużo w tym kierunku, ale za mało, by móc wypocząć na laurach i zająć się serjo przygotowaniem bezpośrednim do walki i teraz stawiam siebie na kartę...”

Niesłychana Jego trzeźwość, stanowczość — zjawisko, dotąd wprost nieznanne duchowi polskiemu — to przełom w naszej historii zasadniczy.

A jednak cała dusza Marszałka „moc swą z głębi dawnych dziejów minionych czerpała”, najistotniejszy jej rdzeń był romantyczny.

Niesłychany entuzjazm, bijący z każdego Jego czynu, ufność w świętość swego celu, szalona odwaga, stawiająca wszystko na kartę, wszystko to wynika z organicznego wprost podłoża romantyzmu Piłsudskiego.

Niedarmo już za życia tworzyła się o Nim legenda, wszak wiemy, że, choć nie lekcewał pracy intelektu i dorobkiem umysłowym przodował wszystkim, jednak główne rozgrywki w jego duszy odbywały się na płaszczyznach wyższych, podświadomych. Dzisiejsza psychologia uchyla nam zaledwie rąbek tajemnic intuicji, lecz już wiemy, jak u ludzi, którzy ukształtowali ją wielkim wysiłkiem świadomości i woli, podświadomość nie-skończenie przewyższa świadomość. A przecież wiara w wielką rolę intuicji — to podstawowe założenie romantyzmu.

Marszałek sam uważał siebie za romantyka. Drwił z ludzi, którzy tego wraza używają w sensie ujemnym, ironicznym: „ci, którzy tak mówią, pękli-

bie, niech wielkość epoki powstania wzór nam zostawi, niech nam poda naukę.”

Znalazł ją.

„Rok 1863 dał wielkość nieznaną. wielkość, co do której i teraz świat wątpi, gdy mówi o nas, wielkość, zaprzeczającą wszystkiemu temu, co my o sobie mówimy, wielkość cudu pracy, ogromu siły zbiorowej, siły zbiorowej wysiłków woli, siły moralnej, — nie treuga Dei szui zbiorowej, nie treuga Dei tchórzów,

lecz treuga Dei ludzi, którzy w wielkiej godzinie, gdy palec Boży ziemi dotknął, rosną w olbrzymiej, olbrzymiej pracy moralnej.”

Wodzu! Niech słowa twoje staną się dla nas prorocze. Gdy palec Boży dotyka naszej ziemi, w strasznej godzinie Twego odejścia, niech się nam ziści siła zbiorowa, zbiorowe męstwo, cud zbiorowej pracy.

I wieczna nieskończona miłość dla Ciebie.

Z. Bogusławska.

by z radości, gdyby ktokolwiek trzepał tak napamięć ich wiersze, jak dzieci nasze polskie mówią napamięć wiersze „romantyczne” Mickiewicza. Piłsudski świadomie ideę legionów wprowadza z romantyzmu, gdy w Wiedniu w roku 1914 tak mówi: „Być może, jestem romantykiem, być może, że dlatego, że nigdy nie byłem zwolennikiem pracy organicznej, wszedłem w tę wojnę”.

Mickiewicza uważa Marszałek za wielką świętość, wysuwa go jako niezawodne hasło, gdy chodzi o porwanie robotnika polskiego do walki przeciw Rosji. W atmosferze romantycznej wrósł od dziecka: matka Jego uwielbiała Krasńskiego, On zachwycał się Słowackim. Danem Mu było oddać hold swemu ulubionemu wieszczowi: przemówienie na Wawelu 28. 6. 27 jest romantycznym manifestem wielkiego człowieka czynu. Nie razi go egotyzm Słowackiego: wie, że wynikał on z tych tragicznych warunków, które Polsce odebrały możność czynu zbrojnego, odebrały jej wojsko polskie. Po tylu latach czekał się przeto wybaczenia grzechu, nad którym tak bolał — najwyższy wódz polskich sił zbrojnych wybaczył mu nieobecność jego w powstaniu listopadowym. Marszałek ma głęboką cześć dla niesłychanego wysiłku Romantyka, który „siłę fizyczną siłą ducha zastąpił”. Poczucie tej siły podźwignęło jego ducha, woła więc, że Polska nie może być narodem helotów. Piłsudski głosi nieśmiertelność wielkości, nieśmiertelność, o której marzył Słowacki, dla której w modlitwach swych rezygnował ze szczęścia za życia.

... „Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przeciężają, że żyją i obcuja między nami... Śmierci prawa są w ten sposób przeciężone... I gdy teraz szczątki Słowackiego wprowadzamy do grobowców królewskich, wiemy, że przedłużamy mu życie dalej jeszcze i że żyć będzie tak długo, aż murów Wawelu nie naruszy czas zniszczeniem, a skała, która nad Wisłą samotna tu stoi, nie ulegnie śmierci.”

Czytając słowa Marszałka — nie wiemy już, o kim tu mowa. Jesteśmy pod wrażeniem, że słowa te odnoszą się do Niego samego:

... „Idzie między Władysławy i Zygmunty, idzie między Jany i Bolesławy. Idzie nie z imieniem, lecz z nazwiskiem, świadcząc także o wielkości, pracy i wielkości ducha Polski. Idzie, by przedłużyć swe życie, by być nietylko z naszym pokoleniem, lecz i z tymi, którzy nadejdą. Idzie jako Król Duch.”

K. MĘŻYŃSKI.

Apel do członków Rodziny Wojskowej

Wielkie Serce Polski bić przestało!

W bólu przeogromnym, razem z całą Polską, staje Rodzina Wojskowa u Drogiej nam trumny, w ciszy i skupieniu.

Poprzez naszą rozpacz i żal, poprzez łzy, pragniemy znaleźć w sobie moc, której wyrazem był On, ukochany Wódz.

Zgnębione dusze nasze ślubują Temu, który tam cicho leży w białym Belwederze, że żyć i pracować będziemy tak, jak nam kazał, jak uczył.

Smutnie kończymy dziesięć lat pracy naszego Stowarzyszenia.

Zacznijmy nowe lata, kierowane Jego wiecznie wśród nas żyjącą Myślą potężną i Wolą Czynu.

Ślubujemy i dotrzynamy, choć cios przygiął nasze głowy, a łzy zasnuwają oczy...

Zarząd Naczelny Stow. „R. W.” w imieniu całego Stowarzyszenia złożył hold Panu Marszałkowi. Jednocześnie Zarząd Naczelny ogłasza żałobę Stowarzyszenia i wzywa wszystkie Rodziny Wojskowe do wzięcia w niej udziału. Członkinie Rodziny Wojskowej nałożą opaski żałobne.

Delegacja Polonii zagranicznej na pogrzeb

Na uroczystości pogrzebowe w Warszawie i w Krakowie przybywają liczne delegacje ośrodków polskich zagranicą. M. in. przybywa na pogrzeb delegacja złożona z 25 Polaków z Niemiec, 20 z Rumunii, 10 z Łotwy, 9 z Francji, 7 z Austrii, 5 z Czechosłowacji, 6 z Litwy, 3 z Belgii, oraz po 1 delegację z Holandji i Szwecji.

W Czechosłowacji projektowany był zbiorowy przyjazd 2.000 Polaków, który jednak został odłożony o tydzień wobec spodziewanego wielkiego zjazdu do Krakowa na dzień 18 br.



COLGATE JEST PIERWSZĄ...

pastą do zębów zaaprobowaną i polecaną przez ZWIĄZEK LEKARZY DENTYSTÓW W PAŃSTWIE POLSKIM

Pieczęć na opakowaniu pasty Colgate jest najlepszą odpowiedzią na pytanie: „Jakiej pasty do zębów należy używać”? Cóż może być bardziej jeszcze przekonującym dowodem, że pasta Colgate czyści lepiej, gruntowniej... że zęby Twe nabiorą niezrównanego blasku? Zacznij dziś jeszcze stosować pastę Colgate... a nigdy tego nie pożalujesz.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie. Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.

Wieczna narodu moc i siła

Wielkości — komu nazwę twą przydano Ten tęgich sił odżywia w sobie moce I duszą trwa wielokroć powołaną, Świecącą w długie, narodowe noce.
Stanisław Wyspiański, (Noc Listopadowa).

Krółom równy, — w królewskim grodzie wawelskim, miejsce wiecznego spoczynku znajdzie Wielki Hetman Narodu — Marszałek Piłsudski.

Trumna kryjąca zewłok cielesny Kró-

la Ducha Narodu, który o sobie powiedział mógł za Słowackim „Z mojego trudu ta Ojczyzna wzrosła”, który Ojczyźnie tej dał imię spiszowym dźwiękiem mocy nabrzmiałe, — stanie wśród największych w Narodzie, w krypcie, gdzie snem spoczywają wiecznym, w sercu Narodu wiecznie żywi, — Kościuszko, Poniatowski, Sobieski.

Tam, w tem nigdy niegasnącem ogni-

sku nieśmiertelnej Narodu chwały i nie-spożytej Jego mocy, stanie dziś Ten, który duszy polskiej najpełniejszym był wcieleniem, w którym zogniskowało się to wszystko, co najszczytniejszego miała w sobie Polska, JÓZEF PIŁSUDSKI.

Jak w ciągu Jego, trudem przeolbrzymim znaczonego żywota imię to było zawołaniem krzeszącym nowe moce w Narodzie, tak dziś po zgonie staje się żywym hasłem skupiającym serca i dusze polskie dokoła jedynej Wielkiej Rzeczy, która była najwyższem wiary Jego wyznaniem, — Ojczyzny.

W czarną noc niewoli słupem ognistym wiary i czynu zapłonął wśród nas i powiódł Naród poprzez pustynne rozłogi politycznego niebytu ku świtom wolności.

A kiedy wśród wolnych, najszczytniej wyzwolon, leży na wieczny spoczynek po dniach w męce tworzenia nowej rzeczywistości polskiej przeżytych, Ojczyzna wieniec nieśmiertelności złożyła na wyniosłem, w granicę woli rzeźbionem Jego czołe.

Odszedł od nas, — a żywym jest i żyw będzie na wieki, — serc polskich umiłowaniem i dusz polskich spryskaniem z nicości śmierci wyniesiony, — symbol najwyższy polskiego ducha, wieczna Narodu moc i siła.

W dniu dzisiejszym z powodu pogrzebu

Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

Kasy nasze są nieczynne

POMORSKA WOJEWÓDZKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI W TORUNIU
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA TORUNIA
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU TORUŃSKIEGO 4556

Radjo w dniach Wielkiego Pogrzebu

Zanim druty telefonu i telegrafu rozniosły po świecie żałobną wieść, przyszła ona do każdego zakątka, do każdego domu na falach eteru. I nigdy może wieść radjowa nie wstrząsnęła tak do głębi duszą Polaków, jak tej tragicznej nocy. Nikt nie zliczy tych setek tysięcy zasłuchanych w ciszę głośnika, oczekujących jakich wielkich słów ukojenia.

Zaczął się tydzień żałobny. To nic, że zamilkła muzyka, że nie grały ani trąbki strzeleckie, ani nie modliły się organy. Polska czekała słów, czekała wieści.

I tę wieść niosło radjo. Niezmordowanie pełniło służbę po 17 godzin dziennie, informując i transmitując, aby słuchacze polscy, gdziekolwiek byli, mogli być blisko Dostojnych Zwłok.

Nie było w tych dniach stałego programu. I my nie mogliśmy go drukować, bo program w tych wielkich dniach tworzyła chwila. Ale słuchacz radjowy włączający swój głośnik lub nakładając słuchawki, miał zawsze najświeższe informacje, aktualną transmisję. To radjo sprawiło, że w tych dniach smutnych by-

Żołnierze wołają do czynu

Ponieważ na łamach Polski Zbrojnej przemówił do nas żołnierz i całego narodu nasz Umilowany Wódz i Wskrzesiciel Niepodległej Polski — my żołnierze nie możemy milczeć bezradnie w tej chwili, gdy wraz z nami cały naród cierpi okrutnie z powodu Jego zgonu. My żołnierze debatować ani prawie pięknych słówek nie umiemy, bo nie w tem rzemiośle zaprawiał nas Nasz Najdroższy Wódz. Wiemy my dobrze, że **Wielkiemu Przywódcy Narodu chodziło zawsze o czyn!**

To też czynem chcemy odpowiedzieć na zew Wodza, by stać się godnymi spadkobiercami wielkich Jego idei.

W tym celu rzucam hasło stworzenia **wieczystego funduszu imienia I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego**, przeznaczonego na realizację wielkich myśli Wodza, tworzenia szkół, szpitali, dróg i sypania kopca itp. **Fundusz ten powstanie i rosnać będzie**

ze stałych składek miesięcznych, płaconych przez oficerów i podoficerów oraz pracowników, zajętych w wojsku i marynarce w wysokości 1 proc. od otrzymywanych poborów. Potrącenia te byłyby dokonywane wieczyste z poborów żołnierzy zawodowych w służbie czynnej i pracowników cywilnych w czasie ich służby w wojsku.

Uważamy, że będzie to jedyna odpowiedź godna nas żołnierzy, którzyśmy jeszcze przed wojną światową nauczyli się kochać swego Komendanta.

Czyn ten będzie trwałym, godnym Wielkiego Imienia pomnikiem Chwały i Poświęcenia się dla służby ojczyźnie. **Chodź tu o wyraz wiecznej czci i holdu i przekazanie czynu przyszłym pokoleniom, bo Duch Wielkiego Wodza jest z nami od chwili, gdy zdołał się otrząsnąć ze śmiertelnych szczątków, które krepowały Jego wolę i poczynania.**

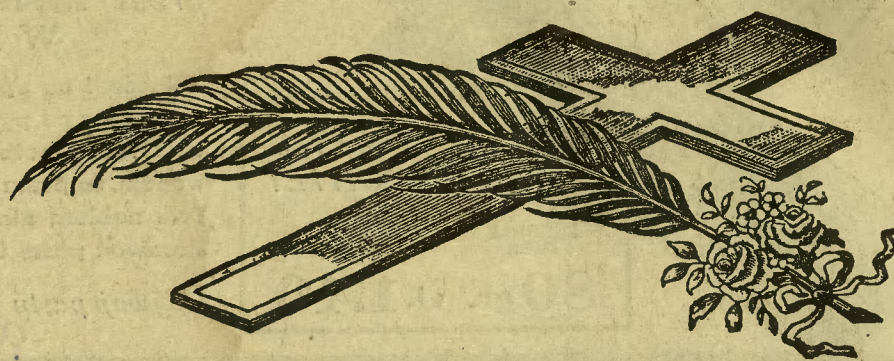
Datki czy ofiary największe nawet, ale jednorazowe, nie mogą tu być wszystkim, gdzie trzeba systematycznego wysiłku, by Polskę Wielką przekazać przyszłym pokoleniom.

Dlatego wierzę, że hasło to nie pozostanie bez echa, lecz ze wszystkich krańców Polski, napływają będą odpowiednie deklaracje.

Dla uczynienia pierwszego kroku i zapoczątkowania Wieczystego Funduszu im. I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego podpisany przedstawił dziś swym przełożonym władzom odpowiednią prośbę z deklaracją na potrącenie należności na ten cel.

Kolegów Legionistów w pierwszym rzędzie i Żołnierzy wzywa do czynu były żołnierz z Pierwszej Kadrowej Kompanji.

NEY TEOFIL, major,
Komendant Placu Grudziądz.



**W dniu 18 maja b. r. o godz. 10-tej
odprawiona zostanie za duszę**

ś. p.

**JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO**

**Pierwszego Marszałka Polski, Generalnego Inspektora
Sił Zbrojnych, Ministra Spraw Wojskowych**

uroczysta żałobna Msza św.

w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu

o czem zawiadamia

Kazimierz Papée

Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku

Postać Wielkiego Budowniczego Gdyni zawsze żyć będzie na skrawkach wywalzonego polskiego wybrzeża

Do późnej nocy dokoła czarnego, w kir spowitego katafalku płonęły dymiące znicze. Wiatr szarpał płomienie, oświetlające przetrzoną przez symboliczną trumnę białoczerwoną chorągiew, zarysowującą w ciemnościach nocy nieruchome postacie „Strzelców”, zastygłych w swych maciejówkach legjonowych z karabinami na ramieniu.

Gdynia spała. Płonęły tylko znicze dokoła trumny i na tle zachmurzonego nieba na szczycie Kamiennej Góry jaśniał wielki Krzyż, wieńczący miasto, port i wybrzeże.

Z ciemnych ulic wynurzały się od czasu do czasu spóźnione sylwetki przechodniów. Jacys robotnicy, jakieś kobiety szybko zbliżały się do stopni katafalku, klękali na chwilę i znowu gineli gdzieś w nocy.

Jakiś obdarty chłopak, pewno któryś z bezdomnych, biakających się po porcie, nocujących w krzakach okolicznych wzgórz, podszedł nieśmiało i na najniższym stopniu położył dwa drucikiem związane tulipany — oglądał się żeby nikt z ulicy go nie zobaczył, postać chwilę i szybko zniknął w ciemnym pustkowiu między domami.

Wielki dzień złożenia hołdu ceniom swego Twórcy pozostał głęboko w pamięci Gdyni.

Młodzież, dzieci nie zapomną chyba tej wielkiej i smutnej chwili, gdy ich nieprzerwane, ciche, milczące szeregi miały wynieść czarną trumnę Pana Marszałka, tego samego kochanego, dobrego Pana Marszałka, któremu jeszcze przed kilku tygodniami wysyłały swe szczere, serdeczne życzenia, by żył jaknajdłużej, by opiekował się Polską.

Nie zapomną tej chwili młodzi marynarze i po powrocie do swych rodzinnych miast i wiosek zawsze pamiętać będą jak przy żałobnym, serce rozdzielającym, bicu dzwonów mijali z ostatnim „na prawo

patrz” kir smutnego katafalku wzniesionego tuż obok małego kościółka gdyńskiego dla uczczenia ceniów Twórcy polskiej marynarki wojennej. Nie zapomną tej chwili dziarscy, zahartowani marynarze z pod han-dlowej bandery polskiej. Nie zapomną jak

pomną chwil, gdy po wzruszeniu przerywanych słowach Komisarza Rządu rozległy się nagle jeszcze mocniejsze, jeszcze wspa-nialsze niż kiedyindziej dźwięki hymnu narodowego i gdy ponad młodą, silną, wspa-niałą Gdynią popłynęła melodia narodowa



1) Kirem spowite sztandary organizacji gdyńskich. 2) Tysięczne tłumy wysłuchują mszy św. pod Kamienną Górą. 3) Konsulowie na akademii żałobnej. 4) Delegacja marynarzy ss „Pułaski”. 5) Marynarka wojenna przed symbolicznym katafalkiem. 6) Komisarz Rządu Sokół przemawiający podczas akademii. 7) Małe harcerki żegnają Wodza.

przed żałobnym katafalkiem nieśli koło rautunkowe z polskiego transatlantyku z portretem Wodza, który przed laty kilkunastu rozbitkom Narodu Polskiego rzucił koło rautunkowe Swej Mocy i Swego Bohaterstwa. Nie zapomną tych smutnych chwil tysięczne tłumy, pracowników gdyńskich, nie za-

„Jeszcze Polska nie zginęła”. Gdynia nie żegnała swego Twórcy, Gdynia oddała hołd Kresowi Jego ziemskiej, ciernistej drogi stwierdzając zarazem, że Wielka postać Jej Budowniczego żyć będzie zawsze na tym skrawku wywalzonego starego polskiego wybrzeża.

Spoleczeństwo Rumii — Zagórze w hołdzie ceniom Wodza

Wielki żal i boleść odczuło tutejsze społeczeństwo z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski. Tragiczna wieść o śmierci Wodza rozeszła się tu lotem błyskawicy. Na znak żałoby ukazały się na domach flagi narodowe opuszczone na pół masztu i ubrane krepą. W oknach i wystawach sklepowych widniały portrety Marszałka okolonie kirem. Dzwony kościelne żałobnie rozbrzmiewały, głosząc smutną wieść o śmierci Tego, który nam wolność wywalczył.

Z inicjatywy specjalnego Komitetu odbyło się w czwartek uroczyste nabożeństwo żałobne z asystą za duszę śp. Marszałka Piłsudskiego, przy udziale organizacji i towarzyszy z pocztami sztandarowymi. Przy katafalku nakrytym flagą narodową wartę honorową pełnił Związek Strzelecki, Zw. Rezerwistów i Straż Pożarna. Pienia żałobne podczas Mszy św. wykonała młodzież szkolna pod batutą p. Maciejewskiego, a orkiestra Zw. Strzeleckiego odegrała pod dyr. Brylowskiego marsza żałobnego Chopina. Po nabożeństwie zebrano się na placu przy szkole, gdzie kierownik szkoły p. Murawski odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W godzinach wieczornych odbyły się w Rumii i Zagórze żałobne akademie.

Podobne nabożeństwo za spokój duszy Wodza Narodu odbędzie się w dzień pogrzebu, w sobotę.

Manifestacje żałobne w Linji pow. moriski

W dniu 14 bm. odbyła się w tut. wiosce uroczysta akademii żałobna ku czci zmarłego Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, z udziałem przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych i obywatelstwa. — Akademii zagał softys p. Pioch. Dłuższe przemówienie o pracach, życiu i zasługach Marszałka wygłosił kierownik szkoły powsz. p. Kaiser, odczytując zarazem orędzie Pana Prezydenta do narodu.

Zebrani uchwalili wysłać do Starosty Morskiego następującą rezolucję:

„Śmierć Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego wstrząsnęła nami do głębi. Pograżeni w smutku i głębokim żalu, czujemy się osamotnieni, tracąc komendanta, Wodza i Naczelnika naszego — już na zawsze.

Ślubujemy wiernie stać na straży Morza Polskiego, które otrzymaliśmy w spadku po Wielkim Wodzu naszym i bez wytechnienia pracować w myśl idei Marszałka dla wielkości i potęgi Państwa Polskiego“.

Powstaniem z miejsc wyrazili obecni hołd zmarłemu Marszałkowi. — Zaś orkiestra miejscowa odegrała żałobny marsz Szopena.

Dnia następnego, tj. 15 bm., odprawił miejscowy ks. prob. Gołuski za spokój Zmarłego uroczyste nabożeństwo żałobne przy udziale przedstawicieli zrzeszeń obywatelskich, Str. Granicznej, nauczycielstwa z Linji, Kętrzyna, Tłuczewa i działwy szkolnej.

Budujemy Muzeum Ziemi Pomorskiej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego

W dalszym ciągu w dniu wczorajszym zadeklarowano na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego następujące kwoty:

Zarząd Koła Administracji Ogólnej Stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza” w Toruniu postanowił złożyć zł 100.

Korporacja Kupców Chrześcijańskich w Toruniu zadeklarowała 100 zł, zapewniając przytem, że starać się będzie, aby poszczególni członkowie Korporacji nie szczydzili ofiar na ten szlachetny cel.

Mgr. Jan Głębowicz wpłacił w naszej administracji zł 10.

Również w naszej administracji uczniowie kl. VI. Gimnazjum Męskiego im. Kopernika złożyli zł 10, a Koło Rodzicielskie Szkoły Powszechnej nr. 12 zł 25.

„Idee zbratania w służbie publicznej krzewić” Odezwa Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów

Przed półwieczem niespełna powrócił z ziemi wygnania do ziemi ojczystej Józef Piłsudski. Przybył, kiedy dni niedoli polskiej spływały w wieczność pomiędzy wschodami nadziei a zmierzchami rozpacz. Przybył, kiedy myśl i serce nasze szukały — nie wiarej samej, gdyż ta nie stała, — ale twórczego tej wiary wyrazu. Przybył śladem największych w narodzie, aby uczyć, że jeśli wiara jest Polski Niepodległość, to wiary tej jedyną modlitwą — czyn ofiarny.

Uczniami jego stali się wszyscy, których serce umiało kochać, których myśl była odważna a wola świadoma i niezłomna. Robotnik przy warsztacie swoim i górnik w kopalni i chłop przy plugu wyznawcami Mu byli i towarzyszącymi. Kształcił w nich myśl Polaka, sumienie obywatela, godność człowieka i odwagę wojownika, niejednokrotnie na ich czele w nierówny bój wступując.

I gdy wierna już stała przy nim brygada ludzka, los zesłał wymodloną, przez

Dr. Zenon Żabicki, oprócz ofiary na Muzeum, którą kwitowaliśmy wczoraj, złożył dziś zł 10 na kopiec im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Także na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie złożyli 20 zł pracownicy toruńskiej firmy Kiermasz Świątowo.

Pomorskie Zrzeszenie Wojewódzkie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Toruniu zebrało na akademii swej w dniu 16 maja 100 zł na budowę Muzeum im. Marszałka J. Piłsudskiego.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Toruniu uchwalił na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej im. J. Piłsudskiego 50 zł.

Zarząd Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego w Toruniu uchwalił złożyć

Wieszcza wojnę o wolność ludów. Któż jak nie On, drogą tą znaczoną nieprzebranymi trudami i cięższymi od nich wyrzeczeniami wiodł nas w granicę tworzonej przez Siebie Niepodległej a Najjaśniejszej Rzeczypospolitej? I wreszcie któż, jak nie On, całą Polskę ogarniając, wszystkim w niej jaknaj-madziej rozporządzał.

Nauczycielem był, Wodzem i Twórcą. Dziś, gdy na pogrzebny stos tego Rycerza Ojczyzny przyniosła wierni żołnierze kłody z lasów bezdąskich, bierwiona z okopów na Polskiej Górze i pale z mostów przez Niemem czy Styr budowanych, gdy stos ten zarłonie wielkim ogniem Nieśmiertelności, my w jego płomienie wpatrzni, smutku i żalu, lecz podziwu pełni, przysięgnijmy sobie zawsze i wszędzie.

Polsce Niepodległej wiernie służyć, w pracy Swej Jego nakazami się kierować, idee zbratania w służbie publicznej krze-wić.

na budowę Muzeum im. J. Piłsudskiego 50 zł.

Związek Eksporterów Ziemiaków w Toruniu postanowił złożyć na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego 50 zł.

WYKAZ SUM WPLACONYCH NA KONTO KOMITETU BUDOWY MUZEUM

w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu.

W ciągu dnia wczorajszego do Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności (ul. Mostowa 11 — gmach Starostwa) wpłynęły na konto Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego następujące kwoty:

F-ma „Atra” Przemysł Chemiczny S. A. w Toruniu	200,— zł
Dyr. Józef Borowik w Toruniu	100,— zł
Oddział I-szy Kadrowy Związku Strzeleckiego w m.	25,— zł
Koło Rodz. Szkoły Powszechnej nr. 12 w m. za pośrednictwem „Dnia Pomorskiego”	25,— zł
F-ma Bracia Pichert Sp. z o. o. w Toruniu	100,— zł
Jan Zakrzewski, notariusz w m., ul. Chełmińska 4	50,— zł
Dr. St. Zmysłony, lekarz w Toruniu, ul. Kościuszki 13	10,— zł
Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19 Koło w Toruniu	50,— zł
Stow. Właśc. Hoteli, Restauracji i Kawiarni na m. Toruń i okolice, Zarząd w Toruniu	100,— zł
Dyr. Oskar Fibiger w Toruniu	20,— zł
Cech Piekarzy w Toruniu	50,— zł
Razem	730,— zł

Stan z dnia 16 bm. zł 13.533,50
Stan na dzień 17 bm. zł 14.263,50

Przy
Reumatyzmie
Artretyzmie i
Podagrze

stosuje się
tabletki

Togal

Przynoszą ulgę i
uśmierzają bole!

Kondolencje harcerzy pomorskich

Okręgowy Zarząd Z. H. P. wraz z całym Pomorskim Harcerstwem Polskiem w chwili najboleśniejszego od czasu Odrodzenia Polski ciosu, jaki dotknął Państwo i cały Naród przez zgon śp. Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka, najgenialniejszego Meża Polski, Przyjaciela i Protektora Harcerstwa, łączą się w niewymownym bólu i nieutulonym żalu całego Kraju spowodu utraty Przewodnika naszych dusz i naszych serc.

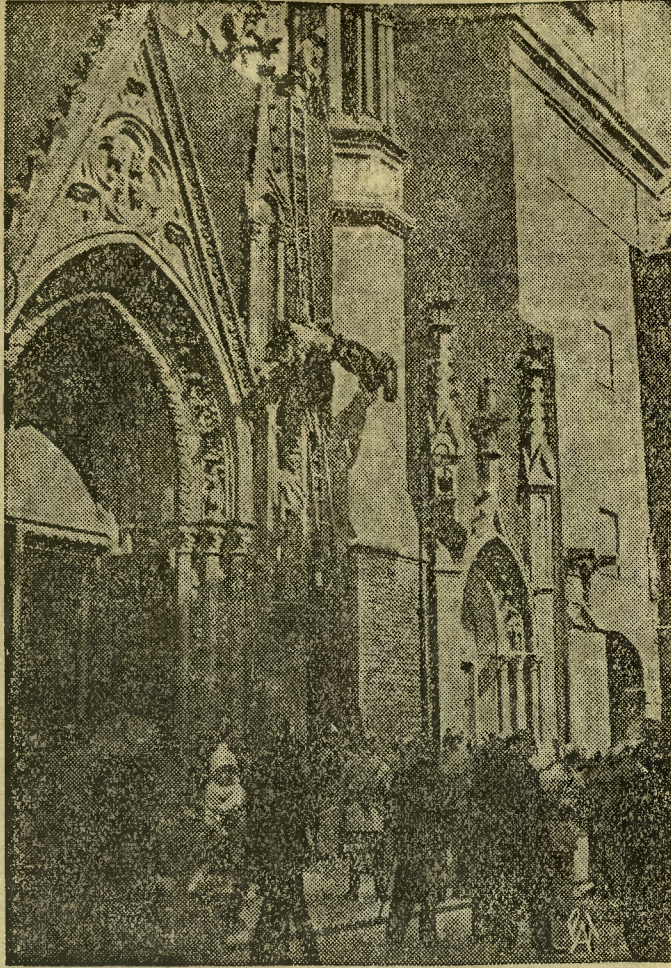
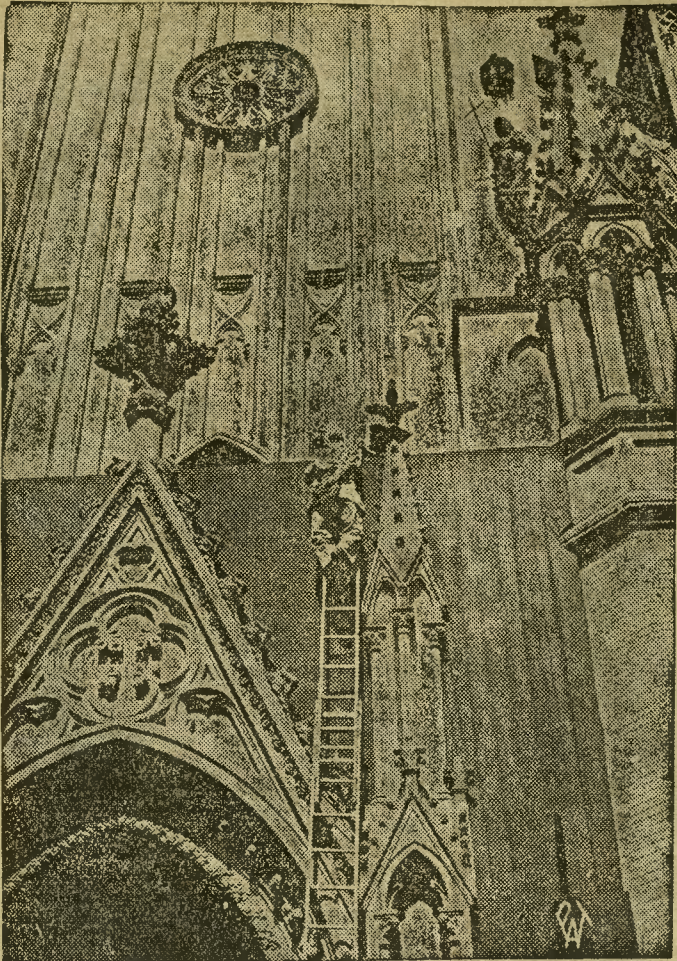
Równocześnie składamy ślubowanie, że dołożymy wszelkich sił i starań, aby Harcerstwo Pomorskie nigdy nie zbooczyło z drogi wytkniętych mu w ogólnych i zasadniczych wskazaniach wychowawczych, danych dla Młodzieży i Obywateli przez Pierwszego Bohatera — Żołnierza, Józefa Piłsudskiego, w dążeniu do dobra i chwały Polski, Jej obywateli i wszystkich bliźnich.

(—) Dyrektor Jan Porębski, wiceprzewodniczący Pomorskiego Okręgu Związku Harcerstwa Polskiego. (—) Harcmistrzyni Jadwiga Luśniakówna, komendantka Pomorskiej Chorągwi Harcerki. (—) Harcmistrz Władysław Waclaw Sieradzki, komendant Pomorskiej Chorągwi Harcerzy.

Zjazd Delegowanych Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej odwołany

Ze względu na Żałobę Narodową odwołujemy Zjazd Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, który w połączeniu z zawodami sportowymi odbyć się miał w Chojnicach w dniach 1 i 2 czerwca br.

X. Ryczakowicz,
sekretarz generalny.



Ostatnie pośpieszne przygotowania w Katedrze św. Jana na przyjęcie zwłok Marszałka. Cały fronton Katedry został obity czarnym sukniem i krepą.

Wszędzie żal, ból i smutek...

Akademje żałobne bydgoskich organizacji

Bolesna wiadomość o śmierci Wodza Narodu wstrząsnęła do głębi umysłami i sercami członków Związku Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów w Bydgoszczy. W dniu 13 bm. Zarząd Okręgowy zwołał nadzwyczajne posiedzenie żałobne, na którym po przeczytaniu orędzia Pana Prezydenta i uczczeniu pamięci Wskrzesiciela Polski, postanowiono wysłać do 17 kół okręgu pomorskiego despeze z zarządzaniem zwolania nadzwyczajnych zebrań żałobnych, nałożenia w sposób uroczysty żałobnych kokard na sztandary związkowe, nałożenia na znak powszechnej żałoby czarnych opasek na rękawy, oraz wystosowania do Pani Marszałkowej i Prezydium Rady Ministrów zbiorowych telegramów kondolencyjnych.

Niezależnie od powyższych rozporządzeń Zarząd Okręgowy wystosował despeze kondolencyjne do Pani Marszałkowej Piłsudskiej i Prezydium Rady Ministrów.

Weterani Narodowi ślubują...

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19 Koło Kolarzy w Bydgoszczy na nadzwyczajnym walnym zebraniu żałobnym uczciło pamięć Wielkiego Syna Polski, ślubując stać wiernie na straży idei, pozostawionej przez Marszałka w spuściznie, przyrzekając nadal pracować niezmiennie nad utrwalaniem mocarstwowego stanowiska Polski. Zebranie b. uczestników walk o niepodległość, świadków wielkiego czynu Marszałka Piłsudskiego — miało przebieg wzruszający.

Żałobne zebranie bydgoskich urzędników sądowych

Zarząd miejscowego Koła Tow. Urzędników Sądowych zwołał w dniu 16 bm. uroczyste zebranie, celem uczczenia pamięci i złożenia hołdu śp. Marszałkowi Piłsudskiemu. Smutne to dla wszystkich zebranie zgłosił prezes p. Gapiński, w krótkich słowach kreśląc ból, jaki pozostawił w sercach Polaków Marszałek Piłsudski, odchodząc w zaświaty. Zebrani wysłuchali przemówienia stojąc, poczem nastąpiła chwila ciszy.

Po krótkiej przerwie zgromadzeni wybrali delegatów w osobach pp. Kurka, Łapacza i Stermera, którzy udali się na uroczystości żałobne do Warszawy. Chcąc czynem zadokumentować swoje uczucia synowskie względem Marszałka — urzędnicy sądowi w Bydgoszczy zadeklarowali samorzutnie pół proc. poborów na pomnik Marsz. Piłsudskiego.

Wzruszający hołd pracowników Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy

Bezpośrednio po znożnej pracy, którą Marszałek Piłsudski wyniósł ponad wszystkie inne względy, stawiając ją na równi z ofiarą krwi — pracownicy i urzędnicy Gazowni Miejskiej zbrali się w dniu wczorajszym w sali pokazowej. Podniosła to była akademia. Poważny nastrój podkreślała bogata dekoracja. Wśród ciszy, jakby kościelnej, odezwały się drgające hamowaniem uczuciem żalu słowa dyrektora Gazowni p. inż. dypl. Klimczaka. Po przemówieniu, którego zebrani wysłuchali stojąc — p. dyr. Klimczak zarządził minutę ciszy. Skupienie malowało się na twarzach wszystkich obecnych. W oczach zszły się łzami woli wstrzymywane łzy, a wśród ciszy zdawało

się słyszeć łomotania serc. A może to każdy tylko bicie własnego serca słyszał...

Wszyscy wolni od zajęć w dniu dzisiejszym pracownicy Gazowni wezmą gremjalny udział w uroczystościach żałobnych.

W podniosłej akademii pracowników Gazowni uczestniczyli wszyscy urzędnicy i pracownicy z pp. inżynierami na czele.

Wśród Weteranów b. Armji Polskiej we Francji

Dnia 15 maja br. odbyło się uroczyste nadzwyczajne zebranie żałobne ku czci Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego członków Stowarzyszenia Weteranów b. Armji Polskiej we Francji, placówki Bydgoszcz.

Słowo wstępne wypowiedział prezes placówki p. Robiński. Następnie odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz treść telegramu wysłanego na ręce pana pre-

zesa Zarządu Głównego tegoż Stowarzyszenia. Na znak żałoby zarządził 3-minutowe milczenie.

Zebranie żałobne P. B. K.

Celem oddania hołdu śp. Marszałkowi Piłsudskiemu — Wodzowi Narodu i Wysokiemu Protektorowi Polskiego Białego Krzyża odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu oraz sekcji świetlicowej Polskiego Białego Krzyża, Koło Bydgoszcz, na którym przewodnicząca odczytała orędzie Pana Prezydenta, oraz wezwała członków do wyjątkowej pracy nad żołnierzem obywatelem, pracy, której przyswiecają promienne idee Marszałka Piłsudskiego.

Przez milczenie oddano hołd Największemu Synowi Polski.

Do Zarządu Polskiego Białego Krzyża wysłano telegram kondolencyjny.

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Bydgoszczy w hołdzie śp. Marszałkowi Piłsudskiemu

W czwartek dnia 16 bm. odbyło się zebranie Zarządu Oddziału Grodzkiego Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Bydgoszczy, a w piątek zebranie ogólnie nauczycieli, należących do tegoż Związku, na których oddano hołd śp. Marszałkowi. Nauczycielstwo związkowe traci w Zmarłym swego członka honorowego i ze czcią wspomina słowa Marszałka, które wypowiedział na zjeździe nauczycielskim 10 września 1923 r. w Warszawie:

„Stanęliśmy do pracy odrodzenia w odrodzonej ojczyźnie, aby odrodzić dusze, które się w niewoli splugawiły i znikczemniały. Odrodzić dusze ludzkie, zmienić człowieka, zrobić go lepszym, wyższym, potężniejszym i silniejszym — oto wasze zadanie. Obok pracy wojskowej, która był nasz utrwalała krwią wylaną, jesteście tymi, którzy w odrodzeniu Polski i człowieka macie największe prawo do zasługi. Życie wasze płynęło w tej samej ciężkiej pracy, w jakiej płynęło życie żołnierskie. Życzę wam jedynie mogę, dziękując za to przyjęcie, aby-

ście w tej pracy mieli powodzenie i odczuwali płynące z niej szczęście, aby te dzieci, co przez wasze nauczycielskie ręce przechodzą, o was tak serdecznie wspominały, jak chcecie laskawie o mnie i o mojej pracy wspominać”.

Prezes p. Jobke odczytał na zebraniach wzruszonym głosem orędzie Pana Prezydenta Rzplitej, poczem nastąpiła chwila milczenia. Zebrani członkowie wysłali do p. Ministra WR i OP. Wacława Jędrzejewicza telegram następującej treści:

„Wzruszeni do głębi najboleśniejszym ciosem, jaki dotknął całą Polskę, w hołdzie chylimy czoła przed Majestatem wielkości, potęgi i zasług Zmarłego, Pierwszego Marszałka Polski, Budowniczego współczesnego Państwa Polskiego, Wychowawcy i Nauczyciela Narodu, śp. Józefa Piłsudskiego. Pracy pełnej poświęcenia uczył nas ten wielki Tytan Woli i Wysiłku — pracą damy świadectwo, iż godni byliśmy Jego, jako naszego członka honorowego. Oddz. Grodzki Zw. Nauczycielstwa Polskiego Bydgoszcz”.

Żałobne posiedzenie bydgoskiego koła Związku Prawników Polskich Kolei Państwowych

Na żałobną wieść o zgonie Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbyło Koło Prawników P. K. P. w Bydgoszczy dnia 14 bm. nadzwyczajne walne zgromadzenie, poświęcone uczczeniu pamięci Zmarłego.

Do zebranych przemówił prezes Koła dr.

Haraschin podnosząc zasługi Zmarłego Wodza — przemówienia wysłuchali zebrani stojąc. W miejsce wieńca na trumnę uchwalono przeznaczyć z funduszu Koła 100 złotych na usypanie kopca im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

SOLEC-ZDRÓJ

Polskie Piszczany

Żnin w żałobie

— Z powodu zgonu I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Komitet Gminny BBWR w Górze pod Żninem wydał do miejscowego obywatelstwa odezwę następującej treści:

„Ojciec Ojczyzny, Wychowawca i Wódz Narodu, Budowniczy Odrodzonej Polski, I Marszałek Józef Piłsudski znożne i pełne chwały życie zakończył.

Odszedł pozostawiając w testamentacie wielką, Odrodzoną Polskę. Choć ciałem odszedł — Duch Jego jednak żyje i żyć będzie zawsze w sercach naszych. Tragiczna wieść ta lotem błyskawicy dotarła do naszych chat wiejskich i pogrążyła serca włościńskie w głębokiej żałobie.

Gminny Komitet BBWR w Górze biorąc serdeczny udział w tragedji narodowej — wzywa całe społeczeństwo parafji do żywego udziału w uroczystości żałobnej, która odbędzie się w szkole w Górze, w niedzielę, dnia 19 maja br. bezpośrednio po mszy św., celem uczczenia pamięci Dostojnego Zmarłego.

Świecie i powiat w żałobie

Wieść o przedwczesnym zgonie Pierwszego Marszałka i Wielkiego Budowniczego Polski śp. Józefa Piłsudskiego wywołała i w Świeciu jak i powiecie zrozumiałe przegębienie i powszechny żal, oraz jak największy smutek i żałobę.

Pierwszego dnia już wysłał p. starosta powiatowy Krawczyk telegram kondolencyjny do rąk p. Wojewody Pomorskiego, wyrażając, w imieniu ludności swego powiatu głęboki smutek i żałobę.

W sali posiedzeń Rady Powiatowej odbyło się posiedzenie wszystkich organizacji i stowarzyszeń oraz przedstawicieli miejscowych władz, urzędów i instytucyj, na którym wyrażono hołd wielkiej i świetlanej pamięci wielkiego Budowniczego Polski i jej I Naczelnika Józefa Piłsudskiego.

Jednocześnie zawiązano komitet składający się z pp.: ks. dziekana Konitzera, burmistrza Kowalskiego, rejenta Buczkowskiego, dyr. dr. Kuchannego, rejenta Brzeskiego, mający zająć się urządzeniem na terenie powiatu świeckiego, a specjalnie w Świeciu, uroczystości żałobnych. W miejscowych kościołach odbywają się nabożeństwa żałobne, a w sobotę, 18 bm w historycznym kościele farnym odbędzie się nabożeństwo żałobne ogólne; po nabożeństwie zaś na sali p. Popławskiej odbędzie się akademja żałobna.

Na ręce starosty powiatowego wpływają liczne telegrams kondolencyjne z całego powiatu, od ludności, stowarzyszeń i urzędów. Odbywają się akademje żałobne, na zwołanych posiedzeniach odracza się przewidziane obrady na znak żałoby i poświęca jedynie kilka chwil wspomnieniu pamięci wodza.

Miejscowy oddział Związku Pracowników Samorządu Terytorjalnego odbyło się nadzwyczajne zebranie, przy udziale przeszło 100 osób, gdzie prezes p. Wacław Rydzkowski w swym przemówieniu uczcił pamięć Wodza oddając wraz z zgromadzonemi członkami hołd świetlanej postaci zmarłego Marszałka Polski. Po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta uchwalono telegram kondolencyjny, poczem zgromadzeni samorzutnie ofiarowali kilkadziesiąt złotych na budowę gmachu Muzeum Pomorskiego.

Uroczystości żałobne w Opaleniu Bawiały na wizytacji J. E. ks. biskup Dominik odprawił modły żałobne

Wieść o niespodziewanym zgonie Marszałka Polski dotarła do nas w poniedziałek rano 13 maja. Obecny w Opaleniu na wizytacji arcybiskupa J. E. ks. biskup Dominik podał smutny fakt zgromadzonym w kościele wiernym do ogólnej wiadomości i odprawił po krótkiej na cześć Zmarłego wygłoszonej przemowie publiczne modły za duszę śp. Józefa Piłsudskiego.

Proboszcz parafji Opalenie ks. Alojzy Rapior odprawił we wtorek żałobne nabożeństwo wraz z modlitwami za duszę Zmarłego i rozporządził, aby codziennie w południe aż do dnia pogrzebu bito na znak żałoby we wszystkie dzwony; prócz tego odprawił jeszcze msze św. żałobne w czwartek i piątek 16 i 17 maja.

Miejscowe urzędy i organizacje postanowiły pozatem urządzić uroczystą akademję żałobną i zamówić jeszcze ze swej strony sobne nabożeństwo żałobne na poniedziałek 20 maja o godzinie 9.

TORGISIN
OGÓLNOZWIĄZKOWE
ZJEDNOCZENIE DLA
HANDLU Z CUDZOZIEMC.
MOJKWA, KUZNIECKI MOST 14

Przekazy do wszystkich miast Z.S.R.R. na „TORGISIN“ przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank P. K. O. i Oddziały (P. K. O. przy wszystkich Urzędach Pocztowych, konto Nr. 22.000), Państwowy Bank Rolny i Oddziały: Powszechny Bank Kredytowy S. A., Bank Zachodni S. A., Towarzystwo „Hias“, Powszechny Bank Związkowy, Bank Handlowy, Bank Związku Spółek Zarobkowych, D/B. T. Bunimowicz, Wilno oraz Oddział Banku Drezdeńskiego w Gdańsku i inne.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe. Żądajcie nowych zniżonych cenników TORGISINU.

Informacyj udzielają wszystkie wymienione instytucje oraz Towarzystwo „HIAS“ 1001 Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 275-63.

Na ostatni zjazd z Komendantem

Wyjazd gdyńskich i toruńskich legionistów na pogrzeb do Krakowa

Wczoraj rano długi kirem i girlandami spowity pociąg wyruszył z dworca gdyńskiego do Krakowa.

Strugi deszczu złączyły w jedną mglistą całość niebo, ziemię i te długie szare wagony noszące wielkie, czarną wstęgą przeplecione, odznaki I-szej i II-giej brygady legionów. Legioniści gdyńscy zbrali się cicho na dworcu, aby wspólnie wyruszyć w drogę na ostatni zjazd z Komendantem.

80 członków Związku Legionistów — 80 starych towarzyszy pierwszych bojów Komendanta zebrało się, jak wtedy przed dwudziestu laty, aby jutro rano zebrać się w krakowskich Oleandrach, aby odprowadzić do królewskiego grobu swego starego Brygadiera.

Na dworzec przybył Komisarz Rządu, aby pożegnać kolegów-legionistów. Sam nie mógł dołączyć się do ich szeregów, zmuszony do pozostania na posterunku.

Nigdy żaden pociąg nie opuścił dworca gdyńskiego w takiej niezamąconej, ponurej ciszy, jak wczoraj, gdy w strugach płaczącego nieba ruszyły na zjazd

ostatni wagony z legionistami Komendanta.

Również z Torunia wyjechali niemal wszyscy zamieszkujący gród Kopernika legioniści.

Zbrali się wszyscy wczoraj o godz. 11-ej przed południem na dworcu Toruń-Przedmieście, gdzie już oczekiwały na nich dwa wagony, udekorowane odznakami legionowemi i przybrane kirem.

O godz. 11,29 pociąg odjechał do Bydgoszczy, gdzie obydwie wagony toruńskie przyczepiono do pociągu legionistów gdyńskich. Około godz. 14 pociąg ten odjechał z Bydgoszczy na smutny obrzęd do Krakowa.

Związek Podoficerów Rezerwy Koło Toruń

wobec zgonu śp. Marszałka Piłsudskiego

W dniu 16 bm. w lokalu „Tivoli” (ul. Bydgoska) odbyło się zebranie nadzwyczajne, że Polska cała, którą chciałeś widzieć pamięci śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zebrań przewodniczył wiceprezes p. Lipertowicz, który na wstępie zebrań odczytuje Orędzie Pana Prezydenta Rzplitej oraz okolicznościowy okólnik Zarządu Głównego z Warszawy, zwracający uwagę m. in. na ciężką żałobę, jaka okryła całą Polskę przez zgon śp. I Marszałka Piłsudskiego i Członka Honorowego Zw. Podof. Rez.

Przewodniczący prosi zebranych o powstanie z miejsc i 3 minutowe milczenie dla uczczenia Wielkiego Zmarłego. Zarząd tuż koła od siebie wydał odezwe do członków w dostownym brzmieniu:

„Marszałek Józef Piłsudski nie żyje! Padł potężny filar, który dźwigał ciężar Państwa Polskiego, ciężar Wielkości i Ho-

noru Narodu Polskiego. Lzy nam Go nie zastąpią.

Choć filar runął, zręby Państwa Polskiego nie drgną. Drgają serca z płaczu, lecz Państwo budowane przez Marszałka z granitu nie drgnie. Duch Józefa Piłsudskiego z chwilą, kiedy Go między nami zabrakło, zjednoczycielem będzie tych wszystkich w Narodzie, którzy dla Państwa tak jak On pracowali i walczyli, uważając za jedyny cel życia.

Śpij więc Marszałku spokojnie, nie dziw się, że Polska cała, którą chciałeś widzieć silną i trwałą, na wieść o Twym odejściu tkliwie dziś rozplakana. Zjednoczona z obliczem Twego Ducha, ślubuje Ci, być silną i twardą, jak Ty pracowałeś i walczyłeś dla Twego dzieła tak jak Ty, z Ducha Twego czerpać siły, w duchu Twoim mnożyć najukochańsze Twoje Dzieło,

„WIELKOŚĆ POLSKI”

Jak przeszłość odrodzonej Ojczyzny była z Ciebie, tak i przyszłość będzie wielką, z Twego wielkiego Ducha”.

Ku końcowi zebrań powzięto uchwałę wziąć gremjalnie udział w uroczystościach pogrzebowych.

Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych w Toruniu

ślubuje wierność Idei Marszałka

Na uroczystym żałobnym zebraniu, odbytem w dniu 16 maja r. b. w sali Dworu Artusa dla uczczenia pamięci i złożenia hołdu Wskrziesicielowi Państwa Polskiego śp. Józefowi Piłsudskiemu, członkowie Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych w Toruniu, po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez swego prezesa naczelnika Urzędu Skarbowego, Henryka Tytułskiego, uczcili pamięć ukochanego Wodza trzyminutową ciszą, a następnie po wysłuchaniu przemówienia przez tegoż prezesa, złożyli ślubowanie pracować nadal niezłomnie nad dalszym utrwaleniem potęgi Państwa, w myśl wskazań Wodza Narodu.

Równocześnie wysłano na ręce pana wiceministra skarbu pułk. Adama Koca depeszę kondolencyjną, zawierającą wyrazy hołdu dla Wodza i Jego Idei.

Jako wyraz zewnętrzny tego ślubowania, pragnąc przyczynić się do uczczenia w sposób trwały pamięci bohaterkiego Wodza Narodu, skarbowcy przeznaczili na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, kwotę zł. 100,—

Żałobne zebranie nauczycieli BBWR w Toruniu

W sobotę, dnia 18 maja rb. w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego, odbędzie się o godz. 17 w auli szkoły wydziałowej plebarnie zebranie Nauczycielskiego Koła B. B. W. R. celem uczczenia pamięci zmarłego Wodza Narodu.

Tow. Kooperatystów w Toruniu w hołdzie Marszałkowi

W czwartek, 16 maja odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa Kooperatystów w Toruniu, ku uczczeniu Zgonu I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Zebrań zagał mgr. Tadeusz Witoszyński, wicedyrektor Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, który w krótkich słowach skreślił zasługi Zmarłego, poczem zebrań uczcili pamięć Zmarłego jednogminutowym milczeniem.

Księga kondolencyjna w Rodzinie Wojskowej — Koło Toruń

W myśl polecenia Naczelnego Zarządu Rodziny Wojskowej Koło Toruń, zakładam „Księgę Kondolencyjną”, upraszając wszystkie Członkinie „R. W.” o składanie swych podpisów w księgę, która będzie wysłana do Zarządu Naczelnego.

Specjalne dyżury rozpoczyna się od poniedziałku, 21 maja od godz. 11 do 13 i od 17 do 19 i będą trwały do soboty, 25 maja włącznie.

Akademia żałobna Zw. Strzeleckiego w Lubiczu

Natychmiast po otrzymaniu żałobnej wieści o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego zorganizował zarząd Z. S. gm. Bielawy w Lubiczu akademię żałobną.

Umundurowane hufce strzeleckie męski i żeński Z. S. Lubicz, z komendantami swymi na czele zgromadziły się w żałobie przy branej świetlicy Strzelca.

Komendant oddziału — A. Pociot odebrał raport, poczem obecni, wpatrzeni w portret Marszałka na tle chorągwi strzeleckiej jednogminutowym milczeniem złożyli hołd pamięci Wodza Narodu.

Krótkich lecz treściwych i uczuciem przejętych przemówień ob. Pociota i Kruszyńskiego wysłuchano z zapartym oddechem.

Salwy karabinowe na dziedzińcu szkolnym zakończyły żałobną uroczystość.

Akademia żałobna Wojew. Zrzeszenia Pracy Obyw. Kobiet w Toruniu

Dnia 16. 5. 35. Pomorskie Zrzeszenie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Toruniu urządziło żałobną akademię ku uczczeniu śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przy licznych udziałach członkiń, w uroczystym nastroju odczyt. Orędzie Pana Prezydenta, poczem po jednogminutowej ciszy i ślubowaniu, podano życiorys Pierwszego Marszałka Polski oraz zredagowano depeszę kondolencyjną, do Pani Marszałkowej, następującej treści:

„Zebrań na żałobnej akademii ku czci Wielkiego Wodza Narodu przesyłamy Dostojnej Pani Marszałkowej wyrazy bezgranicznego współczucia i niezłomnej wiary, że duch Józefa Piłsudskiego, pozostanie zawsze żywy w narodzie poprzez czas i materię. Wiśń nas będzie duch ukochanego Wodza ku potędze Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Wiernie Jego ideom będziemy starały się życiem w służbie dla Ojczyzny wypełniać testament ducha, jaki niepisany zostawił Wódz w naszych sercach”.

Pod koniec akademii członkinie zebrały 100 zł, które przeznaczyły na Fundusz Budowy Muzeum Pomorskiego im. Józefa Piłsudskiego w Toruniu.

Oficerowie w st. sp. w Toruniu idą śladami śp. Marszałka

Zarząd Toruńskiego Koła Związku Oficerów w st. sp. wydał następującą odezwe do swoich członków:

Koładzi!

Los okropny, jakże boleśnie nas starych żołnierzy dotknął. Odszedł nasz Marszałek, nasz Wódz Naczelny, pod którego zwierzchniem dowództwem przez długie lata hartowaliśmy swe dusze, jak w bitwach podczas wojny, tak i w służbie w czasie pokoju.

Odszedł, lecz pozostanie wśród nas Jego świetlana postać żołnierza bez skazy, poświęcającego całe swe życie i wszystkie swe siły, wyłącznie tylko dla dobra Ojczyzny, którą podniósł do mocarstwowej potęgi. **Zawsze posłuszni! Jego wskazówkom i rozkazom uczyni i postępujemy nadal tak, jak nas uczył i przykładem swym świecił, nasz Wódz ukochany, a będziemy godni nazwać się Jego żołnierzami.**

Wiaść. Nieruchomości ku czci śp. Marszałka w Toruniu

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Toruniu zwołał w dniu 14 maja br. uroczyste żałobne zebranie, poświęcone uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Prezes Stowarzyszenia, dr. Życzkowski odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzplitej i zarządził dwuminutowe milczenie na znak żałoby. Skreśliwszy krótki życiorys zmarłego Wodza Narodu, jego działalność i udział w walkach o niepodległość Ojczyzny, p. prezes wezwał członków Zarządu i wszystkich członków Stowarzyszenia do składania datków na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z ramienia Zarządu uchwalono na powyższy cel kwotę 50 zł.

NA TERENIE WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Zarząd Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego w Toruniu odbył w dniu 15 bm. uroczyste żałobne zebranie celem uczczenia pamięci naszego Wodza i Ojca Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta Rzplitej zarządził p. prezes dr. Życzkowski dwuminutowe milczenie na znak żałoby i smutku, poczem uchwalono wysłać delegata na uroczystości pogrzebowe do Warszawy, jak również zwrócić się z odezwą do wszystkich Stowarzyszeń na terenie Pomorza celem składania datków na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Ze strony Zarządu Związku Stowarzyszeń uchwalono złożyć na powyższy cel kwotę 50 złotych.



Hołd Kielc dla Marszałka. Wnętrze kaplicy żałobnej Marszałka Piłsudskiego urządzonej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.

Kupcy toruńscy czczą pamięć Twórcy Niepodległości Polski

Zarząd Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Toruniu odbył w dniu 14 bm. specjalnie zwołane pod przewodnictwem prezesa p. Melerskiego zebranie, na którym uczono pamięć przedwcześnie zmarłego Twórcy Niepodległości Polski Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego, przez odczytanie orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i dwu minuto-

wą ciszę. Nadto Zarząd uchwalił zgłosić akces do Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego i zadeklarować na ten cel narazie zł. 100,— z tem, że starać się będzie o zebranie w gronie swych członków większej kwoty, która zostanie odprowadzona na właściwe konto.

Hołd harcerzy toruńskich

Pierwszemu ich Protektorowi — Marszałkowi Piłsudskiemu

Wczoraj w godzinach wieczornych harcerze toruńscy oddali hołd pamięci swego Pierwszego Protektora, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Około godz. 18 na plac Teatralny zaczęły się schodzić żeńskie i męskie gromady zuchów oraz drużyny harcerzy i harcerek. Razem zebrało się ponad 800 młodzieży.

O godz. 18,30 harcerze z zarządem toruńskiego Koła Przyjaciół Harcerzy oraz komendantką pomorskiego Hufca Harcerzy p. Luśniakówną i komendantem Hufca Harcerzy p. Sieradzki na czele, ruszyli długim pochodem przez ulicę Śródmieścia pod pomnik Marszałka Piłsudskiego na placu św. Katarzyny. Każdy harcerz i harcerka trzymali w ręku wiązanek żywych kwiatów. Przed pomnikiem młodzież w skupieniu utworzyła czworobok. Tuż koło pomnika stanęły 4 harcerskie poczty sztandarowe.

Na środek czworoboku wystąpił komendant Sieradzki, który odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzplitej, a następnie poniższy Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego

ROZKAZ

„Wskrziesiciel Niepodległej Polski Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył.

Wobec ogromu straty, jaką poniosła Rzplita Polska zamierzają słowa.

W głębszej żałobie pogrzyżyli się serca harcerek i harcerzy po zgonie Tego, który

opieką Swą otaczał Związek Harcerstwa Polskiego, jako Pierwszy Dostojny Protektor. Nie godzi się jednak poddawać biernie smutkowi. Ból jaki przejmujemy nasze dusze, nie powinien osłabić naszej pracy. Marszałek Józef Piłsudski żyje i żyć będzie w sercach harcerskich, patrzy na nas i pracę naszą — bądźmy godni tego zaufania, jakim nas zaszczycał”.

Następnie harcerki i harcerze złożyli poniższe

ŚLUBOWANIE

„W obliczu majestatu śmierci my harcerki i harcerze przyrzekamy naszemu kochanemu Wodzowi I Marszałkowi Polski służyć wiernie Najjaśniejszej Rzplitej i tej najwyższej służbie podporządkować wszystkie nasze zamiary i czyny. Ślubujemy stać wiernie na straży potęgi Państwa i wolności zdobytej krwią i trudem żołnierza polskiego i kochać Ją miłością tak gorącą i czystą jak Ją kochało najwierniejsze serce Syna naszej Ojczyzny”.

Po ślubowaniu komendant Sieradzki zarządził 3 minutowe milczenie, po którym zuchy, harcerki i harcerze przeszli przed pomnikiem, kładąc u jego stóp trzymane w ręku kwiaty.

Po tym wzruszającym akcie hołdu, oddanym przez młodzież Wielkiemu Wychowawcy Narodu, hufce w skupieniu udały się do swych kwater.

Związek Eksporterów Ziemniaków w Toruniu wobec zgonu śp. Józefa Piłsudskiego

Związek Eksporterów Ziemniaków w Toruniu wysłał do swych członków następującą odezwe:

„Zmarł jeden z największych ludzi i najgłębiej czujących obywateli Polaków. Zmarł Ten, któremu współczesna historia nadała zaszczytne miano Budowniczoego Niepodległości i Twórcy mocarstwowej państwowości Polski”.

„Śmierć Jego wstrząsnęła sercami i umysłami wszystkich obywateli Państwa. W wiązance uczuć, miłości i przywiązania, jaka towarzyszyć będzie na miejsce wiecznego spoczynku w polskim Panteonie Narodowym na Krakowskim Wawelu Wielkiemu Wodzowi, złożyć pragniemy również i my

nasze uczucia w wielkiej rodzinie kupieckiej”.

„Związek dla uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego składa na rzecz Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej zł 50 i wzywa wszystkich P. T. Członków swoich do złożenia z ich strony odpowiedniej sumy”.

„Tylko wielkiem dziełem można uczcić wielkich obywateli. Pomóżcie Waszą ofiarnością do zbudowania wielkiego dzieła. Składki należy wpłacać do Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu”.

Prezes Związku Eksporterów Ziemniaków w Toruniu: (—) Mr. Jan Głębowski.

Obchody żałobne w Grudziądzu

Akademja w Teatrze Miejskim

W czwartek odbyła się w Teatrze Miejskim akademja żałobna zorganizowana przez Grudziądzki Oddział Związku Legjonistów Polskich. Obszerna sala teatralna nie mogła pomieścić tych wszystkich, którzy przybyli, aby uczestniczyć w tej uroczystości.

Kierownictwo teatru szeroko otworzyło drzwi na przedsiönkę, który również szczerze zapełnił się publicznością. W lożach zasiedli przedstawiciele wszystkich władz, w parterze liczne delegacje, reprezentanci organizacji i towarzystw i niezliczony tłum złożony z najróżnorodniejszych warstw społeczeństwa.

Na scenie przybranej bogato w zieleń, portret ukochanego Marszałka spowity kirem i odznaki legjonowe. Rozlegają się dźwięki marsza Chopina, wszyscy powstają z miejsc, aby oddać hołd pośmiertny Wodzowi Narodu.

Krótkie i treściwe przemówienie prezesa Związku Legjonistów p. naczelnika Piłtza wzruszyło wszystkich do głębi.

Następnie wygłosiła p. Kłysiówna okolicznościową deklamację, poczem orkiestra odegrała smutną pieśń pożegnalną, a zebrani na sali kilkunastominutowym milczeniem uczcili pamięć Tego, który nazawsze pozostanie w sercach naszych.

POSIEDZENIE ŻAŁOBNE LOPP.

Zarząd Grodzki LOPP zebrał się w pełnym składzie na żałobnym posiedzeniu, aby uczcić pamięć Wielkiego Bojownika o naszą wolność, zgasłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Zebrani wysłuchali w skupieniu przemówienia prezesa, który podkreślił, że żałobne dzwony, które biją w całej Polsce obwieszczają w smutku pogrążonemu narodowi, że pochód żałobny ciągnie ulicami Warszawy, a armja oddaje swojemu ukochanemu Wodzowi hołd pośmiertny.

Zebrani uczcili następnie pamięć Wodza Narodu kilkunastominutowym milczeniem poczem zapadła jednogłośnie uchwała, że wszyscy członkowie LOPP wezmą udział w odczytach zorganizowanych przez P. B. K. na temat „Myśli życia i czynów zgasłego Wodza Narodu”, które będą się odbywały w każdą niedzielę w Domu Żołnierza przy ul. Prowiantowej.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ Z. S. W HOŁDZIE POŚMIERTNYM.

Również Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego odbyło żałobne posiedzenie celem uczczenia pamięci zgasłego Komendanta i Wodza Narodu.

Zebrani wysłuchali stojąc, z wielkim skupieniem przemówienia prezesa o życiu i czynach Marszałka, poczem złożono ślubowanie pracować dla dobra Ojczyzny w myśl wskazań ukochanego Komendanta.

Uchwalono wziąć gremjalny udział w odczytach zorganizowanych przez Polski Biały Krzyż, które przez 6 tygodni będą się odbywały co niedzielę w Domu Żołnierza.

HOŁD NASZYCH NAJMŁODSZYCH

Gromada zuchów „Leśny ludek” zebrała się ze swoim sztandarem i godłami na dziedzińcu szkoły im. Tadeusza Kościuszki, aby oddać hołd swojemu ukochanemu Opiekunowi, który tak bardzo ukochał dzieci.

Oddział wyruszył do gimnazjum żeńskiego, niosąc wieniec z białych kwiatów na którego szarfach widniał napis „Ukochanemu Dziadkowi, Wodzowi Narodu — Zuchy”.

W gimnazjum żeńskim połączył się ten oddział z innymi gromadami zuchów, poczem utworzył się długi pochód, który wyruszył do pomnika Marszałka na dziedzińcu C. W. Zand.

Przed pomnikiem wygłosiła przemówienie drużna komendantka, która w podniosłych słowach przypomniała dzieciom, jak bardzo Komendant ukochał dziatwę, po której się spóźnił, że będzie kochała Polskę tak, jak On ją ukochał.

Dzieci złożyły przed pomnikiem wieniec i liczne wiązanki kwiatów, poczem drużna komendant odczytał Orędzie Pana Prezydenta. Na zakończenie uczczono pamięć Wodzą Narodu dwuminutowym milczeniem, poczem Zuchy odśpiewały swoją modlitwę na cześć świętego ukochanego Opiekuna.

UCZCZENIE PAMIĘCI ŚP. MARSZAŁKA PRZEZ HARCERZY.

Uczczenie pamięci śp. Marszałka Polski przez harcerstwo tutaj miało przebieg nad-

zwyczaj podniosły. — Hufce harcerskie wraz z zuchami i członkami Kół Przyjaciół Harcerstwa — na czele z orkiestrą 65 pp. — udały się przed pomnik Marszałka na dziedzińcu Zandarmerji, by złożyć hołd pośmiertny Zwycięskiemu Wodzowi. Obok pomnika stanęła kompanja honorowa C. W. Zandarmerji oraz ustawiły się harcerskie poczty sztandarowe ukryte kirem.

Po przemówieniu komendantki harcerki i odegraniu przez orkiestrę marsza żałobnego, harcerstwo tutaj złożyło wieniec i kwiaty. Następnie komendant hufca harcerzy, odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i wezwał obecnych do dwuminutowej ciszy dla oddania czci i hołdu Najlepszeemu z Synów Ojczyzny. W końcu odbyła się w ciszy i skupieniu defilada przed pomnikiem. Żałobna uroczystość ta do głębi wstrząsnęła harcerskie serce. Lecz choć fizycznie odszedł od nas śp. Marszałek Piłsudski, żyć będzie wśród kadr harcerskich zawsze Jego świetlany duch.

ŻAŁOBA W OŚRODKU ZREBU.

We wtorek, dnia 14 maja br. odbyło się w Państwowym Gimnazjum Żefiskim żałobne zebranie członków Ośrodka „Zrebu”, na którym uczczono pamięć śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego przez 2-minutowe milczenie i po przemówieniu Przewodniczącej p. dr. M. Dadlezówny uchwalono następującą rezolucję:

„Przejęć do głębi bólem z powodu zgonu Umiłowanego Wodza i Niestrudzonego Wychowawcy Narodu, trwać będziemy nadal w wiernej służbie wielkiej idei Wskrziesiciela i Budowniczego Wolnej i Niepodległej Polski przyrzekamy przyjąć i dźwignąć Jego testament, w którym nakazał nam dbać o honor i potęgę Państwa.

Jako wychowawcy rosnącego pokolenia będziemy nadal rozciągać powierzoną nam nad nim pieczę i na młodą rolę dziecięcych i młodzieńczych dusz rzucać siew Jego potężnej i twórczej myśli, a w sercach rozpałać płomień miłości Ojczyzny, którą Pierwszy Marszałek Polski ponad wszystko ukochał i swą potężną wolą najpierw wywal-

czył, potem dźwignął z gruzów i popiołów, wreszcie postawił w rządzie pierwszych mocarstw Europy.

Wytrwamy z tą niezachwianą wiarą, którą Jego Wielki Duch nam wszczepił w zwycięstwo wysiłku i pracy”.

POLICJA GRUDZIĄDZKA PO ZGONIE WIELKIEGO BUDOWNICZEGO PAŃSTWA

Komendant Policji w Grudziądzu otrzymał wiadomość, narazie prywatną, o zgonie Marszałka Piłsudskiego od kierownika PAT Stanacha, w niedzielę w nocy o godzinie 23,30. Po potwierdzeniu tej wiadomości w telegrafii miejscowym natychmiast powiadomił przedstawicieli miejscowych władz, oraz zarządził wstrzymanie wszelkich rozrywkowych imprez na znak żałoby — do czego kierownicy tych imprez skrupulatnie zastosowali się. Krótko po godzinie 12 w nocy w wszystkich lokalach nocnych zapanowała cisza. W nocy również wywieszono zaraz na wszystkich urzędach PP. chorągwie państwowe ukryte kirem.

W poniedziałek rano o godzinie 8,45 odbyło się żałobne zebranie wszystkich policjantów m. Grudziądza, oraz wszystkich członków Rodziny Policyjnej na dziedzińcu I komisariatu na którym komendant P. P. komisarz Nowak po odczytaniu orędzia P. Prezydenta RP. drążącym od wzruszenia głosem przemówił do zebranych, kończąc hasłem zmarłego Marszałka „Służba Ojczyźnie” poczem trzyminutową ciszą oddano hołd Zmarłemu.

Podobne zebranie odbyło się we wtorek, 14 maja przed wyruszeniem plutonu honorowego policji i wszystkich członków Rodziny Policyjnej na Mszę żałobną nad Wisłę.

W poniedziałek, 13 maja udekorowano wejście do Komisariatu I PP portretem śp. Marszałka, ukrytym kirem. Zainstalowano również głośny aparat radiowy w oknach Komisariatu w domu ratusza, przyczem oddano do dyspozycji społeczeństwa słuchającego tłumnie audycji radiowej z uroczystości żałobnych jedną obszerną salę w komisariacie I na ul. Kościelnej, aby w razie deszczu społeczeństwo mogło słuchać tych audycji.

Udział rzemiosła pomorskiego w żałobie narodowej

Odroczenie „Święta Rzemiosła”

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu uczciła pamięć Wielkiego Budowniczego Polski śp. Marszałka Piłsudskiego przez żałobną akademję, która odbyła się 14 maja br. o godz. 6,30 na sali posiedzeń Izby Rzemieślniczej, przy współudziale prezesów związków cechowych i wszystkich starszych cechów miasta Grudziądza. Po przemówieniu wiceprezesa Izby p. Pahlkego i odczytaniu Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez dyrektora Izby p. Biszoffa, uchwalono wysłać telegramy kondolencyjne do Pani Aleks. Piłsudskiej, Premiera p. W. Sławka Ministra Przemysłu i Handlu p. Floyar Rajchmana, Gen. Insp. Sił Zbrojnych p. Gen. Rydz - Śmigły oraz p. Wojewody Pomorskiego. Poza to uchwalono odezwe do rzemiosła pomorskiego.

W środę 15 maja rb. odbyło się posie-

dzenie Zarządu Izby Rzemieślniczej Grudziądzkiej w Toruniu w „Dworze Artusa”, przy udziale wszystkich członków zarządu, pod przewodnictwem prezesa Izby p. Jakubowskiego. Na wstępie wspomniął prezes Izby o bolesnej stracie, jaką poniosła cała Rzeczpospolita Polska przez śmierć Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pamięć zmarłego uczczono przez jednogłośnie milczeniem. Wszyscy członkowie Zarządu udali się następnie do gmachu Urzędu Wojewódzkiego celem zapisania się do księgi kondolencyjnej.

Po odnowieniu posiedzenia uchwalono, że względu na żałobę narodową odroczyć „Święto Rzemiosła”, które miało się odbyć 2 czerwca rb. w Toruniu, na czas pożałobny.

Żałoba dzieci kowalewskich

Wieść o śmierci ukochanego Wodza, Wskrziesiciela i Budowniczego Państwa Polskiego śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbiła się bolesnym echem na terenie Kowalewa. Lecz najwięcej odczuły to dusze dziecięce, co widać było po ich zachowaniu się. — Zamilkły krzyki, posmutniały rozśmiane oczy, ucichły codzienne zabawy, a z wielu ocz popłynęły łzy.

W poniedziałek, już przed rozpoczęciem lekcji, przy podnoszeniu sztandaru, uczczone pamięć nieodżałowanego „Dziadka” jednogłośnie milczeniem. Przy modlitwie porannej popłynęły rozrzucone głosy do Stwórcy za spójność duszy. Portrety Marszałka ukryto kirem. W skupieniu wysłuchały dzieci orędzia Pana Prezydenta, a w depechy kondolencyjnej, wysłanej na ręce Pana Wojewody Pomorskiego zapewniły, że „Duch Jego zawsze będzie między nami i wskazywać nam będzie, jak my żyć i pracować mamy, by Polska była wielka i potężna”.

Na rękach dziecięcych wkrótce pojawiły się opaski. W ten sposób dzieci kowalewskie dokumentują jak drogim, ukochanym i bliskim ich serc był Ten Najlepszy Syn, najzaczęniejszy Polak naszej Ojczyzny.

Z Wejherowa

W czwartek wieczorem wyjechały liczne delegacje na uroczystości żałobne do Warszawy i Krakowa. Ogółem wyjechało z Wejherowa około 150 osób z pocztami sztandarowymi. Dziś wieczorem wyjechała delegacja na pogrzeb do Krakowa, która złoży ziemię z wybrzeża na kopiec im. Marszałka Piłsudskiego.

Rodzina Wojskowa w Wejherowie

oddaje hołd cieniem Józefa Piłsudskiego

W Stowarzyszeniu Rodziny Wojskowej koło w Wejherowie, na nadzwyczajnym żałobnym zebraniu kół, z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, odczytano orędzie p. Prezydenta, którego członkinie wysłuchały pogrążone w głębokim smutku.

Następnie podano do wiadomości odezwe Zarządu R. W. w Warszawie i uczczono pamięć Zmarłego 1-minutowym milczeniem. Okryto czernią portret śp. Pana Marszałka i godło R. W.

Staraniem R. W. odbyła się w piątek, 17 bm. msza św. za spójność duszy śp. Marszałka w kościele Poklasztornym.

Dla uczczenia wiecznej pamięci Wodza Narodu trwałym czynem uchwalono stypendjum im. Marszałka Piłsudskiego w postaci opłaty czesnego, dla najbardziejniejszego polskiego ucznia gimnazjum w Wejherowie.

Na ręce Czcigodnej Pani Marszałkowej wysłano kondolencje.

W piątek, 17 bm. staraniem R. W. odprawiona została w kościele poklasztornym msza św. za spójność duszy śp. Marszałka.

Żałobne posiedzenie rady gminnej Gniew-wieś

Z powodu śmierci śp. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zwołał p. wójt na dzień 14. 5. 1935 r. zebranie rady gminnej, na którym odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz zarządził 3-minutowe milczenie.

Członkowie Zarządu i Rada uchwalili jednogłośnie opodatkować się na rzecz Pomorskiego Muzeum Narodowego oraz wysłać list kondolencyjny na ręce p. starosty powiatowego w Tczewie.

Wyjazd delegacji na uroczystość żałobną z Tczewa

Dnia 16 bm. o godz. 15,30 przed starostwem w Tczewie zebrały się delegacje organizacji i stowarzyszeń z 23 sztandarami z całego powiatu, celem wspólnego wyjazdu na uroczystość pogrzebową do Warszawy.

Po złożeniu kondolencji na ręce starosty p. Z. Muchniewskiego i wpisania się do księgi kondolencyjnej delegacje z pocztami sztandarowymi udały się przed pomnik „Wolności”, gdzie złożyły hołd śp. Marszałkowi Józefowi trzyminutowym milczeniem. W manifestacji żałobnej brała udział kompanja honorowa K. P. W. z orkiestrą oraz licznie zebrane społeczeństwo, które w głębokim milczeniu zgłaszało delegacje. O godz. 16,23 nastąpił odjazd do Torunia, skąd specjalnym pociągiem wyjeżdżały wszystkie delegacje do Warszawy.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Złatwia wszelkie operacje bankowe.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju wkłady, zapewniając wkladcom korzystne oprocentowanie, pełne bezpieczeństwo i całkowitą tajemnicę.

Emituje listy zastawne i obligacje, dające nabywcom zupełną pewność i wysoką rentowność lokaty.

Udziela z nagromadzonych kapitałów i powierzonych przez Skarb Państwa funduszy różnego rodzaju kredytów, finansując rozwój gospodarczy kraju.

Kapitał zakładowy i rezerwy Zł. 197.084.577
Wkłady i lokaty Zł. 803.366.194
Udzielone kredyty Zł. 1.881.568.914
Suma bilansu z dn. 31 XII 1934 Zł. 2.211.129.283

Centrala i Oddział Główny Banku Gospodarstwa Krajowego

Warszawa, Aleja Jerozolimska 1.

Adres telegraficzny: Krajobank. Centrala telefoniczna: 8-02-60

Bank posiada 19 Oddziałów prowincjonalnych w Polsce i korespondentów w całym świecie.

4364

Portret Marszałka Piłsudskiego wśród zasłużonych dla miasta Bydgoszczy

Z czwartkowego posiedzenia Rady Miejskiej

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej Bydgoszczy rozpoczęło się ze zwykłą punktualnością i zgromadziło omalże wszystkich radnych. Po zagajeniu obrad przez p. prezydenta Barciszewskiego, głos zabrał radny p. Feliks Jaworski, wnosząc, by w sali posiedzeń Rady, wśród wizerunków osób zasłużonych dla miasta, na znak wdzięczności dla bezinteresownej pracy dla Państwa Budowniczego Polski, śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego — zawieszono Jego portret. Wniosek ten Rada Miejska jednomyślnie przyjęła.

P. prezydent Barciszewski podał przy sposobności tej Radzie do wiadomości, iż Zarząd Miejski z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego wysłał w imieniu wszystkich mieszkańców Bydgoszczy depesze kondolencyjne do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pani Marszałkowej Piłsudskiej i Pana Premiera Ślaska, oraz, iż na pogrzeb Wodza Narodu wyjeżdża do Krakowa z ramienia miasta delegacja w składzie 6 osób. Zarząd Miasta reprezentować będą pp. radca Śpikowski, oraz ławnicy kpt. Kalita i Beyer, Radę Miejską pp. radni Jaworski i inż. Mieczkowski.

Przystępując do właściwych obrad p. radny Kurdelski zreferował zmiany budżetowe do budżetu na rok 1935-36, uchwalone przez władzę wojewódzką. Zmiany te przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Punkt porządku dziennego dotyczący dokonania uzupełniającego wyboru członków do Rady Komunalnej Kasy Oszczędności na wniosek komisji odrzucono, gdyż członkowie, których wybór został zakwestjonowany — do tej pory nie zdecydowali się jeszcze na ustąpienie. Decydujące stanowisko w tej sprawie zajmie Rada Miejska na następnym swem posiedzeniu, przyczem w razie nie otrzymania konkretnego wniosku ze strony członków — poprzedni wybór ich zostanie unieważniony.

Zkolei p. radny inż. Mieczkowski zreferował sprawę ujednolicenia brzożenia przepisów lokalnych dotyczących wyglądu budynków i urządzeń związanych z budowlami. Projektowane zmiany oparte są o rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, to też Rada przyjęła je bez dyskusji. Nowe przepisy obejmują około 50 zarządzeń.

W podobny sposób załatwiła Rada zreferowaną przez p. radnego Jaworskiego sprawę konwersji pożyczek krótkoterminowych, na średnioterminowe, oraz zaakceptowała zaciągnięcie pożyczki w sumie 50.000 zł. na tych samych warunkach, przeznaczonej na pokrycie kosztów związanych z naprawą bulwaru przy moście Gdańskim nad Brdą. Suma ta jest już przewidziana w budżecie. Konwersji ulegną pożyczki w wysokości 100 tys. i 150 tys. zł. zaciągnięte w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu na zakup terenu przy dworcu kolejowym (pod skwer), oraz na budowę dróg.

Na wniosek Zarządu Miejskiego Rada zawiesiła również na okres 2 lat plany budowy domów na miejscu zniesionych ruder na ul. Długiej (dawniej Szpitalnej). Plany budowy domów w tym miejscu sprzeciwiają się racjonalnej rozbudowie miasta, którego dobro wymaga uregulowania przejazdu przez ścieśniony wylot ul. Długiej na Zbożowy Rynek. Dążeniem miasta jest wykupienie dalszych skazanych na zburzenie nieruchomości na ul. Długiej w celu rozszerzenia jezdni do 14,5 m. i powiększenia Zbożowego Rynku. Również ze względu na racjonalną rozbudowę miasta zawieszono rozpatrzenie planów budowy na ulicy Bielickiej, na okres 2 lat, w którym to czasie ustalone zostaną ostatecznie plany zabudowy ul. Bielickiej.

Podczas omawiania spraw ogólnych — radni poruszyli szereg kwestyj aktualnych, które jak zwykle zresztą — w pierwszym rzędzie skierowały się na przedmieście. A więc raz jeszcze odbiła się echem o salę Rady sprawa sygnalizatora pożarowego na Miedzyniu, którego potrzebę smutnie podkreślił ostatni wypadek pożaru, dalej sprawa regulacji ulic Pijarów i komunikacji na Bielawkach. Sprawa ta staje się coraz bardziej palącą, gdyż władze miejskie nijak

nie mogą się zdecydować na to, czem uraczyć 7.000 mieszk. przedmieścia Bielawek gwoździ zblżenia ich do miasta, co według wszelkiego prawdopodobieństwa musi wyjść na dobre tak przedmieściu, jak i miastu. A więc uchwalono już kiedyś i wstawiono nawet do budżetu kwotę 120 tys. złotych na budowę linii tramwajowej, gdy obecnie — na szczęście jeszcze przed przystąpieniem do prac — wyłania się znów koncepcja założenia regulacyjnej linii autobusowej. Sprawa jest dość kłopotliwa, gdyż inwestycje w związku z rozbudową sieci tramwajowej pochłonęłyby zbyt dużo, czas nagli przedmieście coraz głośniejszą wołaniem o jakiś

środek lokomocji, a ojcowie miasta jakoś nie mogą przejść Rubikonu. Podobno jedno z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej ma rozpatrzyć definitywny już projekt.

Przed zakończeniem obrad jeden z radnych poruszył sprawę przydziału kredytów na uruchomienie większych prac, w związku z czem p. prezydent miasta oświadczył, iż Zarząd Miasta czyni już starania, by Bydgoszcz jako jedno z najbardziej dotkniętych klęską bezrobocia miasto, otrzymało jak najszybciej tanie kredyty na uruchomienie robót z funduszy otrzymanych w drodze subskrypcji 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej.



Sok czosnku marki F. F. poleca Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. Broszury bezpłatnie. 1971

Na pogrzeb Wodza

Odrodzona Polska przeżywa dziś trwać w żałobnej kontemplacji?

W żadnym wypadku, gdyż wówczas nie byłibyśmy godnymi Jego uczniami!

Jeżeli chcemy oddać Mu najwyższy hołd i okazać największe dla Niego uczucie miłości i przywiązania naszego, to jeden jest na to sposób.

Podjąć Jego trud, rozdzielić go między siebie i nie uronić nic z Jego ogromnego dorobku.

Wielki nasz Wódz całe swoje życie spędził nad realizacją ideału Niepodległej, a później Mocarstwowej Polski.

I ta realizacja ideału była Jego jedyną przyjemnością.

Niech więc ideał Marszałka realizuje się nadal przez nasz trud, przez nasze prace i poczynania.

I choć trud Marszałka był na miarę Tytana, to gdy podejmiemy go wszyscy zbiorowo, gdy każdy dobry Polak posta-

wi sobie za cel swej ambicji przyłożyć cegiełkę do wspólnego wysiłku dla dobra Polski, zdołamy może go wykonać, a w każdym razie zdołamy zachować to, co zdobył dla nas On, Wielki Budowniczy Polski.

A pierwszym naszym czynem będzie męska i zdecydowana postawa wobec wszystkiego tego, co by Polsce szkodzić wyrządzić chciało. Pędzenie precz defetystów i ludzi małej wiary, którzy nie mogąc zdobyć się na własne twórcze czyny, innych w działaniu radziby osłabić, — oto co robić musi każdy, kto kocha Piłsudskiego.

Drugim nakazem płynącym z woli Wodza, to realizowanie zgody i wzajemnego poszanowania obywateli, opartego o dobrą wolę, bez czego nigdy Państwo nasze nie osiągnie należytej siły i potęgi.

Dlatego wszyscy ludzie dobrej woli szczerze krajowi oddani, winni, w imię tego wielkiego celu: Dobra i Potęgi Polski, podać sobie bratnie dłonie i wspólnie dalej pracować.

A wreszcie dalszym i najważniejszym obowiązkiem wynikającym ze wskazań i życia naszego Drogiego Komendanta, to praca: twarda, żelazna, żołnierska praca dla Polski.

Niech każdy krok naszego życia będzie mierzony miarą jego użyteczności nie tylko dla siebie, lecz przedewszystkiem dla dobra całej Polski.

Pamiętajmy o odpowiedzialności, jaką włożyły na nas dzieje i jaką wkłada na nas dzień dzisiejszy, dzień rozstania się z Wodzem. Pamiętajmy o tem, czego nas uczył, czego dawał nam przykład, gdy sposobiał nas do czynu zbrojnego w organizacjach strzeleckich i później, gdyśmy przemierzali krok w krok razem z Nim wszystkie pola bitew w trudzie i znoju wojennym, aż wreszcie, gdyśmy za Jego przykładem i na Jego rozkaz poszli do więzień zaborczych, by znów w Odrodzonej Polsce razem z Nim wykuwać granice Rzeczypospolitej.

Skoro mieliśmy zaszczyt brać udział w tych wielkich historycznych zdarzeniach i skoro Wodzem naszym był największy Król Duch Polski, jakże to obowiązuje zarówno nas, pierwszych Jego żołnierzy jak i wszystkich obywateli kraju, żyjących w tej historycznej epoce.

Stańmy przeto na wysokości tego dziejowego momentu, wzbudźmy w sobie świadomość naszych przeznaczeń i naszych obowiązków i złożmy przyrzeczenie swemu ukochanemu i najlepszemu Komendantowi, w dniu, w którym się rozstaje z nami na zawsze, że służyć będziemy Polsce tak jak On nas nauczył, aż do ostatniego naszego tchu.

Dr. Józef Marczyński,
prezes Związku Legionistów Polskich,
Oddział w Bydgoszczy.

Do członków Polskiego Touring-Klubu na Pomorzu

Polski Touring Klub, delegatura Okręgu Pomorskiego, wzywa wszystkich swoich członków, aby na znak ogólnej żałoby, przybrali krepą swoje znaczki, sztyce i proporzki klubowe, aż do odwołania.

Delegat Okr. Pomorskiego P. T. Klubu,

Dnia 15 maja 1935 r. zmarł nagle opatrzony Olejami św.

Ś. p. LEON RACZKOWSKI

o czem zawiadamia

Rodzina

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św. Jana dnia 18 b. m. o godz. 7-mej rano, Ekspozycja z tegoż kościoła o godz. 4-tej popołudniu na cmentarz staromiejski.
Toruń w maju 1935 r. 4572

Za okazane współczucie z powodu zgonu Drogiego Męża i Ojca

Ś. p. STANISŁAWA KNOLLA

i oddanie ostatniej przysługi składamy Bractwu Kurkowemu, Korporacji Kupieckiej, Kupcom Żelaznikom, krewnym i znajomym

Serdeczne „Bóg zapłać“

żona i dzieci

Gdynia w maju 1935 r.

4570

Po śmierci Wodza Narodu

Tknieci gromem straszliwej wieści, stajemy wszyscy wszelakimi myślami u trumny Wielkiego Marszałka.

Nieublagane prawo natury wydarło nam Osobę Najdroższą sercu każdego Polaka — Wskrzesiciela i Twórcę potężnego dziś Państwa. Ogromne mocarstwowe stanowisko Polski, z którym liczą się najpotężniejsze Państwa, zawdzięczamy Jemu, Jedynemu Największemu w dziejach naszej historii Człowiekowi, któremu na imię Józef Piłsudski.

Dla nas, kierujących sportem, jak również dla wszystkich sportowców cios ten nieznośniejszy, że wraz z Nim ubył z jednej strony Naczelny Wódz Narodu, z drugiej Najwyższy Propagator i Opiekun ruchu sportowego.

On, Nadczłowiek — miał czas na wszystko. Niebyło sprawy, któraby się niezainteresował, nie było rzeczy, którejby nierozumiał, należyście pokierować.

On, Najświatlejszy Mąż Stanu rozumiał wielkość Państwa przez odrodzenie fizyczne narodu.

On, Największy Bohater Polski stworzył Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego, powołał do życia Radę Naukową wychowania fizycznego, zainicjował i rozwinął do dzisiejszych rozmiarów pomoc Państwa i Samorządów dla ruchu sportowego.

On, wybudował wspaniałą uczelnię wychowania fizycznego na Bielawach, stworzył

setki — tysiące stadionów, boisk i piływalni.

On, wreszcie, był dla nas wzorem silnego charakteru, żelaznej nieugiętej woli.

Stojąc nad trumną Marszałka Piłsudskiego, żegnamy się z ciałem bo Duch Jego — którym owiany został cały naród — zawsze królować będzie we wszelkich poczynaniach w myśl nieśmiertelnych Jego dążeń i wskazań.

Organizacje WF. i PW. i Kluby Sportowe zrzeszone w Miejskim Komitecie W. F. i P. W. składają w dniu największej żałoby, w dniu pogrzebu Pierwszego Marszałka Polski — Józefa Piłsudskiego Największego i Najlepszego Syna Polski następującą rotę przysięgi:

„Zegnając się z Twem ciałem, ślubuję Tobie całą rodziną sportowa m. Bydgoszczy trwać wiernie przy wytkniętych Twych zasadach i tak jak Tobie, służyć pracą, nawet życiem, upatrzonym i wychowanym przez Ciebie następcom, dla wielkości i chwwały Państwa Polskiego“.

Na sobotę dnia 18 bm. o godz. 17 zarządza wszyscy prezesi Klubów Sportowych i Organizacji WF i PW zbiórki swych członków celem wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych. O godz. 18 dołącza się Organizacja do ogólnego pochodu zawiązującego się na Placu Teatralnym, poczem wezmą udział w żałobnej defiladzie.

Przewodniczący Komitetu:
L. Barciszewski, Prezydent miasta.

Straszny pożar zniszczył pięć gospodarstw w Obłuzu pod Gdynią

Wczoraj po południu na przedmieściu gdyńskim Obłuzu wybuchł nagle pożar w gospodarstwie włościanina Franciszka Kurza.

Silny wiatr w jednej chwili przerzucił iskry z płonącego domu na sąsiednie zabudowanie i po chwili morze płomieni objęło ognistymi językami kilka sąsiednich gospodarstw.

Rozległy się przeraźliwe krzyki i zawodzenia kobiet, rozdzierający ryk przerażonego bydła. Mieszkańcy domów straciwszy głowę wyrzucali poczęli na dwór cały swój dobytek.

Nie wiadomo było za co się chwycić najsamperw.

W panice i zamieszaniu nie było mowy o jakiejś zorganizowanej akcji, a tymczasem wiatr rozdmuchiwał olbrzymie ognisko.

STRAŻE POŻARNE SPIESZĄ NA POMOC POGORZELCOM

Łuna ognista nad Obłuzem przedzie od odległego od miejsca pożaru telefonu zaalarmowała strażaka na gdyńskiej wieży obserwacyjnej i po chwili w kierunku pożaru pędziły już Miejska Zawodowa Straż Pożarna, Portowa Straż Pożarna, wojskowe pogotowie przeciwpożarowe marynarki wojennej, marynarze i ochotnicze straże z Obłuzu i Dębogórze.

W chwili, gdy straże zjeżdżały się po częły, dokoła płonących budowli, dom mieszkalny Kurza już całkiem objęty był płomieniem, pozatem płonęło 5 innych budynków.

Pierwszym wysiłkiem straży pożarnej było zlokalizowanie ognia i ochrona tych budynków, którym zagrażał wiatr, niosący niebezpieczne iskry, od których zajęło się już kilka domów. Drugim wysiłkiem było ratowanie dobytku z płonących budynków a przede wszystkim ratowanie żywego inwentarza.

SPALONE ŻYWCEM ZWIERZĘTA

Przeraźliwy ryk palących się żywcem zwierząt, których nie zdołano wyprowadzić z płonących budynków, rozlegał się po całej okolicy.

Spaliła się jedna stajnia a w niej 1 koń, 1 cielak, 5 świń i pies. Resztę inwentarza zdołano uratować przez zlokalizowanie ognia i przez to, że wyprowadzono większą jego część na dwór.

PIĘĆ ZRUJNOWANYCH GOSPODARSTW

Gdy ogień zlokalizowano i reszta wsi zabezpieczona została przed straszliwymi skutkami niosącej iskry wichury, obliczono przewidywalne straty, które poczynił szalejący żywioł.

Jak ustalono, doszczętnie spłonął dom mieszkalny gospodarza Kurza wraz z stajnią i wozownią, w których spłonął wyżej wliczony inwentarz żywy oraz

wiele martwego inwentarza w postaci rozmaitych narzędzi gospodarstwa rolnego. Pozatem spłonęły stodoły gospodarzy Kassa, Suchorza, Koszałki i Simona, w których znajdowało się trochę ziemiopłodów i słomy oraz pokarmu dla bydła.

Gospodarstwa były dość skromne, budynki stare, zaniedbane, przeto ogólna strata wynosi na stosunki miejskie sumę stosunkowo niewielką, bo 30.500 zł. Dla nieszczęsnych pogorzalców jest to jednak zupełna ruina, której nie zdoła pokryć częściowe ubezpieczenie.

POŻAR SPOWODOWAŁA SADZA W KOMINIE

Wszczęte celem ustalenia przyczyny ognia dochodzenia ustaliły że pożar spowodowała paląca się w kominie domu gospodarza Kurza, sadza. W domu tym mieszkało ostatnio kilka rodzin robotniczych, które w czasie wybuchu pożaru paliły w piecu.

Silny wiatr i słomiane dachy budowli gospodarskich dopełniły reszty, zamieniając pięć gospodarstw na pogorzelsko i pozabawiając dachu kilka rodzin robotniczych.

Najszczęśliwsie „Bóg zapłać“

składamy wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu drogiemu Zmarlemu ś. p.

Czesławowi Rostowi

a mianowicie Przewielebnemu Duchowieństwu, głównie Ks. Prob. Rogaczewskiemu za pocieszające i wzruszające słowa przy grobie, jak również JW. Pani Ministerowej Leonji Papée, Dyrektorowi Okręgu Poczty i Prezesowi Macierzy Szkolnej WPanu E. Budzyńskiemu, S. S. Dominikanom, Pp. Kolegom nieboszczyka, wszystkim organizacjom i towarzystwom społecznym i kościelnym oraz Kolonji Polskiej w Gdańsku.

4559 Gdańsk, Nowemiasto, Leszno, Lidzka.

Zona i rodzina.

Zbieg z zakładu poprawczego w Chojnicach zastrzelony przez policjanta

Jak już onegdaj pisaliśmy, w dniach od 13 do 16 maja dokonano w powiecie chojnickim szeregu śmiałych napadów rabunkowych.

Trzech młodych osobników, Hezających od 20 do 23 lat, uzbrojonych w rewolwery, z maskami na twarz, napadło na zagrodę wdowy Lipińskiej w Brusach, przyczem kilku strzałami z rewolwera zamordowali 24-letniego syna Lipińskiej, Edmunda. Przedtem obrabowali młynarza Szlomek Gelba w Pawłowie, napadli na rolnika Leppera w Czarnowie, zabierając mu wiele cennych przedmiotów, włamali się do rolnika Warsińskiego w Orliku, wreszcie dokonali napadu rabunkowego na stację kolejową w Karsinie.

Stwierdzono, że bandę, która wszystkie powyższe napady ma na swem sumieniu, tworzy trzech zbiegów z Zakładu Poprawczego w Chojnicach. Nazwiska ich są policji znane, jednak ze względu na dobro śledztwa nie mogą być ujawnione.

Pościg za młodymi bandytami trwa bezustannie.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych w Piaskach pod Grudziądem w czasie przeprowadzania rewizji w pewnym domu u jednego z wieśniaków, posterunkowy policji znalazł ukrywającego się na strychu podejrzanego osobnika.

W czasie odprowadzania do posterunku policji osobnik ten usiłował zbiec. Policjant dogoniwszy go, wezwał do podniesienia rąk i dokonał osobistej rewizji.

W tym momencie osobnik ten uderzył z całej siły policjanta w twarz i począł uciekać. Zakrwawiony policjant pobiegł za uciekającym, wzywając go do zatrzymania się. Następnie oddał strzał ostrzegawczy, a gdy to nie poskutkowało, strzelił do uciekającego, zabijając go na miejscu.

Jak stwierdzono, zastrzelonym jest niejaki Żurawski lat ok. 20. Zbiegi on z zakładu wychowawczego w Chojnicach i był jednym z owej zbrodniczej bandy, którą ostatnio terroryzowała ludność powiatu chojnickiego.

Zwłoki zabitego odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Grudziądzu.

Dwie osoby pod gruzami domu

Przyczyną katastrofy pęknięcie rury wodociągowej

W Lublinie w podwórzu domu przy Krakowskim Przedmieściu 30 wydarzyła się katastrofa. W nocy w piwnicy pod podwórzem, pękła rura wodociągowa. Nagromadzona w większej ilości woda podmyła stare fundamenty, przyczem chodnik na podwórzu ugiął się. Rano dozorca Tomasiak ze swym pomocnikiem 60-letnim Janem Powąską oraz 2 innymi robotnikami rozpoczął rozbieranie chodnika.

Nagle płyta zapadła się i wśród ogłuszającego huku runęła część ściany domu mieszkalnego.

Z pod gruzów wydobyto ciężko rannego Powąską oraz kontuzjowanego Tomasiaka. Na miejsce katastrofy przybyły władze, które zarządziły natychmiastową ewakuację mieszkańców zagrożonych mieszkań, ponieważ mur domu w dalszym ciągu pęka.

ZŁA PRZEMIANA MATERJI JEST CZĘSTO PRZYCYNĄ WIELU CHOROBY

(kamienie żółciowe, atretyzm, ischias, choroby skóry), kuracja ziołami CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie. 4424

Kara śmierci na Niemców kłajpedzkich zatwierdzona

Wyrok ma być wykonany w ciągu 24 godzin — Wrzenie po stronie niemieckiej

Królewiec, 17. 5. (PAT.) „Preussische Ztg.“ w dodatkach nadzwyczajnych podaje, że o godz. 15.30 najwyższy trybunał litewski ogłosił decyzję w sprawie oskarżonych w procesie kłajpedzkim. Trybunał uwolnił jedynie von Roppa od zarzutu przygotowania zbrojnego powstania. Pozatem wyrok co do innych oskarżonych utrzymany został w mocy, a więc i w stosunku do czterech skazanych na śmierć.

Ponieważ wyrok śmierci był wydany przez sąd wojenny, wykonanie ma nastąpić w ciągu 24 godzin. Skazanym nie została inna droga prawna, za wyjąt-

kiem łaski prezydenta. Wszyscy czterej skazani postanowili nie wnosić podania o ulaskawienie, ale obrońca chce to uczynić od siebie.

„Preussische Ztg.“ wyraża jak najenergiczniejszy protest i nawołuje Litwę do opamiętania się jeszcze w ostatniej chwili. Dziennik czyni odpowiedzialnymi sygnatarjuszów konwencji kłajpedzkiej za pokój w Europie, o ile nie wpłyną oni na zmianę sytuacji. W Królewcu panuje nastroj naprężony. Grupy Niemców idą do konsulatu litewskiego, gdzie wznoszą wrogie okrzyki.

MYDŁO
i PUDER
DLA DZIECI?



TO OCZYWIŚCIE
MYDŁO i PUDER

BEBE SZOFMANA

„Gazeta Warszawska“ zniknęła z Gdyni

Członkowie Związku Inwalidów, będący w Gdyni właścicielami kiosków gazetowych powzięli uchwałę natychmiastowego usunięcia z kolportażu ulicznego „Gazety Warszawskiej“.

Uchwała ta pozostaje w związku z niesłychanym wybrzykiem, jakiego dopuściło się wspomniane wydawnictwo, w obliczu żałoby narodowej, z powodu śmierci Wielkiego Wodza.

Pożary na Pomorzu

Wielki pożar w powiecie tucholskim — Spłonęła prawie cała wieś Kowalskie Błota

Straszliwy pożar nawiedził w czwartek, 16 bm. w południe wieś Kowalskie Błota w powiecie tucholskim. Prawdopodobnie wskutek iskiem od kolumny płonącej poczęło gospodarstwo p. Skowrońskiego, znajdujące się na skraju wsi. Niezwykle silny wicher przeniósł iskry na inne gospodarstwa, tak, iż wkrótce cała niemal wieś stanęła w płomieniach.

Przerażona ludność zdołała uratować zaledwie część inwentarza żywego.

Spłonęło ogółem 11 domów mieszkalnych i 14 budynków gospodarczych oraz całe urządzenie domowe i inwentarz martwy. Straży oblicza się na około 70.000 zł.

Przy akcji ratowniczej poparzyły się 2 osoby p. Skowroński i Springer; życia ich nie zagraża jednak niebezpieczeństwo.

Przy zaparciu stolca, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeculeniu, uczuciu strachu, ogólnie zmiękczeniu i zmęczeniu, łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej kiszki.

Strajk na nowowbudowanym kolosie transatlantyckim „Normandie“

Paryż, 17. 5. (PAT.) W Hawrze wybuchł strajk obsługi generalnej linii transatlantyckiej, który ogarnął m. in. załogę okrętu „Lafayette“ i świeżo zbudowanego statku „Normandie“, którego poświęcenie ma się odbyć 25 maja. Strajk ma podłoże ekonomiczne.

Minister Bertrand odbył konferencję zarówno z przedstawicielami kompanji transatlantyckiej, jak i syndykatem załogi. Istnieją usiłowania załagodzenia konfliktu.

Miasteczko na Słowaczczyźnie pastwą płomieni

Wielki pożar w miasteczku Valaska Dubowa w środkowej Słowaczczyźnie zniszczył 120 domostw, 550 mieszkańców zostało bez dachu nad głową, 4 osoby poparzone odwieziono do szpitala.

Wybuch wulkanu w Japonji

Tokjo, 17. 5. (PAT.) Wulkan Asama, znajdujący się w pobliżu Karnizawa, zaczął ub. nocy wyrzucać lawę z wielką siłą. Płonąca lawa przedstawiała wspaniałą, a jednocześnie budzącą grozę widowisk. Położone na stokach wulkanu fermy i lasy uległy zniszczeniu.

Pułk. Lawrence od 100 godzin nieprzytomny

Londyn, 17. 5. (PAT.) Ranny w katastrofie motocyklowej w poniedziałek pułkownik Lawrence dziś wieczorem był jeszcze nieprzytomny. Lekarze nie tracą nadziei na uratowanie go. Pułk. Lawrence znajduje się w stanie nieprzytomnym już od 100 godzin.

W RYTMIE TAŃCA

krew żywiej krąży. Twarz zmęczona błyszczy się... Lekkie przeciągnięcie pudrem przywraca skórze świeżość, naturalną barwę i aksamitny mat. Pani nosi zawsze preparowany na sproszkowanych cząstkach cebulki lilji białej



PUDER
ABARID

DLA OPALONEJ CERY BLONDYNEK
POLECAMY KOLOR „PASTEL“

Dzięk



w Bydgoszczy

sobota
18
maja

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota: Wenancjusza — Niedziela: Celestyna

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 18 maja

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami oraz ze skłonnością do burz. Dość chłodno umiarkowane, chwilami porывiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

— Dyżur lekarza kolejowego w niedzielę pełni dr. Czesław Wiecki, ul. Dworcowa 47, tel. 16-23.

— Dyżur nocny aptek do dn. 19 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 33-85, Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, ul. Orła 8, tel. 31-46.

— Muzeum Miejskie otwarte codziennie od 9 do 16, w niedzielę od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów Józefa Kidonia.

— Muzeum Szkolne, ul. Warszawska 25 i ptr. otwarta codziennie w godz. 9-12 i 15-18. Obecnie wystawa przyrodnicza, w przygotowaniu nowa wystawa.

— Rodzina kolejowa w Bydgoszczy. Uroczysta akademja żałobna odbędzie się dzisiaj w sobotę, dn. 18 bm. o godz. 16.30 w sali Ogniska K. P. W. przy ul. Zygm. Augusta. Po wieczornicy uczestnicy akademji wezmą udział w ogólnych uroczystościach pogrzebowych.

Z powodu obchodu żałobnego w związku ze zgonem ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, przenosi się **targ w sobotę dnia 18 b. m. ze Starego Rynku im. Marsz. Piłsudskiego na Plac Piastowski. Targi na innych rynkach bez zmian.**

Prezydent miasta:
(—) L. Barciszewski.

4583

Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd nocny z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

TORUŃ—WARSZAWA: 2,42, 6,50, 8,05, 9,18, 9,58, 12,50, 14,05, 15,35, 17,56, 18,26, 21,26 (transzytowy), 23,15.

TCZEW—GDANSK—GDYNIA: 0,30 (do Laskowic), 3,29, 5,20 (do Laskowic), 7,54, 10,12, 12,33, 13,06, 13,13 (do Laskowic), 17,15, 19,45, 20,00.

KOSCIERZYNA—GDYNIA: 8,01, 15,20, do Rynkowa: 16,10, 20,30, od 19/V—1/IX.

NAKŁO—PIŁA: 0,02, 6,15, 10,41, 14,45, 19,49.

UNISŁAW—BRODNICA: 4,46, 8,11, 13,45, 16,20, 21,45.

INOWROCLAW—POZNAŃ: 0,46, 3,38, 3,51, 6,33, 9,25, 14,01, 18,32, 22,19, 23,00.

WAGROWIEC—POZNAŃ: 5,05, 10,40, 13,30, 18,35.

INOWROCLAW — KARSZNICE — HERBY NOWE: 0,46, 14,01.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Kuchnia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyciemniona ciastka.

Najlepsza okazja kuona

A. Mikołajski, Pomorska 7, tel. 1444 wykonuje starannie garderobę męską i damską. Wybór materiałów czystej przędzy ang. stałe na składzie. (2916)

Z miasta

— Banki bydgoskie, oraz wszystkie biura adwokackie w Bydgoszczy są dziś, w dniu pogrzebu śp. Marszałka zamknięte przez cały dzień. Weksle płatne w dniu dzisiejszym wykupić można w poniedziałek, dn. 20 bm.

— Targ sobotni odbędzie się dziś na Placu Piastowskim, zamiast na Rynku im. Marszałka Piłsudskiego. Targi w innych punktach miasta pozostają bez zmiany.

— Zarząd Polskiego Białego Krzyża wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w oddaniu hołdu śp. Marszałkowi Piłsudskiemu. Wysokiemu Protektorowi naszej organizacji, w sobotę na Rynku według ogłoszonego przez Komitet Obywatelski programu.

— Skład fabryczny f-y „Dywan” w nowej siedzibie. Zwracamy uwagę Czytelników na dzisiejsze ogłoszenie f-y „Dywan”, która swój popularny już w Bydgoszczy skład fabryczny przeniosła do nowej siedziby. Skład mieści się w tym samym domu co dotąd, jednakże w lokalu z ul. Jagiellońskiej 2, naprzeciw kościoła Klarysek. Jak zwykle dotąd — skład fabryczny „Dywan”, zaopatrzone jest w bogaty wybór wszelkiego rodzaju dywanów, po cenach naprawdę niskich.

— Na kopiec Marszałka Piłsudskiego dyrektor Gazowni Miejskiej p. inż. Klimczak złożył w Administracji naszego pisma kwotę zł 10.

— Ostrzeżenie. Na szosie powiatowej Osowagóra — Wierzuchcin — Obwodowo w km 10,8—11,3 i państwowej Bydgoszcz—Nakło w km 93,260—95,760 przystępuje się do odnowienia powłoki tłuczniowej, wskutek czego ruch kołowy będzie na tych odcinkach utrudniony. Podczas tej pracy utrzymywać się będzie ruch na letnim torze. Prace potrwać od 22 maja przypuszczalnie do 25 czerwca br.

— Izba Lekarska Poznańsko - Pomorska wyłożyła w lokalu Okręgu Pomorskiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego (Bydgoszcz, ul. Gdańska 50), arkusz do księgi żałobnej i uprasza się pp. lekarzy zamieszkałych na terenie Bydgoszcz-miasto i powiatów bydgoskiego, szubińskiego, sępoleńskiego i wyrzyskiego o składowanie podpisów na arkuszu do dnia 20 bm.

Odezwa Federacji P.Z.O.O. w Bydgoszczy

Nieubłagana śmierć zabrała nam Wodza i Komendanta. Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski zakończył swój niestrudzony żywot! Żałoba spadła na cały Naród Polski.

My b. kombatanci najdotkliwiej odczuć potrafimy stratę, jaką Ojczyzna poniosła. W sercach naszych panuje niepodzielnie ból najgłębszy, ale i pełna świadomość, że choć odszedł człowiek — Duch Jego pozostał między nami i patronować zawsze nam będzie w pracy ku chwale Najjaśniejszej Rzplitej.

Pogrzeb śp. Pierwszego Marszałka Polski odbędzie się w sobotę, dnia 18 maja 1935 r. w Krakowie. Doczesne szczątki Bohatera Na rodowego spoczną wśród mogił królewskich na Wawelu.

W dniu tym Bydgoszcz urządza żałobną manifestację, by w hołdzie dla Zmarłego Marszałka połączyć się z całym Państwem. Kombatanci! Zarząd Powiatowy Federacji PZOO. w Bydgoszczy wzywa Was wszystkich do stawienia się na miejscach zbiórek w sobotę 18 maja 1935 r. o godz. 17.30.

Wszyscy stajmy do defilady żałobnej przed Tym, który nas wiodł po przez Niepodległość do Wielkiej i Mocarstwowej Polski!

Zarząd Powiatowy Federacji PZOO. w Bydgoszczy.

Porządek zbiórek i marszów:
Młodzież szkolna, hufce szkolne i harcerstwo: zbiórka o godz. 16.30 na Nowym Rynku

Odezwa do rzemiosła

W dniu pogrzebu Marszałka Józefa Piłsudskiego Sekcja Komitetu Obywatelskiego, oraz Narodowo-Chrześcijańskie Zjednoczenie Rzemiosła m. Bydgoszczy chcą odpowiednio uczcić pracę i zasługi nad odrodzeniem naszej Ojczyzny ś. p. Marszałka, wzywa wszystkich członków Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła i wszystkich członków Cechów oraz wszystkie związki czeladzi rzemieślniczych, do wzięcia gremjalnego udziału w uroczystości jaka odbędzie się w sobotę dnia 18 maja 1935 o godz. 10 (22).

Z walnego zebrania Rodziny Policyjnej w Bydgoszczy

Walne Zebranie Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” Koło Bydgoszcz-miasto zwołane zostało na dzień 16 bm.

Z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego rozpoczęło się zebranie częścią żałobną. Zebrani zadokumentowali żal po stracie Ojca Narodu 3-minutowym milczeniem, poczem p. komis. Kowalska odczytała orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Uchwalono wystosować na ręce Pani Marszałkowej Piłsudskiej telegram kondolencyjny.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do walnego zebrania, które zagała p. komis. Duniewska, jako wiceprzewodnicząca Koła. Pamięć zmarłych członków Stow. uczczono powstaniem z miejsc, poczem powołano do prezydium p. komis. Kowalska — jako przewodniczącą, p. Barczowa — jako sekretarkę oraz pp. Faferkówną i Gertigową — jako ławniczki.

Nastąpiły sprawozdania sekretarki, oraz skarbniczki, które wykazały bardzo żywotną działalność i dobrą gospodarkę Koła. Naczelniczka Sekcji Sportowej zdała sprawę z poczyniń Sekcji. Imieniem Komisji Rewizyjnej wniosła p. Barczowa, jako przewodniczącą Komisji, o udzielenie absolutorium usępującemu Zarządowi, co też jednogłośnie nastąpiło.

Nowy Zarząd skompletował się następu-

Obywatele!

Polska cała — od spienionych wichrem fal Bałtyku po pogrążone w zadumie szczyty Karpat, od dymiących kominów Śląska po szumiące sitowiem moczary Polesia — okryta kirem.

Lomocą od tygodnia żalobnym pogwarem w czerni spowite chorągwie. Głoszą światu niezmierną naszą żalność dzwony kościelne.

POLSKA PŁACZE.

PRZESTAŁO BIĆ SERCE, OO JEDNYM TYLKO TĘTNIŁO UCZUCIEM — MIŁOŚCIĄ OJCZYZNY. JEDEN TYLKO SNUŁO SEN — O POTĘDZE PAŃSTWA.

Najdroższe nam szczątki, z których bije moc świetlana, spoczną z woli Narodu w grobach królewskich na Wawelu obok królów, wodzów i wieszczów narodowych.

SPOCZNIE JÓZEF PIŁSUDSKI W SKARBNICZY NARODOWYCH NASZYCH ŚWIĘTOŚCI, W PANTEONIE POLSKI, KTÓRĄ ZASTAŁ NIEWOLNĄ, A ZOSTAWIŁ W CHWALE I W SZCZĘŚCIU WOLNOŚCI.

W uroczystościach sobotnich, odbywających się w Krakowie, weźmie udział i Bydgoszcz, organizując manifestację żałobną ku czci Wodza Narodu.

NIECHAJ NIKOGO, W KIM BIJE POLSKIE SERCE, NIE ZABRAKNIE, GDY BYDGOSZCZ ODDAĆ BĘDZIE OSTATNI HOŁD CIENIOM WIELKIEGO POLAKA.

Program uroczystości w sobotę dnia 18 maja

Godz. 10: Uroczyste msze żałobne we wszystkich świątyniach bydgoskich;

godz. 17: zbiórka organizacji w zwykłych punktach zbórnych;

godz. 18: zawiązanie pochodu na Placu Teatralnym — defilada żałobna przez

ul. Mostową na Rynek przed obeliskiem z popiersiem Marsz. Piłsudskiego i zajęcie przez organizacje wyznaczonych miejsc — śpiew chórów i produkcje orkiestry;

godz. 19: przemówienie żałobne — bicie dzwonów i odgłosy syren.

Bydgoszcz, dnia 16 maja 1935 r.

Komitet Obywatelski oddania hołdu prochom Marszałka Piłsudskiego Prezydium Komitetu:

(—) Stefanicki, starosta grodzki, (—) płk. Chmurowicz, komendant garnizonu, (—) L. Barciszewski, prezydent miasta, (—) Ks. Dziekan Stepczyński, (—) Ks. Kan. Schulz, proboszcz farny, (—) A. Pa-procki, dyr. B. G. K.

CHWILA SPUSZCZENIA ZWŁOK Ś. P. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO do grobów królewskich na Wawelu oznajmiona będzie ludności miasta Bydgoszczy odgłosem syren kolejowych i fabrycznych, co nastąpi w dniu dzisiejszym mniej więcej o godz. 19 (7 wieczorem). Niżej podpisany Komitet wzywa mieszkańców Bydgoszczy, aby na sygnał ten zareagowali zatrzymaniem się na miejscu, zdjęciem kapeluszy i 3-minutowym milczeniem. Równocześnie zamrze w mieście cały ruch kołowy. Niechaj każdy da baczenie, aby ta chwila ogólnej ciszy wypadła podniosła.

Komitet Obywatelski oddania hołdu prochom Marsz. Piłsudskiego w Bydgoszczy.

Wezwanie

do kupiectwa bydgoskiego!

Komitet Obywatelski uroczystości żałobnych zwraca się do wszystkich P. T. kupców bydgoskich z wezwaniem, aby w dniu pogrzebu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, t. j. w sobotę, 18 bm. zamknęli swe sklepy i sklepy w czasie od godz. 10 do 12,15 i od 17 do wieczora i przez to umożliwili swym pracownikom wzięcie udziału w uroczystościach żałobnych miasta Bydgoszczy.

Władysław Maciejewski, prezes Tow. Kupców w Bydgoszczy.

Związek Oficerów Rezerwy w Bydgoszczy do swoich członków

W dniu pogrzebu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego t. j. w sobotę 18 maja 1935 r. od godz. 19. Federacja P. Z. O. O. w Bydgoszczy urządza żałobną manifestację. Uroczystość żałobna odbędzie się na Rynku im. Marsz. Piłsudskiego.

Koleżdy — Oficerowie Rezerwy! Wzywamy Was wszystkich do stawienia się na zbiórkę w sobotę, dn. 18 b. m. o godz. 17.40 na Placu Teatralnym.

Zarząd prosi Kolegów, posiadających mundury, aby na zbiórkę stawili się w mundurach.

Jutro w niedzielę ukaże się numer wszystkich naszych wydawnictw poświęcony sprawozdaniu z dzisiejszych uroczystości pogrzebowych w Krakowie.

— Nowy komendant ZS. Strzeleckiego w Żninie. Komendantem ZS. miejscowego Oddziału mianowany został p. Stanisław Terzyk, plut. rez.

— Nieszczęśliwy wypadek. Córka rolnika Janina Bichstetówna z Międzyzdrzycz pod Żninem przy zaprząganiu konie do pluga kopnięta została kopciem tak silnie, iż w stanie ciężkim odstawiono ją do lecznicy. Życiu jej niebezpieczeństwo nie sagrała.

Znin

— Komendant Okręgowy Zw. Rezerwistów wśród braci rezerwowej w Żninie. Ub. niedzieli kmtd okr. OK 8 Toruń mjr. Adamczyk dokonał na stadionie miejskim lustracji miejscowego oraz okolicznych oddziałów Związku Rezerwistów. Członkowie Zw. Rez. Kół Znin-zachód i Znin-wschód wraz z przy ległymi placówkami stawili się w liczbie 270, uformowani w trzy kompanie z plutonem Czerwonego Krzyża. Całością dowodził kpt. rez. Graczyk, który złożył raport komendantowi okręgowemu. Mjr. Adamczyk w asyście prezesa Zarz. Pow. ZR. p. kpt. Kittela przeszedł przed frontem oddziałów poczem przy dźwiękach orkiestry odbyła się defilada. Inspekcję komendanta okręgowego zakończyła odprawa komendanta.

Pełna tabela onegdajszego ciagnienia Loterii

GLÓWNE WYGRANE I i II-gie ciagnienie

Zł. 20.000 na nr.: 72873
 Zł. 10.000 na n-ry: 3715 45145 52164 90780
 Zł. 5.000 na n-ry: 35764 45699 60043 124950
 Zł. 2.000 na n-ry: 17636 26486 54487 68870 72713 74213 99429 124969 172173 178965 183714 183769

Zł. 1.000 na n-ry: 580 3297 3301 3677 8936 18271 21700 22248 24293 31772 33293 33528 33902 54890 58755 61294 65489 67657 68730 69747 74530 76446 81772 85847 87990 96089 101445 102694 115542 119120 119595 124927 130242 135455 147764 148400 150554 159753 166934 167789 169338 178975 180966 180850 180595 183055

163 223 329 32 494 536 709 920 165031 183 207 70 409 592 695 765 888 923 50 67 166192 252 88 726 70 96 862 77 167013 20 373 467 89 559 168089 116 269 343 90 571 93 98 652 78 88 714 898 916 22 53 169089 606 832 170015 142 76 333 420 54 73 85 678 748 942 43 171379 402 29 81 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 23 65 174148 339 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 820 27 177027 108 53 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178053 79 110 206 425 37 500 44 94 641 720 869 179125 409 51 98 510 607 48 56 798 869 95 939 47 72 114525 45 653 55 115255 328 689 703 829 996 116083 169 293 496 503 76 852 117392 804 934 118204 456 96 600 755 49 815 274 343 674 991 9029 199 640 119165 320 669 920 120123 332 626 867 121025 127 465 580 734 51 918 122129 315 45 436 669 790 803 25 123002 108 38 238 820 124175 243 66 326 457 653 723 82 921 48 125050 80 89 94 190 499 126242 386 904 127079 316 58 92 596 601 836 128025 51 210 405 577 684 95 862 98 129023 491 755 990 130000 18 43 114 476 93 690 98 939 44 131197 928 132204 490 569 616 62 133129 359 531 668 716 63 927 79 95 134669 135243 671 99 893 919 35 47 69 136254 75 513 690 772 924 39 137343 692 917 37 138401 568 614 782 874 954 139440 511 140063 360 642 965 141247 322 67 620 817 916 142153 72 494 659 143269 532 87 144022 314 505 842 964 145299 435 822 146072 142 208 595 147193 278 445 736 92 908 96 148136 75 483 567 85 627 747 825 149113 294 310 14 622 815 61 150387 502 4 87 622 712 99 151051 157 668 757 98 886 915 152092 165 77 79 582 611 755 807 911 153045 223 38 416 666 700 154225 546 56 93 807 962 155142 51 359 98 533 617 156146 587 753 91 157168 242 572 79 158007 246 374 410 539 909 159167 98 256 401 767 896 980 160004 58 265 409 590 840 924 161109 33 88 279 313 14 39 162118 260 497 507 954 163001 309 610 709 33 844 47 164010 903 165007 50 308 845 70 960 82 166190 611 74 167337 799 890 992 168079 607 43 725 808 63 169173 392 497 938 55 170051 173 415 67 80 847 171156 239 328 78 881 172089 123 414 719 28 86 816 44 56 173411 44 662 887 174003 50 100 20 211 350 708 807 978 175303 176302 588 177014 52 105 486 524 691 766 178118 304 37 687 845 179045 64 187 471 85 93 576 761 180355 843 963 181282 791 800 969 182359 477 82 559 708 81 941 183658 184310 38 602 40 866

89447 74 622 758 90066 314 55 417 618 80 743 804 908 66 91024 184 784 92350 556 93007 66 323 713 30 72 955 94223 428 517 67 95056 65 184 912 96589 819 971 97171 241 575 702 98144 213 406 31 574 679 764 808 942 99217 42 333 495 828 100188 285 732 975 101136 71 232 506 92 976 102484 567 615 103714 90 104248 468 556 813 61 105067 70 89 387 92 842 106022 336 53 564 98 627 107196 332 488 511 704 928 108110 88 705 872 109348 775 97 838 49 110019 159 203 565 681 755 880 111168 310 701 35 862 112857 987 113099 363 560 114525 45 653 55 115255 328 689 703 829 996 116083 169 293 496 503 76 852 117392 804 934 118204 456 96 600 755 49 815 274 343 674 991 9029 199 640 119165 320 669 920 120123 332 626 867 121025 127 465 580 734 51 918 122129 315 45 436 669 790 803 25 123002 108 38 238 820 124175 243 66 326 457 653 723 82 921 48 125050 80 89 94 190 499 126242 386 904 127079 316 58 92 596 601 836 128025 51 210 405 577 684 95 862 98 129023 491 755 990 130000 18 43 114 476 93 690 98 939 44 131197 928 132204 490 569 616 62 133129 359 531 668 716 63 927 79 95 134669 135243 671 99 893 919 35 47 69 136254 75 513 690 772 924 39 137343 692 917 37 138401 568 614 782 874 954 139440 511 140063 360 642 965 141247 322 67 620 817 916 142153 72 494 659 143269 532 87 144022 314 505 842 964 145299 435 822 146072 142 208 595 147193 278 445 736 92 908 96 148136 75 483 567 85 627 747 825 149113 294 310 14 622 815 61 150387 502 4 87 622 712 99 151051 157 668 757 98 886 915 152092 165 77 79 582 611 755 807 911 153045 223 38 416 666 700 154225 546 56 93 807 962 155142 51 359 98 533 617 156146 587 753 91 157168 242 572 79 158007 246 374 410 539 909 159167 98 256 401 767 896 980 160004 58 265 409 590 840 924 161109 33 88 279 313 14 39 162118 260 497 507 954 163001 309 610 709 33 844 47 164010 903 165007 50 308 845 70 960 82 166190 611 74 167337 799 890 992 168079 607 43 725 808 63 169173 392 497 938 55 170051 173 415 67 80 847 171156 239 328 78 881 172089 123 414 719 28 86 816 44 56 173411 44 662 887 174003 50 100 20 211 350 708 807 978 175303 176302 588 177014 52 105 486 524 691 766 178118 304 37 687 845 179045 64 187 471 85 93 576 761 180355 843 963 181282 791 800 969 182359 477 82 559 708 81 941 183658 184310 38 602 40 866

Po zł. 1000 na N-ry: 9750 13025 23761 27469 30954 32929 34568 37834 39349 47783 51344 51826 64301 65617 67320 69939 73573 82926 90484 97132 101314 110307 113742 113746 117874 118564 119450 123655 130715 135931 136333 139501 142156 145844 146956 148223 153127 157340 158187 162907 170589 170728 172292 175554 180719 184794

Po 200 złotych

43 159 65 83 208 21 378 646 739 63 821 915 1020 260 62 64 88 494 609 12 859 2119 83 260 87 311 24 57 82 481 508 37 600 738 931 3047 79 353 71 422 516 50 68 641 707 35 880 4146 227 342 65 541 74 77 610 60 77 97 822 905 67 5125 287 97 328 47 58 88 424 80 81 594 793 6015 114 67 210 345 430 49 561 686 724 848 7098 121 462 545 700 27 59 88 988 8412 574 630 82 714 44 78 967 9038 40 79 135 94 316 28 410 603 47 56 741 86 10156 72 74 386 463 70 72 543 82 683 86 94 708 823 86 11069 125 38 74 267 372 98 650 729 51 12231 63 331 435 84 90 593 628 68 924 13070 204 11 70 621 74 756 909 25 51 86 14024 43 55 86 206 41 70 326 84 95 441 93 99 535 46 602 18 816 28 987 15004 88 121 258 76 97 411 89 991 16000 181 219 55 85 332 73 443 57 88 98 613 704 6 893 17022 102 274 664 912 74 18057 60 91 180 260 87 456 505 634 816 54 62 911 19002 42 205 361 456 516 837 78 20153 333 642 873 901 21030 116 552 88 673 22122 321 67 414 45 98 594 654 721 48 802 42 93 921 23075 113 340 786 824 31 958 87 24095 517 30 66 772 833 940 67 25041 157 516 40 90 652 72 26053 233 377 492 502 642 777 97 811 54 27142 206 43 422 511 24 895 965 28237 38 58 370 658 763 873 924 29228 396 98 455 57 560 843 910 30022 108 88 200 86 316 25 31 502 67 770 944 58 86 31266 378 612 790 820 97 32036 265 393 468 620 27 780 889 33015 26 215 40 43 338 638 47 713 873 953 34052 57 66 88 149 66 219 327 460 78 521 62 635 90 893 35077 411 69 655 92 752 827 905 10 19 57 36033 126 49 80 215 27 851 720 817 36 940 3700 17 49 65 128 212 87 407 518 687 719 27 95 964 72 38003 26 163 361 582 975 39207 404 49 524 674 732 855 915 40006 18 228 334 448 561 679 701 59 99 863 41210 392 98 468 551 609 52 55 12001 54 221 73 305 91 418 556 58 97 635 96 735 901 43033 138 292 329 47 413 82 672 805 44086 159 233 343 498 520 672 788 821 903 45015 71 86 90 135 264 363 423 77 624 80 701 36 38 85 93 925 99 46088 137 227 61 77 410 545 632 740 67 71 877 83 47147 74 203 50 54 454 515 690 717 48130 271 309 88 408 563 65 662 739 813 49060 86 320 488 502 79 610 92 779 830 937 50016 28 109 23 258 341 50 90 539 604 29 35 67 89 782 95 972 51225 49 68 71 77 476 477 596 652 58 788 853 929 52151 479 509 96 866 96 99 973 53060 151 248 73 366 843 79 931 65 54025 35 105 477 579 666 88 736 924 93 55023 120 25 95 356 437 716 808 76 56208 13 51 82 465 80 91 92 690 725 37 823 57012 177 269 304 85 428 96 546 607 40 62 743 48 80 904 21 58129 338 455 95 680 723 52 953 69 59046 154 263 330 96 458 580 666 71 720 60149 50 66 96 325 39 67 638 76 900 61048 66 198 330 56 543 84 642 766 832 45 927 47 62378 483 667 709 909 63086 130 72 258 393 435 38 56 522 657 77 938 97 64194 312 47 59 63 442 539 80 809 65083 109 90 486 668 802 912 68 66143 391 453 67 649 720 33 815 904 65 67003 4 276 416 31 79 505 17 46 639 827 67 937 68013 125 393 422 722 810 55 965 69053 192 398 811 94 45 70073 135 208 10 301 77 448 541 627 44 74 778 969 90 71133 467 81 554 632 828 94 904 40 72232 59 305 75 652 76 912 72 73122 44 216 339 440 776 74007 49 218 73 365 417 508 46 95 623 66 75060 243 44 358 92 654 893 934 76032 40 110 208 54 305 7 12 42 53 404 530 66 800 51 938 77002 33 183 99 390 95 450 58 558 673 715 852 78017 125 51 88 268 569 97 79059 100 63 232 312 14 84 458 524 663 80071 279 308 53 54 68 478 90 97 518 664 81026 238 356 500 91 732 844 66 82062 67 343 71 496 538 613 42 85 875 80 84 929 83162 275 351 558 84 90 750 52 818 19 23 83 84021 22 44 115 31 267 516 673 76 730 860 953 65 85177 254 60 306 73 84 671 99 796 914 84087 324 46 507 845 60 96 916 87036 81 195 218 23 307 34 94 557 66 749 895 967 88039 75 93 134 94 99 222 479 895 932 99 99030 355 73 442 541 90061 71 106 227 45 303 492 761 87 907 45 53 91232 82 303 79 425 620 89 894 96 947 95 92093 130 215 42 316 74 417 33 51 82 512 794 890 93015 47 135 85 278 329 483 525 702 852 79 904 94095 335 477 745 80 91 839 65 99 95031 108 64 274 554 605 14 73 757 937 48 63 96087 121 52 357 88 439 57 79 594 699 772 79 871 93 97089 165 204 37 66 353 616 85 711 19 20 829 58 88 93 98123 278 459 73 568 682 726 823 912 60 99059 142 253 78 328 470 563 100142 253 459 65 536 69 73 636 62 762 809 994 101017 170 80 209 41 319 435 71 94 558 646 728 40 930 49 99 102433 527 769 833 93 846 103044 335 500 60 629 724 838 922 104021 199 254

Po 200 złotych

59 312 432 80 513 66 665 106023 98 313 40 61 402 96 512 46 77 753 822 26 45 946 106065 87 94 257 364 762 69 922 56 107000 219 432 764 108107 391 408 9 61 595 96 609 84 764 90 915 38 90 109009 350 455 752 73 79 820 110240 408 19 54 66 78 809 42 84 754 810 111010 54 218 243 68 439 47 67 652 62 64 720 897 973 112049 55 82 152 276 304 7 52 42 515 624 113123 222 63 87 342 94 416 526 706 820 32 941 114012 71 153 381 99 404 580 601 17 910 115071 121 265 517 657 722 883 939 56 95 116119 60 65 213 48 88 623 755 944 117144 65 74 299 358 67 412 33 650 82 704 910 32 48 118041 241 49 316 89 401 23 803 84 905 119012 325 421 49 56 731 825 32 932 120005 32 83 278 81 481 574 94 630 40 57 742 824 121125 50 406 595 744 801 909 36 122078 97 229 51 69 318 404 19 38 44 57 85 518 64 674 859 123153 225 40 329 437 584 124006 47 241 54 302 65 95 556 90 718 808 30 947 125000 104 24 77 449 95 528 91 631 58 749 855 126057 71 182 378 82 92 407 26 555 93 672 746 908 127031 686 801 71 914 28 128001 20 230 413 73 586 668 796 814 958 129027 68 99 171 205 421 74 96 578 634 63 716 56 810 27 130126 217 302 23 49 401 9 23 45 584 618 94 756 823 25 82 98 131115 285 335 717 52 923 132181 576 967 133014 139 92 222 317 424 36 50 69 697 726 957 78 134025 29 134 425 635 40 749 905 93 135228 377 825 916 38 46 63 81 136089 90 175 203 95 355 410 529 604 859 137049 258 84 396 416 85 613 62 82 94 702 13 820 981 138012 44 287 93 300 417 32 671 943 139024 46 54 245 48 78 327 676 775 840 939 80 140090 131 201 337 473 798 141149 61 236 38 59 75 479 83 569 84 615 727 811 21 945 96 142001 36 47 56 85 144 491 598 699 710 44 935 143218 442 97 720 70 928 76 144422 44 597 629 857 912 145145 339 441 699 737 857 930 49 146012 92 98 152 66 309 80 422 614 713 67 860 68 147068 253 387 480 593 611 65 704 32 55 801 43 7 989 148000 59 166 332 58 72 454 647 718 50 800 953 149007 137 238 67 329 407 567 609 11 33 85 709 932 150037 176 487 694 805 61 93 907 151090 101 340 655 71 729 30 898 902 152040 54 87 331 44 400 734 87 831 90 153053 67 70 86 184 261 339 99 492 631 92 763 813 18 913 154064 67 103 5 261 362 96 486 550 85 668 79 94 730 80 1555035 155 250 58 344 703 156505 14 601 49 60 739 54 915 54 157085 123 34 465 88 643 737 810 40 158019 49 158 200 653 709 806 905 16 159055 156 209 27 62 319 625 55 739 64 821 89 941 65 160108 301 37 54 74 442 65

Komunikat I.

Warszawskie Towarzystwo Cyklistów przygotowuje nadzwyczajną wielką imprezę szosową w dniach 7-10 czerwca br.

W porozumieniu z fabryką „Centra” w Poznaniu pod hasłem: „Polska Szprycha i Polski Łańcuch „Centra” prowadzą do zwycięstwa”.

Wyścig czteroetapowy ma się odbyć na trasie następującej:
I etap: Warszawa — Płock — Włocławek (174 km) 7 czerwca. II etap: Włocławek — Gniezno — Poznań (174 km) 8 czerwca. III etap: Poznań — Kalisz — Łódź (243 km) 9 czerwca. IV etap: Łódź — Warszawa (140 km) 10 czerwca.

Na wyścig ten pod hasłem „Polski łańcuch, polska szprycha” ufundowała fabryka szprych i łańcuchów rowerowych „Centra” nadzwyczajną efektowną nagrodę przechodnią, wartości 1.000 zł i dalej szereg dalszych kosztownych nagród o ogólnej wartości 1.800 zł.

Imprezę tę organizuje na bardzo szeroką skalę W. T. C., przeto należy się spodziewać nadzwyczajnych wysiłków szosowych.

Walny Zjazd Oddziałów L. M. i K. w Gdańsku

Jak się dowiadujemy, Oddział gdański Ligi Morskiej i Kolonjalnej organizuje Walny Zjazd wszystkich oddziałów Ligi Morskiej i Kolonjalnej z całej Rzeczypospolitej w Gdańsku. Zjazd odbędzie się w pierwszych dniach czerwca. Obradować on będzie przez trzy dni.

W obecnej chwili, specjalny komitet organizacyjny opracowuje szczegóły zjazdu, które definitywnie ustalone zostaną na posiedzeniu komitetu w dniu 21 bm.

Jak wyżej wspomnieliśmy, zjazd ob-

radować będzie trzy dni, z czego pierwszy i trzeci dzień w Gdańsku, a drugi w Gdyni. Podczas obrad w Gdyni odbędzie się wycieczka uczestników zjazdu w morze na okręcie „Kościusko”.

Zjazd zakończony zostanie prawdopodobnie uformowaniem przez uczestników zjazdu pochodu, który przeciągnie ulicami Gdańska z budynku Stoczni Gdańskiej do gmachu Komisarjatu Generalnego R. P., przed którym się rozwiąże.

LISTOWI

**przyjmują przedpłatę na miesiąc czerwiec br.
Prosimy nie zwlekać z odnowieniem abonamentu**



Beczki masła, zakopane w lesie
Dwaj złodzieje kolejowi aresztowani.

Z pociągu towarowego na linii Grudziądz — Łaskowice skradziono w nocy z 13 na 14 bm. 12 beczek masła, wartości 1200 zł.

Kradzieży dokonano sprytnie, bez naruszenia plomb na drzwiach wagonu. Złodzieje wyłamali deski u szczytu wagonu i przez otwór ten weszli do wagonu i wyszli z łupem.

Energiczne dochodzenia policji rychło doprowadziły do ujęcia sprawców i odnalezienia łupu. 7 beczek masła znaleziono w okolicy Grupy na placu ćwiczeń; były one zakopane w lesie. Jako podejrzanych o dokonanie kradzieży aresztowano dwóch osobników.

**O 5 LAT
MŁODSZA
W CIĄGU 5-IU
MINUT**

*Kolosalna zmiana
przez stosowanie
odpowiedniego
pudru do twarzy*



ZROB TĘ PRÓBĘ

Możesz dziś jeszcze osiągnąć wygląd conajmniej o 5 lat młodszy, oraz świeżą, aksamitną cerę, której pozazdrości niejedna młoda dziewczyna. Zrób tę próbę sama w ten oto łatwy sposób. Najwzyczajniej przypudruj połowę swej twarzy Pudrem Tokalon na Piance Kremowej. Przejrzyj się następnie w lustro, a zauważysz jaki kontrast zachodzi pomiędzy jedną a drugą częścią twarzy. Zobaczysz tak samo zadziwiającą różnicę jak ta, którą widzisz na tym oto rysunku. Puder Tokalon jest jedynym, pudrem, który zawiera Piankę Kremową (zmieszana patentowym sposobem). Jest ona tym składnikiem, który przyczynia się do tego, że Puder Tokalon nadaje tak cudownie świeże, dziewczęce piękno. Dzięki Piance Kremowej również trzyma się on pięciokrotnie dłużej niż każdy zwykły puder. Jedno zastosowanie usuwa brzydkie połysk na cały dzień. Niezależnie od tego, czy Pani wychodzi na deszcz lub wiatr, czy też tańczy godzinami w dusznej sali, cera Pani pozostaje świeża i powabna, o ile używa Pani Pudru Tokalon. Pozwala to każdej kobiecie natychmiast wyglądać o lata całe młodziej. Pianka Kremowa stosowana regularnie, wzmacnia i upiększa istotnie skórę.

Km. 986/34.

4594

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef Chrzanowski, urzędujący w Łabiszynie n/Notecią po myśli art. 668 § 1 k. p. c. obwieszcza, że na wniosek wierzyciela Franciszka Drabika w Poznaniu, ul. Czesława 9 w celu wyegzekwowania pretensji tegoż wierzyciela wyznacza na dzień 5 czerwca 1935 od godz. 10-tej przedpołudniem termin do opisu i oszacowania nieruchomości Dąbrówka Dom. tom I. karta 6 położonej w Dąbrówce powiatu szubińskiego a własność małżonków Józefa i Stanisławy Woźniaków, zamieszkałych w Józefinie powiat Szubin stanowiącej.

Po myśli § 2 wyżej cytowanego artykułu wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości, jeżeli prawa ich stanowią przeszkodę do egzekucji.

Łabiszyn, dnia 15 maja 1935 r.

wz. (—) Konopa,

komornik Sądu Grodzkiego.

Z powodu uroczystości pogrzebowych
ś. p. Marszałka Piłsudskiego

są kasy nasze

w sobotę, dnia 18. maja 1935 r.

dla wszelkich czynności zamknięte.

Bank für Handel und Gewerbe Poznań — Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu
Spółka Akcyjna — Oddział w Bydgoszczy 4593
Deutsche Volksbank — Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Bydgoszczy

Biura adwokatów w Bydgoszczy
będą przez całą sobotę, dnia 18 maja, nieczynne

z powodu uroczystości pogrzebowych

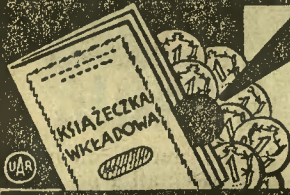
ś. p.

Marszałka Józefa Piłsudskiego

Koło Adwokatów w Bydgoszczy

4588

PRACUJ BOGAĆ SIĘ ZBIERAJ



o oszczędności składaj w Powszechnym Banku Związkowym na książeczki wkładowe imienne lub na okaziciela gwarantujące bezwzględną tajemnicę wkładu. Wkłady płatne na każde żądanie lub za wypowiedzeniem w centrali i oddziałach. Oprocentowanie od 5% do 6 1/2 % rocznie.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce S.A.

GDYNIA, Warszawa, Lwów, Bielsko, Cieszyn, Drohobycz, Kraków, Przemyśl, Stanisławów, Tamów.

II. Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek”, Spółki Akcyjnej w Toruniu odbędzie się w piątek, dnia 31 maja 1935 r. o godzinie jedenastej w Toruniu w lokalu Starostwa Krajowego Pomorskiego przy ulicy Mostowej nr. 11.

Porządek obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1934. 2) Udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania z wykonanych obowiązków. 3) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących. Wyboru członków Rady Nadzorczej dokonują właściciele akcji Nr. 1—15.300 w miejsce członków przez nich wybranych, poza tem reszta akcjonariuszów i to w oddzielnym głosowaniu. 4) Wolne wnioski.

Prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu przysługuje akcjonariuszom, którzy przynajmniej 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyli w biurze Spółki swoje akcje lub dowód złożenia akcji u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej, podając wartość nominalną i numery złożonych akcji i stwierdzający, że akcje te nie zostaną wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek”
Spółka Akcyjna 4567
Zarząd:
(—) Inż. A. Hoffmann.

Km. 29/35.

4601

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku I. rewiru, ul. Sobieskiego 1 obwieszcza, że dnia 25 maja 1935 o godz. 15-tej odbędzie się w Helu przymusowa licytacja następujących ruchomości: 1 waga patentowa marki „Schember”, której suma oszacowania przyjęta została na kwotę zł. 800.—.

Zbiórka kupujących przed sołectwem.

Puck, dnia 16 maja 1935 r.

(—) Treter,

komornik sądowy.

Czy tego rodzaju tkaniny nadają się do prania?

Ponieważ to pytanie bardzo często nam stawiano przy kupnie delikatnej bielizny z wełny, jedwabiu i sztucznego jedwabiu, postanowiliśmy w interesie naszych Klientek urządzić

Pokazy prania Persilem.

Na pokazach tych będziemy demonstrować przez wyszkolony personel pranie, suszenie i prasowanie delikatnej bielizny. Przyniesione przez Klientki drobne sztuki chętnie wypierzemy na próbę.

Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Bydgoszcz Gdańska 127

**Nagrobki
Pomniki**z granitów natur. i sztucznych
w pierwszorzędnym wykonaniu.**Posadzki**Stopnie „Lastrico“ 4590
oraz wszelkie prace budowlane.
Garnitury umywalkowe i t. p.
z marmurów kraj. i zagr. po cenach najniższych
poleca**F-ma J. JOB**Największe i najstarsze przedsiębiorstwo w Zachod. Polsce
Bydgoszcz, ul. Rejtana 8 — Dworcowa 38 i 102
Rok zał. 1905 Tel. 3476Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości Szan. Publiczności,
że dnia 20-go maja 1935 r. **Otwieram w Gdyni przy**
ul. Świętojańskiej 48**DOM POŃCZOCH**

Polecam tanio w wielkim wyborze i dobrym gatunku pończochy damskie, bieliznę damską, Kostjomy kąpielowe, czapki, rękawiczki, pantofle kąpielowe, skarpetki męskie i dziecięce, rękawiczki damskie i męskie.

Powyższe towary będą mogli dostarczyć Szan. Klienci po wyjątkowo niskich cenach, gdyż kupuję bezpośrednio z fabryki.

Uprzejmie proszę o poparcie mojego przedsiębiorstwa.

Firma Chrześcijańska.

R. Sojny**Meble**wielki wybór
niskie ceny
solidne wykonanie

3547

tylko w firmie

BRACIA TEWS
Toruń, ulica Mostowa 30**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**

Dnia 21 maja 1935 r. od godz. 10-tej podpisany komornik sprzeda w drodze licytacji publicznej za gotówkę najwięcej dającym w Białochowie, powiat Grudziądz, ruchomości należące do Kurta v. Falkenhayna, a to: kajak, szafkę-chłodziak, siodła damskie, walizy, torby, portjery, 20 kg. skóry w zwoju, 4 łóżka, stoliki nocne, rogi jelenie i rogaczy, serwis porcelanowy, szklanki do wina i szampa, szafę, skrzynię, kompl. urządzenie pokoju damskiego, fortepian, radioaparat, aparat fotograficzny, kasę ogniotrwałą, kompl. pokój stołowy, 5 karabinów różnych systemów, dubeltówki, kompl. urządzenia w pokojach gościnnych, oraz wiele innych ruchomości użytku domowego, oszacowanych na łączną sumę 8,640,— zł.

Ruchomości powyższe można oglądać w miejscu i czasie wyżej podanym.

(—) Michał Dobrzański,
komornik Sądu Grodzk. rew. II-go w Grudziądzu.**PRZETARG.**

21 maja o godz. 9-tej sprzedaje w przechowaniu firmy Turek i Melerski, ul. Żeglarska 1 przymusowym przetargiem za gotówkę: 20 worków koniczynej białej w ziarnie.

(—) Duplicki,
komornik sądowy. 4597

Spis zapowiedzi Nr. 16.

4574

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) urzędnik kolejowy Antoni Piastowski, stanu wolnego, zamieszkały w Gdańsku, ul. Bastion Wolf Nr. 4, syn emerytowanego kolejarza Augustyna Piastowskiego i żony jego Marty urodzonej Mach, zamieszkałych w Gdańsku, ul. Bastion Wolf Nr. 4; 2) Elze, Frieda Sezig, stanu wolnego, zamieszkała w Bączku, powiat Kościerzyna, córka leśniczego Fryderyka Sezig i żony jego Wilhelminy urodzonej Wiedwald, zamieszkałych w Bączku, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Gdańskiej“ w Gdańsku i w Bączku, powiat Kościerzyna.

Demlin, dnia 16 maja 1935 r.

Urządnik stanu cywilnego:
(—) Kielas.**LEDWIE STOJE**

Oto znana skarga ludzi, zmuszonych do nadmiernego chodzenia, a nawet do dreptania po domu, po własnym gospodarstwie. To też wieczorem, gdy chcemy wreszcie wygodnie wypocząć, czujemy, że nogi odmawiają nam dalszego na dzisiaj postępowania. Każdy z nas zna to uczucie, kiedy rozpalona, sforsowana, jakby zgorączkowana stopa boli, swędzi, dokucza, odciska, guzy pieką. Jaka błogość wypoczynku rozchodzi się od stóp po całe ciało, kiedy odrzucimy przez nasze buciska i zanurzymy stopy w misce z ciepłą wodą, do której dodaliśmy nieco znakomitego środka: Soli do nóg Jana D-ra Elemery Fuchsa. Ta sól ma właściwość zmiękczenia skóry stóp, otwierania porów, niszczenia zgrubień, odcisków itp. Pod działaniem tej soli stopy oddychają, a całe zmęczenie ciała opuszcza nas, jak gdyby uchodziło przez palce nóg. 3953

Numer akt: 574/35.

4584

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 maja 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 24 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 samowaru „Express“ oszacowanych na łączną sumę zł. 1.000,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 17 maja 1935 r.

(—) Kapuściński,

komornik Sądu Grodzk., rew. VII w Bydgoszczy.

Zlecenie Nr. 142/8 K.

Numer akt: 772/35.

4585

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 maja 1935 r. o godz. 8,45 w Bydgoszczy, ul. Nad Portem nr. 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 lustra dużego, biurka dębowego, zegaru, szafy z lustrem, bufetu dębowego, stołu dębowego i 6 krzeseł dęb. w skórze, kredensu dębowego oraz pianina, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.640.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 17 maja 1935 r.

(—) Kapuściński,

komornik Sądu Grodzk., rew. VII w Bydgoszczy.

Zlecenie Nr. 141/8 K.

Numer akt: Km. 156/35.

4586

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 maja 1935 r. o godz. 9,15 w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z aparatów fotograficznych, oszacowanych na łączną sumę 680 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 17 maja 1935 r.

(—) Kapuściński,

komornik Sądu Grodzk., rew. VII w Bydgoszczy.

Zlecenie Nr. 140/8 K.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 maja 1935 r. o godz. 9 w Bydgoszczy, ulica Gamma nr. 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 garnituru klubowego w pluszu skład. się z kanapki i 2 foteli, 1 stołu okrągłego, 1 biurka sosnowego, 2 dywanów wiszących na ścianie, 1 stołu okrągłego dębowego i 1 zegara regulatora czarnego, oszacowanych na łączną sumę zł. 675.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 17 maja 1935 r.

(—) Kapuściński,

komornik Sądu Grodzk., rew. VII w Bydgoszczy.

Zlecenie Nr. 139/8 K.

**CHORY ŻOŁĄDEK**JEST NIERAZ POWODEM POWSTAWANIA
NAJROZMAITSZYCH CHOROŚB.**ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA**

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.

ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

SOLANKI CZERNIEWICE

kolo Torunia Stacja kolejowa STAWKI

dziennie są czynne od dnia 20 maja od godz. 8-mej do września b. r.

Kąpiele solankowe jodo-bromowe i kwaso-węglowe są stosowane przy następujących cierpieniach: artretyzm, reumatyzm, podagra, choroby kobiece i dzieci, choroby nerwowe i sercowe.

Odjazd koleją ze stacji Toruń-Przedmieścieszkolny 6²⁰ 7⁵⁵ 10³⁵ 13⁴⁵ 15²⁰ 17⁵⁴ 19¹⁰ 20¹⁵ 22¹⁵**Odjazd ze Stawek do Torunia**szkolny 6⁰⁰ 7²³ 8⁴⁴ 11¹⁶ 14⁴² 16⁰⁷ 18¹⁵ 20²⁶ 21⁰⁵ 22²⁶

4596

Piętle Zdrój Czerniewice, składnica KŁOPOCKI, Szeroka, Toruń.

**PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH
JASTRZĘBIE - ZDROJ**

radioaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo borowinowe — solankowo-kwasowęgłowe — elektro i hydroterapia — inhalacje — pijalnia.

Leczy skutecznie: reumatyzm, ischias, artretyzm choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca miernego stopnia itd.

Niezwyczajnie obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada.

185.50
Zł

wynosi 3-tyg. kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, poradą i opieką lekarską, wszelkimi zabiegami leczniczymi i kąpielami, zaordynowanymi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennym utrzymaniem.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 240.00 zł

W sezonie głównym od 16. VI. do 15. VIII. 3-tygodniowa kuracja ryczałtowa 234.00 zł

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa 292.00 zł

ZADNYCH OPŁAT DODATKOWYCHDworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie.
Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego 4092**Poradnik****dla Chorych i Zdrowych**

otrzymasz bezpłatnie w aptece

Wydawnictwo „Poradnik dla Chorych i Zdrowych“

Poznań, skrytka pocztowa 373 P. K. O. 205.834

Biegły zecer

maszynista potrzebny od zaraz. Oferty wraz z św. adresem skierować do Redakcji „Przeglądu Chelmińskiego“ w Chelmie. 4561

Samochód

osobowy, dobrej marki w najlepszym stanie, bardzo tanio sprzedam. Zgłoszenia pod K. do „Dnia Grudziądzkiego“, Grudziądz. 4569

Artretyzm,

reumatyzm, choroby serca, kobiece i dzieci, nerwowe, porażenia, ischias, lumbago leczy się w Inowrocławiu-Zdroju. Źródło słono-gorzkie do picia. Wziewalnie solankowe. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 3257

Udzielam

łania korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 911.

BYDGOSZCZ**Szlachetne
tynki**

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, złoty, serpentyna carara, stopnielastrowe. Adres „ELEWACJA“ Gdynia, Abrahama 35 telefon 2273.

Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Meble biurowe

urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu

Gdynia, ul. Lipowa 11

telefon 21 88

**BYDGOSKA FABRYKA
MEBLI BIUROWYCH****Tartak**

parowy i

Warsztat

mechaniczno-stolarski

wykonuje terminowo po cenach konkurencyjnych okna, drzwi, podłogi i t. d.

„Przemysł i Handel Drzewny Wejherowo, Sobieskiego 44 Tel. 251“. 4295

Sprzedam

tanio dom dwupiętrowy z ogrodem owocowym i rolę w Świeciu n/Wisła, ładnie położony w centrum miasta, Zgłoszenia: Józefowicz, Gdynia, ul. Bema 14. 4475

Kawaler

kupiec 18-28 szuka żony. Oferty „Gazeta Morska“, Gdynia pod 400 4577

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią, wygodny nowoczesny do wynajęcia. Gdynia, Kamienna Góra, przy pomniku Sienkiewicza wila „Wielunia“. 4575

GDYNIA**Skład**

żelaza i sprzętów kuchennych do sprzedania. Oferty od „Stara Firma“ do „Dnia Bydgoskiego“ w Bydgoszczy. 4592

Meble

artystyczne najkorzystniej kupisz w fabryce mebli E. Bronikowski i Syn, Bydgoszcz, Naklejska 135, telefon 3158. 2508

Pierwszorzędne pianina

wprost z fabryki poleca tanio

B. Sommerfeld

Fabryka Pianin 1589 Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2. filija: Poznań, ul. 27 Grudnia 15.

Meble

dobre najkorzystniej kupisz tylko u Stanisława Dobrzyńskiego Bydgoszcz, ul. Długa 32 wprost ul. Batorego. 2690

Tapety

duży wybór — niskie ceny poleca 3239

Wysyłkowy Dom Tapet

S. Stryszyk

Bydgoszcz

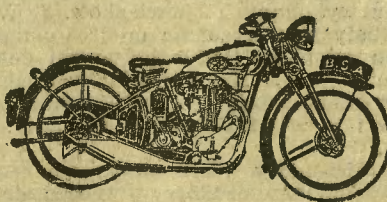
Długa 12. Telefon 1239.

Za bezcen

urządzenie sklepowe nowe na kolonialkę. Wiadomość: Gdynia, tel. 22—46. 4552

TCZEW**Śniadania****Obiady****Kolacje**

zdrowe smaczne i obfite poleca po cenach niższych restauracja „Bar“ Tczew, Mickiewicza 8. (abon. rabat) 4398

NOWE ZWYCIEŚTWO MOTOCYKLI B. S. A.

w VI wyścigu motocyklowym w Strudze pod Warszawą o Mistrzostwo Szosowe Stolicy dnia 28-go kwietnia 35 r.

ZDOBYTO I MIEJSCE

w kategorii sport, na BSA z przebiegłą szybkością 61,360 km. Firma KATAFIAS w toruniu telefon 1447, przyjmuje na dogodnych warunkach zamówienia na nowe maszyny model 1985 i można takowe oglądać na sajonie przy Rynku Nowomiejskim 25.

Potrzebna od 1 czerwca b. r.

służąca

do wszelkich prac domowych ze znajomością dobrego gotowania — samodzielna do bezdzietnego małżeństwa. Zgłoszenia: Pomorski Dom Towarowy, Szelleng, Tczew, Dworcowa 34. 4602

Samochód

kupimy. lekki, 4-osobowy, Grimm succ. i Kamiński, Gdynia, Starowiejska 47, tel. 2648. 4474

**Materiały
Wielkane Jedwabne**

— Stale nowości —

Olbrymi wybór,

4056 w każdej cenie

Dom Handlowy

M. S. LEISER

Toruń, Stary Rynek 36/37

KTO SIĘ SMUCI niech do mnie się zwróci FAKIR BIRMAN

Bezpłatnie!

Astrolog, którego przepowiednie urzeczywistniają się zawsze i którego radami kierują się najwybitniejsze osobistości, BEZPŁATNIE, przysłał Ci amulet szczęścia i Twój horoskop, ułożony według rytuału hinduskiego. Horoskop ten ustalił Twą przyszłość, wskazał Ci nieomylnie okresy pomyślne, w których zdobędziesz miłość, pieniądze i powodzenie we wszystkim.

Jedynym medjum uznanym w Paryżu, odpowie Ci na każde pytanie i wpłynie myślą w pożądanym kierunku.

Spośród tysięcy otrzymanych listów oto kilka przykładów. Wdzięczni autorzy zezwolili na opublikowanie ich.

Osoba polecona mi przez Pana pomogła mi materialnie i tem uratowała moją sytuację finansową.

Jacques Exoron
rue Massena
NICE.

Poraz trzeci zmuszona jestem zwrócić się do Pana. Rady Jego były dla mnie tyle razy zbawienne, że ufam jedynie Panu.

M. D. Witt
100 rue de l'Industrie
Ostende.

Nie pozostawaj samotnym w życiu!

Szczęśliwi, którzy dzięki radom Fakira Birmana wygrali na Loterii Państwowej Francuskiej:

Wygrana 500.000 fr. P. M. Bigre, Agent samochodów „La Leonie” w Périgueux.

Wygrana 100.000 fr. P. Nina Larol, tancerka w Teatrze Narodowym Opery Paryskiej.

Na Loterii Swoopstake Luxemburskiej:

Wygrana 100.000 fr. Pani Fleury w Brukseli.

Na loterii Hiszpańskiej:

Wygrana 100.000 ptas P. Eustachio, Rambla 50 w Barcelonie.

Jak oni, bądź moim przyjacielem!

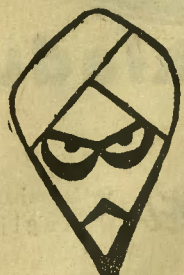
Jak wyżej wymienione osoby — przyjmij Fakira Birmana jako opiekuna i przyjaciela. Jest to tarcza przeciw niedoli, światło przewodnie, które oświeca los Twojej przyszłości.

W zawiązkanych spawach, w okresach poważnych i decydujących, w chwilach rozterki, zwróć się do niego. Zapytaj, co masz uczynić.

On wskaże Ci właściwą drogę, a zwycięzysz!

Podaj imię, nazwisko, adres, datę i miejsce urodzenia. Załącz 1.-zł w znaczkach pocztowych na kosztą przesyłki.

Adresować: FAKIR BIRMAN (Oddz. 44) Warszawa, Skrytka pocztowa Nr. 370.



Nadzwyczajna okazja!!!

Wielka sprzedaż przedświąteczna
po cenach dotąd niebywałych

Dywany, pomosty, dywaniki, chodniki. Narzuty, kapy, serwety, ścienniki. Firany odpasowane i z metra, materiały rolowe, materiały dekoracyjne i meblowe. — **Chodniki Kokosowe**, linoleum, ceraty, kocy. Specjalność: Dywany żywieckie ręcznie wiązane

polecają w olbrzymim wyborze 4557

Specjalny Skład Dywanów

B-cia Górecy, Gdynia Starowiejska 3 telefon 28-72.

Na wszystkie artykuły za gotówkę udzielamy 10-15% rabatu.



Radjo PHILIPSA **20 zł** miesięcznie bez zaliczki

Grimm Sukc. i Kamieński 4604

Gdynia, ul. Starowiejska 47, tel. 26-48

Oddział II-gi Katowice, Św. Stanisława 1. Centrala w Warszawie, Rymarsk 7.

Unieważnienie

unieważnia się skradzione legitymacje robotników portowych nr. 935, 2294, 396 2291, 2267, 176, 2339, 724, 730, 2071 nadużycie i kupno tychże będzie policyjnie ścigane. 4571

H. Leńczat, Maklerstwo-Okrętowe w Gdyni.

REKLAMA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU REKLAMOWEGO

NUMER 3 wyszedł z druku

Cena egzemplarza zł. 1

Prenumerata półroczna zł. 6

Redakcja i Administracja
Warszawa, ul. Królewska 5

100.- zł nagrody

temu, który zwróci złotą teczkę z aktami nieprzedstawiacami żadnej wartości dla osób postronnych zabraną z samochodu stojącego dnia 16 maja br. (czwartek) przy ul. Kwiatkowskiego między godz. 7 a 9 wieczorem. Teczka złożyć należy na ręce ks. Dziekana Turzyńskiego w Gdyni, przy ul. Kwiatkowskiego, który natychmiast wypłaci powyższą nagrodę. Dyskrecja zapewniona. 4578

Meble wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych

— poleca — 3736

Bydgoski skład mebli

Gdynia 10 lutego 37, Telefon 2047

Fabryka Mebli

właściciel B. SIUDOWSKI

Bydgoszcz, Jasna 11. Telefon 2274.



Nikt nie ma na swych sznurach tak białej bielizny jak ta pani. Ale to nic dziwnego: ta pani wie co to jest Persil i zawsze go używa!

Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielienia.

Pomoc humanitarna ofiaram życia i ludzi

4544

Naszym skromnym systemem dzielimy się z odbiorcami

Każda drogerja i sklep kolonialny wydaje następujące

Premje: 4491

1) za 20 czerwonych pasków od opakowań mydła „Blask”, jedna paczkę tego mydła gratis

2) za 10 opakowań od proszku „Blask” 30% jedną paczkę tego proszku gratis

Popierajcie polską placówkę

BLASK

JAKANIE

oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie usuwa wieloletni zakład leczn. dla jękałów. Przy zakładzie szkoła dla głuchoniemych i małorozwiniętych. 2910

Dr. Zylkiewicz — Warszawa

ul. Chłodna 22.

Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie

Srednia Szkoła Zawodowa Zeńska z prawami szkół państwowych w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5

Tel. 1590

prowadzi 3-letni dział krawiecczyzny, jednoroczny dział przysposobienia krawiecko-bielizniarskiego oraz jednoroczny dział gospodarstwa domowego.

Program nauki obejmuje praktyczną i teoretyczną naukę zawodu oraz przedmioty ogólnokształcące.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły codziennie od godz. 11-13 oraz od godz. 17-18.

Egzaminy wstępne odbędą się dnia 17 i 18 czerwca b. r. 4603

FABRYKA MEBLI
ARTYSTYCZNYCH

H. MATTHES

BYDGOSZCZ, GARBARY 24 - TEL. 3876 - WYSTAWA GDAŃSKA 27. TEL. 1418

4599

URZĄDZENIA NOWOCZESNE
URZĄDZENIA STYLOWE
- MEBLE WYŚCIEŁANE -

WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE
W KAŻDEJ CENIE
5-CIO LETNIA GWARANCJA

ZASTĘPCA: K. WACHOWIAK TORUN, PROSTA 23.

GDAŃSK

Dykty 3963

Fornieri

tylko u firmy

ARTUR MARSCHALL

Gdańsk,

Brothänkengasse 12.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do
Urzędu Pocztowego w _____

Zamawiam niniejszym abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na mies. czerwiec 1935 r. i proszę należność zł. 2.89 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. czerwiec 1935 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Niestosownie przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do
Urzędu Pocztowego w _____

Zamawiam niniejszym abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na m. czerwiec 1935 r. i proszę należność — zł. 2.89 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. czerwiec 1935 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Niestosownie przekreślić.

PLASZCZE DAMSKIE MODELE

poleca

Firma **Z. NOWAK**
TORUŃ
Król. Jadwigi 12/14

TORUN

SOLIDNY
TOWAR

KĄDZY SPORTOWIEC
kupuje w firmie
"START"
Toruń, Św. Duchy 18.
Naciągi rakiet tenisowych wykonuje specjalnie sprawdzony fachowiec z fabryki rakiet.

Pierwszorządca

pracownia sukien, kostjumów, okryć damskich. Ceny dogodne — Wykonanie solidne. Oraz kursy kroju, szycia maładamu koncesjonowane K. O. P. Warunki dogodne. Toruń, Stary Rynek 23 I p. de Janette 2054

Biuro

Wywiadowcze

Adamskiego, Toruń, Sukienicza 4. załatwia wszelkie sprawy, także rodzinne. — Dyskretna obserwacja, zbieranie materiału. 7596

Również Pan

winien się przekonać, że najmońniejszy i najtańszy **krawat** kupi najkorzystniej w fabryce Toruń, Św. Jakóba 16. Co tydzień nowość. 1071

Samochody

ciężarowe do przeprowadzek i transportów

Przeprowadzki

wyścicelane wozy meblowe

Przechowywanie

magazynowanie we własnych jasných zdrowych składnicach

Zwózki

wszelkie, końmy i samochodami wykonuje tania — najtaniej

Proszę żądać ofert!

Ludwik Szymański

rok założ. 1912
Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909
tel. pryw. 1549. 1408

MEBLE

wszelkiego rodzaju w solidnym wykonaniu kupisz **najkorzystniej** w Fabrycznym Składzie Mebli

Wincenty Gralewski

Toruń, ul. Prosta 21
Obsługa rzetelna. 1927

Pierwszorządny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA”

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racionalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalenie urody. Usuwanie zmarszczek, wagrów, pryszczyc, brodawek, kurzajek, zbednego owlosienia piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery, Radikalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczek i t. p. Porady bezpłatnie. 1814
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5. mieszk. 3.

Willa

centr. ogrzewanie, ogród, oficyna, stajnia, garaż na sprzedaż. Toruń, Chrobrego 7

Noworodki

żądacie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze Toruń, dostarcza za zwrotom kosztów przesyłki, niezamoznym bezpłatnie. Wydają lekarze i askuszerki. 8347

Przedsiębiorstwo centralnych ogrzewań

otworzyliśmy w Toruniu przy ul. Mostowej 20. Wykonujemy pierwszorządne prace dla ogrodnictw, cieplarni, urzędzenia mieszkańowe, oraz spawanie za pomocą tlenu i acetyleny. Krzywiński. 4248

Dywany - Firany

Artykuły meblowe
Olbrymy wybór —
4054 Ceny niskie

Dom Handlowy

M. S. Leiser

TORUN,
Staromiejski Rynek 36/37

WOZKI DZIECIĘCE

w wielkim wyborze poleca

FIRMA

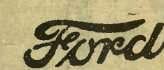
M. SIECKMANN

Właśc.: A. FREINING
Toruń, ul. Szczytna nr. 4.
3754

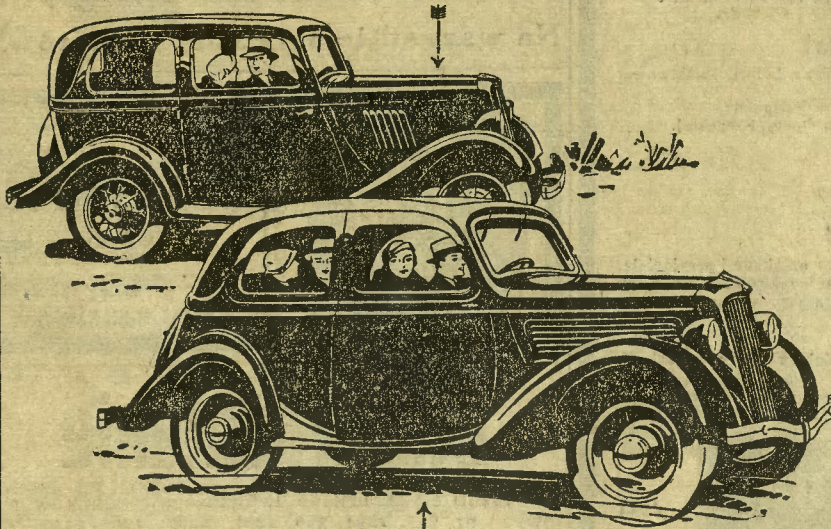
Pierwszorządny salon mód

mistrzynie Ejmowa Toruń ul. Sienkiewicza 23 wykonuje pod gwarancją mo inie, niedrogo, także przyjmuje do nauki kroju i szycia (3641

Dostarczamy natychmiast ze składu

z ostatnich transportów nadeszłych wprost z fabryki  w Dagenham w Anglii, oclone samochody

Ford Standard Junior 933 c/cm.



Ford Junior de Luxe 1172 c/cm.

UWAGA!

UWAGA!

WYSTAWA SAMOCHODOW

Ford Junior de Luxe 1172 c/cm.

w różnych kolorach z dachem rozsuwanym i bez.

Pokaż po uprzednim telefonicznym porozumieniu na każde żądanie.

1925

10 lat

1935

Najstarszy w Wolnem Mieście Gdańsku

4401 Autoryzowany ODSPRZEDAWCA



JAKOB ROTBLIT, spółka z ogr. odpow.

Adres p. Rotblita w Gdańsku: Brothänkengasse 37.
Sopoty, Gdańska 7. Telefony 24238. 24215 i 52008.

Okazyjnie

kupisz i sprzedaż meble jak szafy, łózka, stoły, kanapy, leżanki oraz całe komplety, gabinety, sypialnie, jadalnie, salony, dywany oraz tapczany tylko: Dom Komisowy. Toruń, Łazienna 9. 1813

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH

uskuteczna szybko i tania

Firma „PEDAB” w Toruniu,

ul. Koszarowa 15/17 (1039)

Franciszek Seidler

Toruń, ul. Prosta 11
wykonuje podług najnowszych modeli

garderobe damską i męską

Obsługa rzetelna i fachowa.

Potrzebna

uczenica do składu papieru M. Matuszkiewicz w Toruniu Król. Jadwigi 5. 4386



rowerów i części do nich.

Zakupy korzystne, również na asygnaty „Kredyt Kupiecki”

Pomorska Spółka Myśliwska

Toruń, Łazienna 32,
telefon nr. 1577.

UDZIELAM

kredytu na asygnaty Spółdzielni „Kredyt Kupiecki”

M. J. Bagiński

Sklad bławatów
Toruń, Szeroka 28.

Najlepsza

lokata kapitału! Plac 1550 m² w Gdyni tania sprzedam. „Futro” Toruń, Król. Jadwigi 5.

NAJKORZYSTNIEJ

kupujesz wódki likiery i wina w firmie 4144

A. STAWSKI

„Bałtyk” Toruń Szeroka 6.

MEBLE!

wszelkiego rodzaju, najtaniej kupujesz tylko, Toruń, Prosta 5. Przekonaj się — Spamiętaj — Powiedz drugiemu. 4227

Koń (Kuc)

wraz z bryczką małą korzystnie dla amatorów do sprzedania. Toruń, Mickiewicza 75. 4564

Węgiel

drzewny do prasowania z dostawą franko dom poleca

W. Wagner

Toruń, Mickiewicza 75. 4564

Za żadne

długi mego syna Jana nicodpowiadam, Müller Antoni, Toruń. 4565

Niebywała okazja!

Tylko do 1 czerwca 1935 r.

udzielam

25% rabatu

na aparaty fotograficzne w oknie wystawnym

Adam Gałdyński

Foto - Drogerja
Toruń, ul. Szeroka 9, telefon 1875.

Do Korpusu

Kadetów przygotowuje ruzynowany nauczyciel. Toruń, Jagiellońska 25 (domy kolejowe) mieszkanie 17. II piętro, godziny 3—5. 4566

Kort tenisowy

Toruń, Konopnickiej 17. Kilka godzin przed poł. jeszcze wolnych. 4503

Sekretarz

adwokacki z kilku letnią praktyką, solidny i sumienny, dobre świadectwa i referencje, poszukuje od r. VI. posadyw charakterze sekretarza u adwokata, wzgl. komornika Sądowego. Oferty pod „Sekretarz” do Adm. „Dnia Pom.” Toruń. 4562

Poszukuje

Lokalu

handlowego (składu) w Toruniu na ul. Szerokiej lub w rynku od sierpnia. Zgłosz. z dokł. opisem do Adm. „Dzień Pomorski” pod lit. „E. W.” 4560

Drut siatkowy

poleca tania
H. NACHEMSTEIN
Toruń, Grudziadzka 43,
tel. 1519. 4600

Dywan

prawd. turecki 185 x 200, kanapa 2 fotele, ubrania na sprzedaż. Toruń, Stary Rynek 37, III p. 4598

Okazja

magiel angielski i leżankę sprzedam za bezcen. Centrala dykt, Toruń, Łazienna 28, sklep.

GRUDZIĄDZ

Cement

Wapno hydraul. i bud.

Gips — Trzcina

Gwoździe

Dźwigary

Marmur mielony

Szamotoy

Płyty glaz.

Sztko

Papa

Smola destyl.

Lepek

Karbolineum

Gudron

Stanek i Ska

Fabryka papy dachowej

Grudziadz

ul. Młyńska 16.

Telefon 1211. — wprost Ogrodowej. 4194

Meble

w wielkim wyborze i w solidnym wykonaniu po cenach fabrycznych poleca

Otto Kahrau

GRUDZIĄDZ
Tel. 1692, Sienkiewicza 16.

Sklep CZERCHOWSKI

do wynajęcia. Grudziadz, Wybickiego 23. Bliższe szczegóły na I. piętrze u właściciela domu. 4322

MEBLE,

tylko dla znawców pierwszorządnie wykonane we własnych warsztatach poleca firma

St. Adamowicz

w Grudziadzu,
ul. Toruńska 12

7224 telefon 1932

Dostawa wolna do każdej miejscowości

I. Żmijewski

Najstarszy

specjalny magazyn

artykułów

męskich

Założony

w roku 1908

Grudziadz, 3586

Toruńska 6, telef. 1928

Aparaty

fotograficzne

na błony i klisze

oraz przybory jak

klisze — błony — papiery — chemikalja

poleca po cenach bezkonkurencyjnych

Drogerja

W. Orłowski


Grudziadz

ul. Stara 12, telef. 1717.

OBUWIE

podług najnowszych żurnali

na miarę



M. Rogulski

Grudziadz, Stara 15. Wielki

wybor gotowego obuwia własnego wyrobu. 4381

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-lamowej 15 fen.
4-lamowej 50 fen.
„ „ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe 10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,50 zł
Z odnośnikiem do domu 2,80 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,89 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd
Z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 gd
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Witold Mężniński, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziadz: Wacław Gańca, Grudziadz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Ludomir Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

Członkami Pomorskiej Drukarńi Rolniczej S. A. w Toruniu.